

Protokół Nr LXXIII/13
z LXXIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 30 października 2013 r.

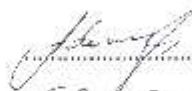
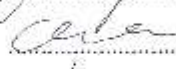
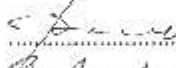
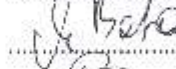
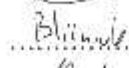
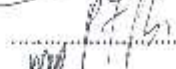
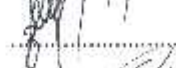
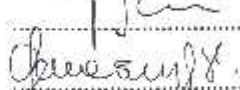
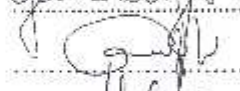
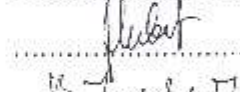
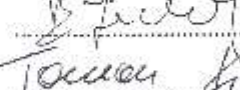
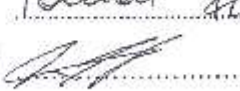
I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 43 radnych.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
na LXXIII sesji w dniu 30 października 2013r.

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Piotr Adamczyk	
2.	Anna Adamska-Makowska	
3.	Jerzy Balcerek	
4.	Elżbieta Bartczak	
5.	Małgorzata Bartosiak	
6.	Jarosław Berger	
7.	Paweł Bliźniuk	
8.	Iwona Boberska	
9.	Mariusz Bogacz	
10.	Jacek Borkowski	
11.	Piotr Bors	
12.	Joanna Budzińska	
13.	Henryk Czyżewski	
14.	Bartosz Domaszewicz	
15.	Marta Grzeszczyk	
16.	Grażyna Gumińska	
17.	Bogusław Hubert	
18.	Bożenna Jędrzejczak	
19.	Tomasz Kacprzak	
20.	Andrzej Kaczorowski	

URZĄD MIASTA ŁODZI
KANCELARIA

31-III-2013

21. Karolina Kępka
22. Kazimierz Kluska
23. Joanna Kopeńska
24. Łukasz Magin
25. Ewa Majchrzak
26. Rafał Markwart
27. Grzegorz Matuszak
28. Jan Mędrzak
29. Marek Michałik
30. Małgorzata Niewiadomska-Cudak
31. Urszula Niziołek-Janiak
32. Magdalena Parulska
33. Maciej Rakowski
34. Witold Rosset
35. Władysław Skwarka
36. Krzysztof Stasiak
37. Czesław Telatycki
38. Tomasz Trala
39. Jarosław Tumilowicz
40. Sebastian Tyłman
41. Mateusz Walasek
42. Adam Wieczorek
43. Wiesława Zewald

[Handwritten signatures corresponding to the list above]

STOWISZCISZYSTWA MIASTA
GMINA MIĘDZYSZCZE
UL. POLSKA 104
01-500 WARSZAWA
TEL. 42 636 41 21, 42 636 42 36

Stowarzyszenie
Sejmik Rady Miejskiej

decyzja 43 radnych na LXIII
z dnia 30 października 2013r.

DYREKTOR
Biura Rady Miejskiej

[Handwritten signature]

INSTRUKTOR

[Handwritten signature]

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,15.

III. Ustalenia

Otwarcia obrad LXXIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonała **przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska**.

Minutą ciszy Radni Rady Miejskiej uczcili pamięć zmarłego śp. Tadeusza Mazowieckiego I Premiera wolnej Polski, działacza opozycji demokratycznej, współtwórcy polskiej Konstytucji.

Następnie **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** powitała radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Poinformowała, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 22 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

W dalszej kolejności prowadząca obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczyła następujących radnych:

- 1) p. Bogusława Huberta,**
- 2) p. Kazimierza Kluskę.**

Następnie **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** powiedziała, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W ramach komunikatów organizacyjnych **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poinformowała, że z okazji 20- lecia Poselskiego Zespołu Strażaków na ręce prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Mieszkach radnego p. Jerzego Balcerka złożono Odznakę za wyjątkowe zaangażowanie w działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz działania ratownicze.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** zaproponowała wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min, dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska poddała pod głosowanie propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 28 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Ponadto **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poinformowała, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w pkt 5a zmieniającej uchwałę Nr LXI/1286/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli realizowania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ustawowego obowiązku objęcia swoich podopiecznych specjalistyczną opieką - **druk BRM nr 169/2013**,
- w pkt 5b w sprawie przekazania zażalenia Wspólnoty Mieszkaniowej Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w Łodzi – **druk BRM nr 170/2013**.

Następnie prowadząca obrady poinformowała, że w dniu 28 października br. **przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, radny p. Jan Mędrzak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 5c projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. [REDAKTOWANE] i p. [REDAKTOWANE] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 163/2013**.

Ponadto prowadząca obrady poinformowała, że dniu 28 października br. **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, radny p. Mateusz Walasek** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 5d projektu uchwały w sprawie skargi p. [REDAKTOWANE] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 168/2013**.

Następnie prowadząca obrady poinformowała, w dniu 28 października br. **radna p. Anna Adamska - Makowska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad w pkt 21a projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. dzieci w Łodzi - **druk BRM nr 167/2013**.

W dalszej kolejności prowadząca obrady poinformowała, że w dniu 30 października br. **przewodnicząca Komisji Edukacji, radna p. Małgorzata Bartosiak** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad w pkt 5e projektu uchwały w sprawie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia skargi p. [REDAKTOWANE] - **druk BRM nr 171/2013**.

Następnie prowadząca obrady poinformowała, że w dniu 28 października br. **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad w pkt 20a projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi lokali z przeznaczeniem do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy” – **druk nr 310/2013**.

Następnie prowadząca obrady poinformowała, że dniami 24, 28 i 29 października br. **prezydent Miasta Łodzi p. Hanna Zdanowska** oraz **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** zgłosili po trzy autopoprawki do następujących projektów uchwał:

- w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2013 r. – **druk nr 300/2013** umieszczonego w pkt 15 porządku obrad,
- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2013-2031 – **druk nr 301/2013** umieszczonego w pkt 16 porządku obrad.

Radny p. Maciej Rakowski zaproponował zdjęcie z porządku obrad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Miejskiego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Łodzi na lata 2013-2015” – **druk nr 297/2013**, ponieważ przedmiotowy projekt uchwały nie był opiniowany przez Komisję Ładu Społeczno-Prawnego, gdyż do Komisji wpłynął siedem dni temu. Następnie powiedział: „Szczególnej pilności projektu uchwały niczym nie uzasadniono. Jeżeli spojrzymy na daty Programu, to on ma obejmować lata 2013 – 2015, który to okres trwa już od 10 miesięcy. Więc, jeśli potrwa jeszcze dwa tygodnie, to nic się nie stanie. Jeśli będzie zgłoszony kontrwniosek, to ja wyprzedzając ewentualne argumenty wskazuję, że jeżeli to była tak pilna sprawa, to urzędnicy mogli ją przygotować i przedstawić Radzie Miejskiej z odpowiednim wyprzedzeniem. Jeżeli Rada Miejska postanowi o zdjęciu przedmiotowego projektu uchwały z porządku obrad będzie czas, aby zajęła się nim Komisja Ładu Społeczno-Prawego, a także jeśli zostanie powołana Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak powiedział, że przychyła się do sugestii radnego p. Maciej Rakowskiego i zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Miejskiego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Łodzi na lata 2013-2015” – **druk nr 297/2013**. Następnie zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt 19 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – **druk nr 298/2013** oraz pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych – **druk nr 299/2013**.

Radny p. Piotr Adamczyk zaproponował zdjęcie z porządku obrad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Dąbrowa” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Tatrzańska” w Łodzi – **druk nr 277/2013**, ponieważ przedmiotowy projekt uchwały nie był opiniowany przez Komisję Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej.

Radny p. Łukasz Magin zaproponował, aby dotychczasowy pkt 21 porządku obrad - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 161/2013** był procedowany w pkt 6, a dotychczasowy pkt 6 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat realizacji uchwały Nr LXVIII/1465/13 Rady Miejskiej w

Łodzi z dnia 11 września 2013 r. stanowisko w sprawie obniżenia wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi był procedowany w pkt 10a.

Radna p. Marta Grzeszczyk zaproponowała zdjęcie z porządku obrad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej północną część osiedla Sokołów – **druk nr 247/2013** oraz pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów – **druk nr 248/2013**, gdyż jest to pierwszy krok na drodze ku ponownemu przywróceniu pod porządek obrad projektów uchwał, które na początku bieżącego roku odrzuciliśmy. Następnie powiedziała: „Oba projekty uchwał dot. budowy autostrady przez Osiedle Sokołówki. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej dowiedzieliśmy się, że studium komunikacyjne dla Łodzi będzie gotowe w ciągu dwóch miesięcy, więc myślę, że najpierw powinniśmy zapoznać się z dużym dokumentem dot. całego Miasta, a dopiero później zastanawiać się nad poszczególnym przyjmowaniem planów miejscowych, które zawierają w sobie tak poważne zmiany, jeśli chodzi o projektowanie dróg i autostrad w Mieście”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zgłosił kontrwniosek do propozycji radnej p. Marty Grzeszczyk. Następnie powiedział: „To są dwa inne plany niż ten, którym zajmowała się Rada Miejska jakiś czas temu. Gdybyśmy przyjęli zasadę zaproponowaną przez radną p. Martę Grzeszczyk to nie moglibyśmy uchwalić żadnego planu, bo nie ma studium komunikacyjnego. Zajmowaliśmy się innymi planami miejscowymi, one były przyjmowane, więc nie widzę związku. Zwracam się o odrzucenie wniosku radnej p. Marty Grzeszczyk”.

Wobec braku dalszych propozycji zmian przystąpiono do rozpatrzenia wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5a projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LXI/1286/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli realizowania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ustawowego obowiązku objęcia swoich podopiecznych specjalistyczną opieką - **druk BRM nr 169/2013**.

Przy 38 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5b projektu uchwały w sprawie przekazania zażalenia Wspólnoty Mieszkaniowej Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w Łodzi – **druk BRM nr 170/2013**.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek

uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5c projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. [REDACTED] i p. [REDACTED] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 163/2013**.

Przy 38 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5d projektu uchwały w sprawie skargi p. [REDACTED] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 168/2013**.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5e projektu uchwały w sprawie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia skargi p. [REDACTED] - **druk BRM nr 171/2013**.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 20a projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi lokali z przeznaczeniem do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy – **druk nr 310/2013**.

Przy 38 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 21a projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. dzieci w Łodzi - **druk BRM nr 167/2013**.

Przy 15 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 21 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek, aby dotychczasowy pkt 6 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat realizacji uchwały Nr LXVIII/1465/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2013 r. stanowisko w sprawie obniżenia wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi był procedowany w pkt 10a.

Przy 25 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 11 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **zadecydowała**, że dotychczasowy pkt 6 będzie procedowany w pkt 10a porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek, aby dotychczasowy pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 161/2013** był procedowany w pkt 6.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 15 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **zadecydowała**, że dotychczasowy pkt 21 będzie procedowany w pkt 6 porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej północną część osiedla Sokołów – **druk nr 247/2013**.

Przy 15 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz 8 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zdjęła** z porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów – **druk nr 248/2013**.

Przy 15 głosach „za”, 14 głosach „przeciwnych” oraz 8 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zdjęła** z porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Ponadto **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wnioszek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Dąbrowa” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Tatrzańska” w Łodzi – **druk nr 277/2013**.

Przy 23 głosach „za”, 14 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **zdjęła** z porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Radny p. Piotr Adamczyk zaproponował, aby dotychczasowy pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie bardzo pilnej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie upoważnienia gmin do samodzielnego obliczania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami bez konieczności składania nowych deklaracji – **druk BRM nr 165/2013** był procedowany w pkt 10b. Następnie powiedział: „Dawny punkt 6 porządku obrad łączy się z pkt 7. Ponieważ został on przesunięty i będzie procedowany w pkt 10a dlatego też uważam za celowe przesunięcie pkt 7 do pkt 10b porządku obrad. Byłaby to logiczna konsekwencja, gdyż początkowo oba punkty zostały razem ustawione, aby można było je rozpatrywać nawet łącznie lub jeden po drugim. Dlatego też proponuję, aby Rada Miejska przesunęła pkt 7 do pkt 10b”.

Radny p. Mateusz Walasek zgłosił kontrwniosek do propozycji radnego p. Piotra Adamczyka. Następnie powiedział: „Projekt uchwały przedłożony w pkt 7 porządku obrad, aczkolwiek tematycznie jest związany z pkt 10a nie jest uzależniony od przebiegu informacji. Niezależnie od przebiegu informacji wszystkie zainteresowane strony wypowiadały się o konieczności zmiany opłaty za odpady. W związku z czym tak naprawdę nie ma sensu cały czas demolować porządku obrad. Traktujmy poważnie łodzian, bo porządek obrad jest podany do publicznej wiadomości”.

W dalszej kolejności **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie wnioszek, aby dotychczasowy pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie bardzo pilnej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie upoważnienia gmin do samodzielnego obliczania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami bez konieczności składania nowych deklaracji – **druk BRM nr 165/2013** był procedowany w pkt 10b.

Przy 20 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zadecydowała** o tym, aby dotychczasowy pkt 7 był procedowany w pkt 10b porządku obrad /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Porządek obrad po zmianach stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska poprosiła, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnej **p. Małgorzaty Bartosiak**.

Wiceprzewodnicząca Klubu Radnych Łódź 2020 p. Wiesława Zewald zgłosiła kandydaturę radnej **p. Iwony Boberskiej**.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Tomasz Trela zgłosił kandydaturę radnego **p. Piotra Borsy**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Piotr Adamczyk zgłosił kandydaturę radnego **p. Kazimierza Kluski**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

p. Małgorzata Bartosiak,

p. Iwona Boberska,

p. Piotr Bors,

p. Kazimierz Kluska.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z LXXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadząca obrady, przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska poinformowała, że protokół z LXXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniu 9 października br. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdziła, że protokół z LXXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi został przyjęty.

Punkty 4 i 5 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych oraz Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Ad pkt 5a - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LXI/1286/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli realizowania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ustawowego obowiązku objęcia swoich podopiecznych specjalistyczną opieką - druk BRM nr 169/20133.

Projekt uchwały przedstawiła **przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska**, która powiedziała: „Komisja Rewizyjna w dniu 18 października br. wystąpiła z wnioskiem o przedłużenie terminu przedłożenia Radzie Miejskiej wyników kontroli z uwagi na fakt, że sprawa wymaga uzyskania dodatkowych informacji a następnie przygotowania protokołu pokontrolnego”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 169/2013.

Przy 21 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1523/13 zmieniającą uchwałę Nr LXI/1286/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli realizowania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ustawowego obowiązku objęcia swoich podopiecznych specjalistyczną opieką, która stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

5A. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LXI/1286/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli realizowania przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ustawowego obowiązku objęcia swoich podopiecznych specjalistyczną opieką - druk BRM nr 169/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 09:55

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr			X
2.	Balcerek Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Borkowski Jacek	X		
6.	Czyżewski Henryk	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Jędrzejczak Bożenna	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kopcińska Joanna	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Markwant Rafał	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rosset Witold	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		21	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Bartosiać Małgorzata	X
3.	Berger Jarosław	X
4.	Boberska Iwona	X
5.	Bors Piotr	X
6.	Domaszewicz Bartosz	X
7.	Grzeszczyk Marta	X
8.	Hubert Bogusław	X
9.	Kluska Kazimierz	X
10.	Magin Łukasz	X
11.	Majchrzak Ewa	X
12.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
13.	Rakowski Maciej	X
14.	Skwarka Władysław	X
15.	Trela Tomasz	X
16.	Tylman Sebastian	X
17.	Wieczorek Adam	X
Razem:		17

Ad pkt 5b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania zażalenia Wspólnoty Mieszkaniowej Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w Łodzi – druk BRM nr 170/2013.

Projekt uchwały przedstawiła **przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska**, która powiedziała: „W dniu 24 października 2013 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęło zażalenie Wspólnoty Mieszkaniowej na przewlekłe prowadzenie postępowania oraz niezakończanie sprawy w określonym prawem terminie przez Prezydenta Miasta Łodzi. Ustalono, iż z mocy obowiązujących przepisów Rada Miejska w Łodzi nie jest właściwa do rozpatrywania zażaleń na działania Prezydenta Miasta Łodzi. Zgodnie z art. 37 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego „na niezakończanie sprawy w terminie określonym w art. 35, w przepisach szczególnych, ustalonym w myśl art. 36 na przewlekłe prowadzenie postępowania stronie służy zażalenie do organu wyższego stopnia, a jeżeli nie ma takiego organu – wezwanie do usunięcia naruszenia prawa”. Mając na uwadze, iż Rada Miejska w Łodzi nie jest właściwa do rozpatrzenia przedmiotowego zażalenia, przekazuje zażalenie według właściwości”.

Następnie wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 170/2013.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1524/13 w sprawie przekazania zażalenia Wspólnoty Mieszkaniowej Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

5B. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania zażalenia Wspólnoty Mieszkaniowej Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w Łodzi - druk BRM nr 170/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 09:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Boberska Iwona	X		
4.	Borkowski Jacek	X		
5.	Czyżewski Henryk	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Jędrzejczak Bożenna	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kluska Kazimierz	X		
12.	Kopcińska Joanna	X		
13.	Kępka Karolina	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tylian Sebastian	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Adamska-Makowska Anna	X
3.	Balcerek Jerzy	X
4.	Berger Jarosław	X
5.	Biłziński Paweł	X
6.	Bors Piotr	X
7.	Grzeszczyk Marta	X
8.	Hubert Bogusław	X
9.	Magin Łukasz	X
10.	Majchrzak Ewa	X
11.	Markwant Rafał	X
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
13.	Rosset Witold	X
14.	Trela Tomasz	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Wieczorek Adam	X
Razem:		16

Prowadzenie obrad przejęła **przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska.**

Ad pkt 5c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. [REDAKTOWANE] i p. [REDAKTOWANE] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 163/2013.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Jan Mędrzak**, który powiedział: „Do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Prezydenta Miasta Łodzi. Przedmiotem skargi jest zarzut odmowy zamiany lokalu mieszkalnego z zasobu Miasta. Na podstawie art. 237 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, Rada Miejska w Łodzi, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zawiadamia o następującym sposobie załatwienia skargi: Zgodnie z § 21 ust. 1 uchwały Nr XLIV/827/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi (tekst jednolity: uchwała Nr LXV/1384/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 26 czerwca 2013 r.), najemcy lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Łodzi, mogą dokonywać zamiany zajmowanych przez siebie lokali na inne lokale:

- 1) pozostające w mieszkaniowym zasobie Miasta Łodzi;
- 2) należące do innego zasobu mieszkaniowego.

Zamiana, o której mowa w § 21 ust. 1 pkt 1 uwarunkowana jest uzyskaniem zgody wynajmujących, a w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, także posiadaniem przez okres nie krótszy niż 24 miesiące przed datą złożenia wniosku o zamianę, tytułu prawnego do lokalu i zameldowania w nim na pobyt stały przez ten okres. Zamiany, na zgodny wniosek stron, realizowane są poprzez Biuro Pośrednictwa Zamiany Mieszkań. W ramach nadzoru i racjonalnego gospodarowania lokalami mieszkalnymi, Kierownik Biura Pośrednictwa Zamiany Mieszkań zobowiązany został do przedkładania każdorazowo do akceptacji Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Lokali Urzędu Miasta Łodzi, projektu umowy zamiany dwu jak i wielostronnej wraz z załączonymi wnioskami złożonymi przez strony zamiany, w sytuacji, kiedy jedną ze stron zamiany jest najemca lokalu spoza mieszkaniowego zasobu Miasta. Skarżący złożyli w Biurze Pośrednictwa Zamiany Mieszkań wnioski o zamianę wzajemną zajmowanych lokali, dla której uzasadnieniem była zmiana lokalizacji. Analiza wniosków wykazała, iż jeden ze Skarżących od 1 października 2012 r. jest najemcą jednoizbowego lokalu komunalnego wyposażonego w instalacje wodno-kanalizacyjną i gazową. Obecnie Skarżący zamierza opuścić lokal stanowiący własność Miasta i zamieszkać w lokalu równorzędnym, usytuowanym w budynku stanowiącym własność osób fizycznych, którego najemcą od 21 lipca 2010 r. jest drugi Skarżący (kontrahent zamiany). Kierując się racjonalną gospodarką zasobem mieszkaniowym Miasta oraz znaczną ilością zobowiązań w zakresie zabezpieczenia lokali mieszkalnych w stosunku do wielkości zasobu gminnego, Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Lokali UMŁ nie wydał pozytywnej opinii w przedmiotowej sprawie uznając, że każdy lokal komunalny z chwilą jego zwolnienia powinien być wykorzystany na zadania planowe Miasta. Natomiast Skarżącego poinformowano o możliwości wynajmu lokalu spoza mieszkaniowego zasobu Miasta, w budynkach prywatnych, współwłasnych zarządzanych przez Administrację Zasobów Komunalnych, których wykaz udostępniony jest w Wydziale Budynków i Lokali przy ul. Piotrkowskiej 153 pok. 116. Mając na uwadze powyższe zarzut Skarżących jest bezzasadny”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady – przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 163/2013.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1525/13 w sprawie rozpatrzenia skargi p. [REDACTED] i p. [REDACTED] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

5C. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. i p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi
- druk BRM nr 163/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 10:02

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Balcerk Jerzy	X		
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bartosiał Małgorzata	X		
4.	Boberska Iwona	X		
5.	Borkowski Jacek	X		
6.	Czyżewski Henryk	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Gumińska Grażyna	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jędrzejczak Bożenna	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kluska Kazimierz	X		
14.	Kopcińska Joanna	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Majchrzak Ewa	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Rakowski Maciej	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Adamska-Makowska Anna	X
3.	Berger Jarosław	X
4.	Biłziński Paweł	X
5.	Bors Piotr	X
6.	Grzeszczyk Marta	X
7.	Magin Łukasz	X
8.	Markwant Rafał	X
9.	Matuszak Grzegorz	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
12.	Rosset Witold	X
13.	Skwarka Władysław	X
14.	Trela Tomasz	X
15.	Tylman Sebastian	X
Razem:		15

**Ad pkt 5d - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. [REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE] na działanie Prezydenta Miasta Łodzi –
druk BRM nr 168/2013.**

W imieniu **projektodawcy, Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Mateusz Walasek**, który powiedział: „Pani [REDAKTOWANE] złożyła skargę na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, w szczególności Wydziału Budynków i Lokali w związku z brakiem decyzji o przyznaniu lokalu przy ul. Piotrkowskiej 213 Fundacji „Nasze Zoo,” a także nałożeniem zbyt dużych – w opinii Skarżącej – opłat za użytkowanie tego lokalu, jak również w związku z brakiem informacji ze strony Urzędu Miasta Łodzi o pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi wniosku o wynajem lokalu.

Na podstawie art. 237 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, Rada Miejska w Łodzi zawiadamia o następującym sposobie załatwienia skargi: Skarżąca w dniu 21 lutego 2011 r. zwróciła się do Wydziału Budynków i Lokali Urzędu Miasta Łodzi z wnioskiem o wynajęcie pracowni twórczej usytuowanej przy ul. Piotrkowskiej 213. Wydział poinformował Wnioskodawczynię o zasadach wynajmu pracowni twórczych, a wobec braku przedłożenia przez nią wymaganych w takich przypadkach dokumentów odstąpił od rozpatrywania wniosku. W dniu 9 maja 2011 r. z wnioskiem o wynajem przedmiotowego lokalu na cele prowadzenia działalności statutowej wystąpiła Fundacja „Nasze Zoo.” Wniosek ten uzyskał pozytywną opinię Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi. Do zawarcia umowy jednak nie doszło ze względu na brak akceptacji Wiceprezydenta Miasta Łodzi. Jak wynika z wyjaśnień złożonych w trakcie posiedzenia Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, przyczyną mógł być spór z Miastem, jaki wiedzie Fundacja „Nasze Zoo” o rozliczenie nakładów poczynionych na remont innego miejskiego lokalu użytkowego, którego Fundacja jest najemcą. Jako, że opinia Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej co do wynajmu lokalu w trybie bezprzetargowym nie ma charakteru stanowiącego o przyznaniu lokalu, nie jest zasadnym zarzut niewykonania uchwały Komisji w sytuacji, gdy zaistniały inne względy decydujące o nieprzyznaniu lokalu. W odniesieniu do zarzutu naliczenia zbyt wysokich opłat, należy wskazać, że przedmiotowy lokal jest użytkowany bez umowy najmu i zostały w tym przypadku wobec jej użytkownika zastosowane stawki właściwe dla pracowni twórczych. W takim stanie prawnym zatem, zarzut naliczenia zbyt wysokich opłat jest bezzasadny. Odnosząc się natomiast do zarzutu niepoinformowania Skarżącej przez przedstawicieli Urzędu Miasta Łodzi o sposobie procedowania jej wniosku, należy stwierdzić, że wśród dostępnej Wydziałowi Budynków i Lokali brak jest dokumentacji, mogącej wskazywać na fakt udzielenia odpowiedzi Skarżącej. Wobec powyższych wyjaśnień skargę p. [REDAKTOWANE] należy uznać za zasadną w części dotyczącej niepoinformowania przez Urząd Miasta Łodzi o pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Rozwoju i Działalności Gospodarczej wniosku o wynajem lokalu, jak również o braku akceptacji przez ówczesnego Wiceprezydenta Miasta Łodzi”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady – przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 168/2013.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1526/13 w sprawie skargi p. [REDAKTOWANE]

na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi załącznik nr 21 do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

5D. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 168/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 10:06

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Balcerek Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiać Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław	X		
6.	Borkowski Jacek	X		
7.	Czyżewski Henryk	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Gumińska Grażyna	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jędrzejczak Bożenna	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kluska Kazimierz	X		
14.	Kopcińska Joanna	X		
15.	Majchrzak Ewa	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Trela Tomasz	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Bliźniuk Paweł	X
3.	Boberska Iwona	X
4.	Bors Piotr	X
5.	Grzeszczyk Marta	X
6.	Kacprzak Tomasz	X
7.	Kępka Karolina	X
8.	Magin Łukasz	X
9.	Matuszak Grzegorz	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Mędrzak Jan	X
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
13.	Rosset Witold	X
14.	Skwarka Władysław	X
15.	Tylman Sebastian	X
16.	Wieczorek Adam	X
Razem:		16

Ad pkt 5e - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia skargi p. [REDAKOWANE] - druk BRM nr 171/2013.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Edukacji** projekt uchwały przedstawiła **wiceprzewodnicząca Komisji, radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak**, która powiedziała: „Pismem z dnia 24 lipca 2013 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Współpracy z Samorządem Terytorialnym przekazało do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi skargę p. [REDAKOWANE] z dnia 29 maja 2013 r. na działanie p. [REDAKOWANE] dyrektora Szkoły Podstawowej Specjalnej nr [REDAKOWANE] w Łodzi. Na podstawie art. 237 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, Rada Miejska w Łodzi zawiadamia o następującym sposobie załatwienia sprawy: Komisja Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi po analizie pisma p. [REDAKOWANE] stwierdza, że jego przedmiotem jest opis negatywnych relacji zachodzących pomiędzy nią a dyrektorem Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 201 przy Oddziale Dziennym Psychiatrycznym w Łodzi, które sama wnosząca pismo określa jako mobbing, a stosowane wobec niej praktyki jako szykanowanie i gnębienie jej przez dyrektora szkoły. Kwestie stosunków pomiędzy dyrektorem szkoły, wykonującym wobec nauczyciela – pracownika szkoły, czynności pracodawcy, a tym pracownikiem nie należą do sfery wykonywania zadań przez właściwe organy, czy też załatwiania spraw, o jakich mowa w art. 227 Kodeksu postępowania administracyjnego. Ocena tych stosunków jest domeną prawa pracy. Wykonywanie obowiązków pracowników i pracodawcy, w tym zakresie przeciwdziałania mobbingowi nie należy zatem do kompetencji Rady Miejskiej w Łodzi jako organu, który z mocy art. 229 pkt 3 i 4 Kodeksu postępowania administracyjnego jest organem właściwym do rozpatrywania skarg na działanie i wykonywanie zadań przez podmioty w tych przepisach wskazane. Istotą analizowanego pisma nie jest bowiem zarzucana dyrektorowi szkoły nieprawidłowość działania przy wykonywaniu zadań o charakterze publicznym, ale nieprawidłowość wykonywania przez dyrektora szkoły obowiązków pracodawcy. Do rozpatrywania spraw z zakresu prawa pracy właściwy jest sąd powszechny. Biorąc pod uwagę treść art. 231 Kodeksu postępowania administracyjnego, zasadnym jest podjęcie przez Radę Miejską w Łodzi uchwały w przedmiocie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia przedmiotowej skargi”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady – przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 171/2013.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1527/13 w sprawie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia skargi p. [REDAKOWANE], która stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

5E. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia niewłaściwości Rady Miejskiej w Łodzi do rozpatrzenia skargi p. -
druk BRM nr 171/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 10:11

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Balcerk Jerzy	X		
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bartosiał Małgorzata	X		
4.	Boberska Iwona	X		
5.	Bors Piotr	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Gumińska Grażyna	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jędrzejczak Bożenna	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kopcińska Joanna	X		
13.	Majchrzak Ewa	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Trela Tomasz	X		
22.	Tylian Sebastian	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Adamska-Makowska Anna	X
3.	Berger Jarosław	X
4.	Biłziński Paweł	X
5.	Borkowski Jacek	X
6.	Czyżewski Henryk	X
7.	Grzeszczyk Marta	X
8.	Kacprzak Tomasz	X
9.	Kluska Kazimierz	X
10.	Kępka Karolina	X
11.	Magin Łukasz	X
12.	Matuszak Grzegorz	X
13.	Mędrzak Jan	X
14.	Skwarka Władysław	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Wieczorek Adam	X
Razem:		16

Ad pkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 161/2013.

Projekt uchwały w imieniu **radnego p. Jarosława Bergera** oraz swoim przedstawił **radny p. Tomasz Trela**, który powiedział: „Przedmiotem działania Komisji jest: analiza organizacji transportu zbiorowego; kontrola przygotowań i terminowej realizacji drogowych projektów inwestycyjnych i remontowych zlokalizowanych na terenie Miasta; nadzór nad prawidłowością organizacji ruchu rowerowego w Mieście, w tym nad procesem projektowania i budowy infrastruktury rowerowej; wspieranie jednostek organizacyjnych Miasta w sprawie możliwości usprawnienia ruchu drogowego oraz koordynacji robót w rejonach prowadzenia inwestycji i remontów. Analizowaliśmy przebieg inwestycji remontowych wielokrotnie na sesji Rady Miejskiej i na poszczególnych komisjach. Biorąc pod uwagę, że dzisiaj tym bardzo ważnym i istotnym zagadnieniem zajmują się co najmniej dwie komisje: Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Sportu i Rekreacji, chociażby w kwestii budowania dróg rowerowych, uznaliśmy za zasadne, aby powołać Doraźną Komisję ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego, która skupiałaby duże, strategiczne inwestycje strukturalne, tworzyłaby i opiniowała wszystko, co ma się znaleźć się w przyszłorocznym budżecie Miasta i w WPF w zakresie szeroko rozumianych inwestycji”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, czy przedmiotowa Komisja będzie zajmowała się bezpieczeństwem ruchu drogowego?

Radny p. Tomasz Trela odpowiedział: „Niewątpliwie tak. Na jednym z pierwszych posiedzeń Komisji, jeśli ona zostanie powołana, będziemy również chcieli zajmować się bezpieczeństwem ruchu drogowego. Dzisiaj radny p. Maciej Rakowski zgłaszając wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Miejskiego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Łodzi na lata 2013-2015” – **druk nr 297/2013** mówił między innymi o tym, żeby nowo powstała Komisja tym się zajmowała. Komisja będzie się również zajmowała szeroko rozumianym bezpieczeństwem na drogach”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Proszę zrozumieć dobrą intencję mojego pytania. Uważam, że Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego jest potrzebna. Trochę żałuję, że może z taką inicjatywą wcześniej nie wystąpiłem, bo pewnie byśmy mogli już nieco dłużej nad tym pracować zwłaszcza, że część inwestycji jest już realizowana. Być może na pewne rzeczy udałoby się wcześniej wpłynąć, dlatego biję się w pierś, że takiego wniosku sam wcześniej nie zgłosiłem. Dobrze, że on się pojawił. Jednak mam pytanie, czy Panowie jesteście w stanie uczciwie zadeklarować, że Komisja będzie zajmowała się naprawdę poprawą systemu transportowego w Łodzi, a nie będzie platformą do występów politycznych? Pytam o to szczerze, bez uszczypliwości, jakby wierząc w dobre intencje. Proszę o taką deklarację, bo ona jest dla mnie ważna, bo biorę pod uwagę swoją pracę w Komisji, a nie chciałbym jeździć tylko na place budów i robić jakiegoś show, że coś się opóźniło. Wiadomo, że opóźnienia są i zdarzają się przy wszystkich inwestycjach. Czy Panowie zadeklarujecie, że będzie to uczciwa praca, a mniej polityki?”.

Radny p. Jarosław Berger odpowiedział: „Dziękuję za pytanie. Odpowiedź będzie równie konstrukcyjna. Chciałbym, abyśmy nie wracali do czasów pewnej komisji z 1 grudnia 2010 r. To będzie zupełnie inna Komisja. Jej działalność nie będzie obliczona na tydzień, tylko na rok. Chciałbym przybliżyć, czym Komisja będzie się zajmowała. Razem z radnym p. Tomaszem Trelą przygotowaliśmy zarys pierwszych tematów. Oczywiście będzie wsłuchiwać się w Państwa głosy, czym Komisja powinna się zajmować. Jednym z pierwszych punktów będzie analiza korzyści społecznych i poprawa jakości komunikacji miejskiej związanej z rozpoczętymi i planowanymi inwestycjami. Punkt drugi to określenie wspólnie z NGO-sami i ekspertami oraz w drodze społecznych konsultacji rzeczywistych potrzeb mieszkańców w zakresie remontów i inwestycji drogowych. Radny p. Tomasz Trela mówił już o ścieżkach rowerowych i współpracy ze środowiskami rowerowymi i tutaj to się mieści. Kolejnym punktem będzie określenie priorytetów budowy i modernizacji rozwiązań komunikacyjnych, współtworzenie programu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym i jego udoskonalanie. Jestem bardzo usatysfakcjonowany tym, że już od jednej z bardziej znaczących osób, która tym się zajmuje w Mieście, mamy deklarację o współpracy, pomocy, doradztwie. Wczoraj taką informację otrzymałem. Nie chcę mówić o kogo chodzi, bo nie zostałem do tego upoważniony, ale bardzo się cieszę z tej deklaracji. Ponadto, jeśli Komisja zostanie powołana, to zajmie się ewentualnymi propozycjami zmian do projektu budżetu Miasta. Na bieżąco będziemy zajmowali się monitoringiem terminowości prowadzonych robót w pasie drogowym. Zapewniam, że będzie to pełna współpraca, zresztą od jakiegoś czasu zajmuję się współpracą z podmiotami, które prowadzą inwestycje i je nadzorują. Oczywiście Komisja będzie zajmowała się tym, czego Rada Miejska nie może się pozbawić, czyli kontrolą efektywności prac i ich koordynacją oraz tymczasową organizacją ruchu. Również chcielibyśmy badać, korzystając z pomocy ekspertów i urzędników, efektywność tymczasowych organizacji ruchu. To taki ramowy plan tego, czym Komisja będzie się zajmowała. Biorąc pod uwagę deklarację Pana Radnego chęci przystąpienia do Komisji. Zapewniam, że będziemy się starali, aby Komisja miała charakter miejski, a jak najmniej służyła realizacji czyichś ambicji politycznych”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Bardzo chcę w tę deklarację wierzyć, ale nie do końca mogę, ale nie dlatego, że za zły omen biorę słowa Pana Radnego tylko, że radny p. Tomasz Kacprzak mi zasłaniał, jak Pan Radny składał tę deklarację i nie widziałem Pana na wprost. Przyjmuję Pana deklarację”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy wnioskodawcy nie byłiby skłonni dopisać w § 2 pkt 5 stanowiącego o tym, że Komisja będzie się także zajmowała wdrażaniem programu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym?

Radny p. Tomasz Trela powiedział: „Nie widzimy żadnych przeciwwskazań. Możemy przyjąć wniosek w drodze autopoprawki, jeśli Pani Radna sprecyzuje dokładny zapis. Wniosek może zostać zgłoszony także w drodze poprawki. To już zależy od Pani Radnej. Z naszej strony jest deklaracja, chęć i wola, by tym tematem, również bardzo poważnie się zając, gdyż jest to problem, z którym spotykamy się od kilku lat. Warto, żeby na forum Rady Miejskiej dyskutować na ten temat. Jak najbardziej przychylamy się do zgłoszonej sugestii i propozycji”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Zaproponowałabym bardzo proste brzmienie, czyli nadzór nad opracowaniem i wdrażaniem programu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Mieście”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Słuchając Pani Radnej i odpowiedzi radnego p. Tomasza Treli, sformułowałem treść pkt 5 jako: „5) współtworzenie i wdrażanie programu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym”. Ponieważ takiego programu jeszcze nie mamy, więc myślę, że określenie współtworzenie nie byłoby złym rozwiązaniem. Jeżeli Pani Radna to zaakceptuje, to taką autopoprawkę dodam. Oczywiście mogę to zmienić”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Oczywiście przyjmuję, dziękuję”.

Wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień powiedział: „Po zapoznaniu się z wnioskiem i uwagami, szczególnie ze strony radnego p. Bartosza Domaszewicza, chciałbym poprosić inicjatorów powołania przedmiotowej Komisji o doprecyzowanie, ponieważ z zakresu i z tonu wypowiedzi, który padał na sali, wynikałoby, że jakbyśmy pod nazwą Doraźnej Komisji budowali de facto Komisję ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego, co wcale nie jest złym pomysłem. Osobiście nie do końca mam taką dobrą opinię o komisjach o charakterze doraźnym z różnych względów. Dotychczasowa praktyka Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Miasta tak naprawdę nie zmieniła nic, ani w zakresie inwestycji, ani w kosztorysie, ani w terminie, ani w nadzorze, ani w harmonogramie. Wynika z tego, że skuteczność doraźnej komisji w zakresie doraźnego nadzoru nad doraźnymi rzeczami niestety duża w praktyce nie jest. Natomiast rozumiem, że będzie dosyć absorbująca, jeżeli chodzi o samo przygotowywanie, składanie wyjaśnień, co zresztą w każdej chwili możemy zrobić na sesji i co robimy. Czy w związku z tym istnieje sensowność tworzenia kolejnej Doraźnej Komisji, która niewiele da? Czy nie lepiej pójść tym tropem, o którym mówił radny p. Bartosz Domaszewicz? Myślę o prawdziwej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego, która rzeczywiście byłaby poważnym partnerem do dyskusowania także o sprawach strategicznych. W obecnym kształcie Doraźna Komisja, przy tym zakresie, o którym Panowie mówicie, w zasadzie jest Komisją o charakterze planowania strategicznego. I to określenie Doraźna jest dosyć nieadekwatne do zakresu”.

Radny p. Tomasz Treła odpowiedział: „Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego jest Komisją bardzo poważną. Dziwię się, że Wiceprezydent Miasta używa takich sformułowań, że powinna powstać poważna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego. Powtarzam raz jeszcze, to jest bardzo poważna Komisja. Doraźna Komisja ma zajmować się całą sferą związaną z szeroko rozumianym transportem publicznym, jak również inwestycjami drogowymi i nadzorem nad nimi oraz organizacją ruchu drogowego. Nie możemy powołać w tym momencie komisji stałej. Zaczynamy od komisji doraźnej, ale wielokrotnie mówiliśmy i deklarowaliśmy również publicznie, że niewykluczone, że taka propozycja powołania stałej komisji, która będzie zajmowała się szeroką tematyką dot. tego zagadnienia, jest potrzebna. Uważam natomiast, że powoływanie się i porównywanie mającej powstać Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego do Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi, w ustach Pana Wiceprezydenta, jest nieadekwatne, ponieważ Doraźna Komisja ds. Nowego Centrum Łodzi zajmuje się bardzo ważnym wycinkiem naszego Miasta. I również Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego ma to na celu. Dlatego też zarówno Doraźna Komisja ds. Nowego Centrum Miasta jak i Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego są komisjami bardzo potrzebnymi, ważnymi i pomocnymi między innymi dla Pana Wiceprezydenta. Proszę to odbierać, jako gest i chęć wsparcia działań Prezydenta Miasta w zakresie tych wszystkich inwestycji, a nie jako odpytywanie na kolejnych posiedzeniach.

Myślę, że również łatwiej będzie przedstawicielom ZDiT mieć Komisję, która będzie skupiała wszystkie elementy, co do funkcjonowania tej instytucji, a nie przedstawiciele ZDiT będą musieli odwiedzać każdą komisję po kolei”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Korciło mnie, żeby odpowiedzieć coś jeszcze Panu Wiceprezydentowi, ale zwalczyłem w sobie pokusę”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Mam wrażenie, że pozostaję w jakiejś mentalnej łączności z Panem Wiceprezydentem, jak się odwoływał do Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi. Wiemy, że Doraźna Komisja ds. Nowego Centrum Łodzi ma na swoim koncie nieco kompromitujące zdarzenie, jak wyjazd do Warszawy do Sejmu i kwestionowanie sensowności budowy dworca. Pragnę zapytać, czy Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego przypadkowo też się nie wybierze do Sejmu i nie będzie kwestionowała konieczności budowy jakiegoś odcinka autostrady wokół Łodzi? Rozumiem, że takie było pytanie Pana Wiceprezydenta. Jeśli nie ma intencji robienia z Doraźnej Komisji cyrku, tylko dyskusji na temat transportu, to ja się do jej działań chętnie włączę. Rozumiem, że tylko o to Panom Radnym chodzi, a nie o to, że powstanie Komisja. Ona jest na pewno potrzebna”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Nie lękajcie się”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Super, jeśli nie będzie powtórki z cyrku”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Proszę nie interpretować mojej wypowiedzi w sposób niewłaściwy. Powiedziałem tylko, żeby się nie obawiać, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego będzie zajmowała się czymś innym niż deklaruje. Tak brzmi moja odpowiedź. Natomiast praca Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi, w której mam zaszczyt również zasiadać, jest bardzo potrzebna i Komisja wykonuje swoje zadania. Jednak dzisiaj o niej w ogóle nie rozmawiamy”.

Następnie wobec braku innych pytań, opinii komisji Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania **stanowisk klubowych**.

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „Zadania dot. transportu są zadaniami niewątpliwie ważnymi, którym należy poświęcić dużo uwagi. Powołanie Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego jest zadaniem słusznym. Jednak wśród radnych PO pojawia się pewien niepokój związany z tym, że szybkimi krokami wkroczyliśmy w okres wyborczy. Ponadto wśród radnych koalicji PiS i SLD, mających większość w Radzie, jest duże zainteresowanie komisjami nawet wbrew wcześniejszym ustaleniom. Nie chcę jednak rozwijać tego wątku. Wyraźnie ciąży nad Radą Miejską od jakiegoś czasu potrzeba jakichś forów, miejsc, w których można by skrytykować, pokazać się. I stąd te obawy i pytania, które się pojawiają. Pytania potwierdza ciąg pewnych zdarzeń związanych z intensyfikacją, jeśli chodzi o podejmowanie różnego rodzaju stanowisk przez Radę Miejską, z których niektóre właśnie dot. transportu, które nie tyle krytykowali inni radni, ale krytykowały również media, jako świadectwo niewiedzy. Jednak to nie powinno zaciążyć nad tym, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego powinna powstać. Uprzedzamy jednak, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego powinna powstać dla łódzian, a nie dla

polityków. Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego powinna powstać, żeby szukać dobrych rozwiązań dla łodzian, a nie żeby odbywać różnego rodzaju wycieczki, robić nasiadówki, pokazówki. Dlatego my nie będziemy się przeciwstawiać powołaniu przedmiotowej Komisji. Jednak ostrzegamy tych, którzy będą starali się z Komisji uczynić targ polityczny i nie będą koncentrowali się na rozwiązywaniu problemów, które będą kierowane do Komisji przez łodzian i organizacje społeczne, a będą robić politykę. Mamy nadzieję, że nie będzie to kolejne forum sporów, czy trybuna, z której będzie się krytykować inwestycje, o których czasami nawet samemu wcześniej się zadecydowało głosując za budżetem Miasta. Jeśli tak będzie, to warto Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego zaufać, ale trzeba o tym pamiętać. Jeżeli takie fakty będą miały miejsce ostrzegamy, że to łodzianom nie będzie służyło. Liczymy jednak, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego będzie służyła łodzianom a nie teatrowi politycznemu i dlatego będziemy głosowali za jej powołaniem”.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS p. Piotr Adamczyk powiedział: „Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego jeszcze nie rozpoczęła w ogóle swojej pracy, a jest już ciałem politycznym w ustach radnego p. Mateusza Walaska. Już przez przedmiotową Komisję widać wybory. Natomiast słabo widać to, że mieszkańcy na czas nie mogą dojechać do szkoły, lekarza, urzędu, czy pracy. Nie mogą się często dostać do tramwaju, co było mówione już wcześniej na sesji, którą miałem zaszczyt zwoływać z innymi radnymi. Również zostało przyjęte niedawno stanowisko przez Radę Miejską w sprawie tego, żeby zwiększyć częstotliwość funkcjonowania rozkładów jazdy dla miejskich linii. Nie widać jednak żadnego zaangażowania Prezydenta Miasta w to, żeby chciał to uczynić, pomimo, że Rada Miejska zadeklarowała, że jeśli będą przedstawione środki do przesunięcia w budżecie Miasta na zwiększenie częstotliwości kursowania linii to zagłosuję za ich przesunięciem. Dzisiejsze powołanie Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego jest słuszne. Uważamy, że przyczyniliśmy się do tego zwołując nadzwyczajną sesję, czy też przegłosowując stanowisko Rady Miejskiej co do tego, że należy polepszyć transport w Łodzi, co się niestety nie udało zrobić, gdyż Prezydent Miasta nie przedstawił Radzie Miejskiej nic, co by na to wskazywało. Dzisiaj będziemy głosowali nad systemowym rozwiązaniem, które będzie miało za zadanie polepszyć pracę zbiorowego transportu lokalnego. Mam nadzieję, że to rzeczywiście przyczyni się do tego, że łodzianie będą mogli punktualnie dotrzeć na czas do miejsca pracy, że tramwaj, czy autobus przyjedzie na czas i będzie można do niego swobodnie wsiąść i przejechać w godnych warunkach. Mam nadzieję, że tak się stanie. I z taką nadzieją będziemy głosowali za przedmiotowym projektem uchwały. Przy okazji zgłaszam swój akces do pracy w Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego, jeśli zostanie ona powołana, a wierzę, że tak się stanie”.

Wobec braku stanowisk innych klubów radnych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Jeszcze raz chciałem zadeklarować, że wstąpię do Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu

Drogowego mimo, że radny p. Piotr Adamczyk zrobił bardzo wiele, żebym do przedmiotowej Komisji nie wstąpił, bo pokazał, jaka jest jego intencja, czyli; malkontentstwo, narzekanie, ciągle wytykanie błędów, żadnych propozycji. Radny p. Piotr Adamczyk zrobił bardzo wiele, żebym do tej Komisji nie wstąpił, ale to się Jemu nie udało. Wierzę w intencje projektodawców uchwały i deklaruję pracę, bo sądzę, że przedmiotowa Komisja jest potrzebna”.

Radny p. Piotr Adamczyk w trybie advocem powiedział: „Oczywiście Pan Radny, jak zwykle słyszy coś, czego nie ma w przestrzeni publicznej. Chyba nikt nie słyszał mojego malkontentstwa, narzekania. Wręcz przeciwnie na nadzwyczajnej sesji pokazałem, że należy zwiększyć rozkłady jazdy. Prezydent Miasta otrzymał zapewnienie, że Rada Miejska stosowne środki przesunie na ten cel, jeśli tylko o nie zawnioskuje. Nie wiem, co Rada Miejska jeszcze mogłaby w tamtym czasie zrobić. Każdy słyszy, co chce”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Z wystąpień klubowych wynika, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego zostanie powołana i bardzo dobrze. Trudno zakładać z góry, że będzie ona miała wyraźne barwy polityczne i interes polityczny, bowiem w korkach, które niewątpliwie istnieją, stoją wyborcy PiS, wyborcy PO i wyborcy SLD. Radni tych ugrupowań, urzędnicy też w nich lądują. Więc jest to nasz wspólny problem, który musimy rozwiązywać zwłaszcza, że w obliczu intensyfikacji inwestycji drogowych to zagrożenie utrudnieniami w ruchu komunikacji zbiorowej i indywidualnej będzie jeszcze większe. Jest to nasz wspólny problem i obowiązek. Musimy uczynić wszystko, żeby go wspólnie rozwiązać. Przypisywanie złych intencji wnioskodawcom nie jest uprawnione. Gdyby wnioskodawcy chcieli robić wokół tego szum i burzę czysto polityczną, to organizowaliby na miejscu przedłużonych w czasie remontów ulic konferencje prasowe, zabieraliby głos na sesji, zgłaszałiby stanowiska. Komisja wymaga merytorycznej pracy i przedstawiania konkretnych rozwiązań i projektów. Zgłaszam swój akces do pracy w Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego. Wnioskodawcy deklaruja i ja też, że jesteśmy do pracy gotowi. Jest to najbardziej merytoryczna formuła do dyskusji i wypracowywania sensownych rozwiązań. Tu sięgamy do wzorców już sprawdzonych. W poprzedniej kadencji na mój wniosek została powołana Doraźna Komisja ds. Organizacji Ruchu Drogowego. Wiele można o niej powiedzieć, ale na pewno nie to, że stała się forum politycznych awantur”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „W nawiązaniu do tego, co powiedział radny p. Maciej Rakowski chciałam powiedzieć, że w pełni popieram powstanie Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego. Dostrzegam również potrzebę, żeby stała się ona Komisją stałą, jak sugerował wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień. Niestety inne komisje do tej pory nie zajmowały się inwestycjami drogowymi i problemami z tym związanymi. Ewidentnie taka potrzeba jest i cieszę się, że Komisja powstanie”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „I ja się cieszę, że Doraźna Komisja ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego powstanie. Wprawdzie radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała, że żadna komisja Rady Miejskiej nie zajmowała się problematyką drogową, to ja twierdzę, że Komisja Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury taką tematykę podejmowała. Rzeczywiście takie pogłębione analizy będą prowadzone w Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego, którą mam nadzieję za chwilę powołamy. Chciałbym odnieść się do słów o upolitycznianiu Doraźnej Komisji ds. Transportu

Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego. Oczywiście, każdy sądzi według siebie. Na przykładzie Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi chciałbym pokazać, że Komisja nigdy, w żaden sposób nie skrytykowała planu budowy nowego dworca. Na wspólnym posiedzeniu parlamentarno-samorządowym w Sejmie RP nie padły żadne słowa krytyczne wobec samej inwestycji. Natomiast rzeczą złą, która się wówczas stała, był oczywisty brak obecności Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej p. S. Nowaka i Wiceministra p. A. Massela. I to był największy powód do narzekania, ale nikt nigdy nie powiedział, że ta inwestycja jest niepotrzebna. Komisja ds. Nowego Centrum Łodzi nie podjęła żadnego projektu uchwały, ani nigdy nie zaopiniowała żadnego projektu wbrew polityce związanej z Nowym Centrum Łodzi. Mam nadzieję, że na Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego zaczniemy rozmawiać w sposób merytoryczny i rzeczowy o inwestycjach, które mają miejsce w Łodzi, w szczególności o studium transportowym, które w tej chwili jest tworzone dla Miasta. Będzie to podstawowy dokument pokazujący, jak ten krwioobieg będzie wyglądał w przyszłym studium uwarunkowań rozwoju przestrzennego miasta Łodzi”.

Dyskusję podsumował radny p. Tomasz Trela, który powiedział: „Dziękujemy bardzo za wszystkie pytania i głosy w dyskusji. Podtrzymujemy swoje deklaracje, co do zasadności powołania i zakresu pracy Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego. Myślę, że wstępne zgłoszenia poszczególnych radnych świadczą o tym, że będziemy wspólnie starali się rozwiązać wszystkie najważniejsze problemy związane z szeroko rozumianą infrastrukturą. Mamy nadzieję, że Komisja będzie ciałem, które będzie wspierało, pomagało i rozwiązywało problemy, że będzie jak najmniej polityki, a jak najwięcej ciężkiej i merytorycznej pracy”.

Radny p. Jarosław Berger dodał: „Chciałem przypomnieć, że zgodnie z sugestią radnej p. Urszuli Niziołek-Janiak wprowadzamy autopoprawkę. W § 2 projektu uchwały dodajemy pkt 5 w brzmieniu: „5) współtworzenie i wdrażanie programu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.”. Również dziękuję za rzeczową dyskusję”.

Radny p. Kazimierz Kluska powiedział: „Chciałbym potwierdzić potrzebę powstania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego i zgłaszam swój akces do pracy w niej”.

Przedstawicielka Komisji Uchwał i Wniosków, radna p. Iwona Boberska poinformowała, że do Komisji wpłynął wniosek, aby skład Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego był następujący: p. Piotr Adamczyk, p. Małgorzata Bartosiak, p. Jarosław Berger, p. Jacek Borkowski, p. Bartosz Domaszewicz, p. Grażyna Gumińska, p. Kazimierz Kluska, p. Urszula Niziołek – Janiak, p. Maciej Rakowski, p. Tomasz Trela, p. Sebastian Tylman”.

Radny p. Tomasz Trela przyjął wniosek, jako autopoprawkę do projektu uchwały.

Następnie **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 161/2013.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1528/13** w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 161/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 22.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 10:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Balcerek Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosik Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław	X		
6.	Boberska Iwona	X		
7.	Bogacz Mariusz	X		
8.	Borkowski Jacek	X		
9.	Bors Piotr	X		
10.	Czyżewski Henryk	X		
11.	Domaszewicz Bartosz	X		
12.	Grzeszczyk Marta	X		
13.	Gumińska Grazyna	X		
14.	Jędrzejczak Bożenna	X		
15.	Kaczorowski Andrzej	X		
16.	Kluska Kazimierz	X		
17.	Kopcińska Joanna	X		
18.	Kępka Karolina	X		
19.	Majchrzak Ewa	X		
20.	Markwant Rafał	X		
21.	Matuszak Grzegorz	X		
22.	Michalik Marek	X		
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
24.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
25.	Parulska Magdalena	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Rossek Witold	X		
28.	Skwarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Trela Tomasz	X		
31.	Tumilowicz Jarosław	X		
32.	Tylman Sebastian	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Blitniuk Paweł	X
3.	Budzińska Joanna	X
4.	Hubert Bogusław	X
5.	Kacprzak Tomasz	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Mędrzak Jan	X
8.	Telatycki Czesław	X
9.	Wieczorek Adam	X
Razem:		9

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Ad pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie bardzo pilnej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie upoważnienia gmin do samodzielnego obliczania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami bez konieczności składania nowych deklaracji – druk BRM nr 165/2013.

Projekt uchwały przedstawił **projektodawca, radny p. Mateusz Walasek**, który powiedział: „Stanowisko odnosi się do kwestii, przed którą mogą stanąć mieszkańcy, jeżeli zostanie podjęta uchwała zmieniająca stawki za gospodarowanie odpadami. Niezależnie od tego, jaka ta zmiana będzie, co jest przedmiotem dyskusji i wątpliwości, konieczne w obecnym stanie prawnym jest to, aby mieszkańcy, mimo że nie zmienia się liczba mieszkańców w danym budynku składali nową deklarację różniącą się tylko i wyłącznie kwotą, co naraża mieszkańców na konieczność zdobywania nowych deklaracji i ich wypełniania oraz składania w Urzędzie. Uważamy, że skoro zmiana nie wymaga deklaracji, co do liczby osób, a łączy się tylko z jakąś czynnością, która leży po stronie Urzędu, racjonalnym byłoby, aby można było na bazie istniejących deklaracji, przeliczyć cenę, którą płać mieszkańcy. I to będzie z pożytkiem dla łodzian, jak i dla Urzędu. Niestety ustawodawca nie przewidział w ustawie takiej sytuacji. Myślę, że skoro już pojawiają się głosy, że należałoby to zmienić, ważnym jest, aby tę zmianę wprowadzić możliwie szybko tak, aby zmiany wprowadzane w naszym prawie lokalnym doprowadziłyby do tego, żeby mieszkańcy nie musieli chodzić do Urzędu z nowymi deklaracjami. Według informacji z Ministerstwa Środowiska w chwili obecnej robiony jest łączny projekt różnych zmian w ustawie. On miałby trafić do Sejmu do końca roku. Najwcześniej w pierwszym kwartale przyszłego roku miałby być podjęty, co przy zmianach opłat od 1 stycznia 2014 r., a może i wcześniejszych, nie dałoby nam nic. Podobny apel we wrześniu br. podjęła Rada Miasta Krakowa i tak naprawdę, co do treści jest nawiązaniem do tego apelu. Zwracamy uwagę, aby bardzo pilnie tylko ten punkt w tej ustawie zmienić. Wiemy, że również inne rady podejmują podobne uchwały. Stąd apel, aby uchwała została przekazana Marszałkowi Sejmu RP, Marszałkowi Senatu RP, Posłom i Senatorom RP wybranym z terenu miasta Łodzi, Ministrowi Środowiska oraz Radzie Miasta Krakowa”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy Pan Radny uznaje, że to co w chwili obecnej istnieje jest bublek prawnym?”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Nie używałbym tego określenia, ale wymaga poprawy”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „I to dużych poprawek. Natomiast my się skoncentrujemy tylko na tym najważniejszym elemencie, który dot. będzie niedługo miasta Łodzi. Jeżeli nie da się tego zrobić do końca roku, to od 1 stycznia 2014 r., kiedy tak jak zapowiada Pani Prezydent będzie zmiana stawki, będzie te 600 000 deklaracji musiało być wypisanych przez mieszkańców Łodzi”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Co do zasady tak. Liczba będzie mniejsza, bo deklaracje są na nieruchomości, a nie na osobę”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Wiem to, ale spółdzielcy dostają deklaracje od spółdzielni i muszą składać je do spółdzielni, a spółdzielnia do Miasta. W sumie każdy obywatel coś składa”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Tak, ale chodzi o to, że składane są przez najemcę lokalu, przez właściciela, więc liczba deklaracji będzie mniejsza. Jest jedna deklaracja za rodzinę. Deklaracje obejmują 600 000 osób, ale samych deklaracji jest mniej”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Zgadza się, ale i tak jest ich dużo”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Jest ich dużo”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Jestem za tym, aby zmieniać prawo, które nie przystaje do rzeczywistości”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Jak Pan Radny widzi pilność zmiany ustawy?”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Najlepiej by było, żeby Sejm RP podjął to w jak najszybszym, możliwym trybie. Gdyby zmiana miała obowiązywać od 1 stycznia 2014 r., to należałoby zmianę ustawy wprowadzić jak najszybciej. To jest ostatnia chwila, kiedy ma sens zgłaszanie takiego rodzaju apelu do Posłów RP, bo potem będzie już za późno. Istotne jest to, aby zmiana ustawy była podjęta w roku bieżącym, a nie tak jak proponuje Ministerstwo Środowiska w nowym roku”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jeżeli procedura ustawodawcza ruszy od początku listopada br., to jest szansa, że my zmieniając wysokość opłat za śmieci nie będziemy zmuszali łodzian do tego, żeby składali ponownie deklaracje”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Taki jest dokładnie zamysł. Nie mamy gwarancji, że tak będzie. Natomiast jeśli chcemy zmieniać wysokość opłat, to powinniśmy zrobić to w sposób, który jest jak najmniej skomplikowany dla łodzian. Oczywiście wiadomo, że ta decyzja od nas nie zależy, ale jako radni winni jesteśmy łodzianom to, abyśmy dołożyli wszelką możliwą staranność, abyśmy tych trudności nie stwarzali ponad miarę. W związku z tym w kategoriach dołożenia wszelkiej możliwej staranności traktowałbym podjęcie przedmiotowej uchwały, bo ona oczywiście nie zmieni tych przepisów ustawy, ale jako Rada Miejska apelujemy o to, co możemy zrobić”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rozumiem, że intencją Pana Radnego jest to, żeby nie trudzić łodzian kolejny raz bez potrzeby do tego, żeby wypełniali deklaracje i udawali się do Urzędu”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Dokładnie taka jest intencja przedmiotowego projektu uchwały”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy Pan Radny w tej sprawie podjął jakieś działania poza Radą Miejską, przecież ma Pan Radny kontakty z Klubem Posłów PO, a nawet z samym

Premierem RP? Czy namawiał Pan Radny już te osoby do tego, żeby taką inicjatywę podjęły i przeprowadziły zmianę ustawy w jak najszybszym terminie?”.

Radny p. Mateusz Walasek odpowiedział: „Myślę, że głos całej Rady Miejskiej jest w tej sprawie głosem bardzo istotnym, dlatego oczekuję na stanowisko Rady. Gdyby Rada Miejska wspomnianego stanowiska nie podjęła, oczywiście indywidualnie będę apelował w tej sprawie do Posłów RP. Istotniejsze jest to, żeby Rada Miejska podjęła stanowisko in gremio, tak jak to uczynił Kraków. Nie ukrywam, że Kraków jest pewną inspiracją w tej sprawie. Im więcej takich pism i stanowisk będzie, tym lepiej”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Ja również wierzę w głos Rady Miejskiej, jako ciała uchwałodawczego, tym bardziej, że niedługo sam będę chciał promować uchwałę, która również będzie skierowana do Posłów RP. Czy podjął Pan Radny jakieś działania, które nie wymagały oczekiwania na decyzję Rady Miejskiej? Wszyscy jesteśmy zgodni co do słuszności przedmiotowej uchwały tylko, czy Pan Radny związany z obozem rządzącym podjął jakieś działania poza Radą, aby zmianę ustawy przeprowadzić jak najszybciej?”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Głosy wszystkich 460 posłów w przedmiotowej sprawie są równe. Co więcej, projekt poselski ma większe szanse. Warto też pamiętać, że tylko 3 posłów było przeciwnych podjęciu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. To nie tylko PO i PSL powinny poczuwać się do ojcostwa ustawy i naprawienia błędów”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Nie wiem, czy Pan Radny się nie myli, bo ja słyszałem akurat, że Posłowie z Klubu PiS byli akurat przeciwko przedmiotowej ustawie”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Nie jest to prawdą. Możemy to sprawdzić”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Możemy to sprawdzić, ale nie o to chodzi. I tak trzeba mieć większość, aby przegłosować ustawę, czy jej zmianę. Dlatego pytam o większość, która obecnie rządzi w Polsce. Czy Pan Radny rozmawiał z Posłami PO?”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Myślę, że istotne jest najpierw podjęcie stanowiska przez Radę Miejską, a później prowadzenie indywidualnych rozmów z Posłami. Stanowisko Rady Miejskiej jest jakby nieco mocniejsze, niż rozmowa indywidualnego radnego niezależnie, z którego klubu i niezależnie, z którym Posłem”.

Następnie wobec braku innych pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 165/2013.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1529/13** stanowisko w sprawie bardzo pilnej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie upoważnienia gmin do samodzielnego obliczania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami bez konieczności składania nowych deklaracji, która stanowi **załącznik nr 24** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7. Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie bardzo pilnej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie upoważnienia gmin do samodzielnego obliczania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami bez konieczności składania nowych deklaracji - druk BRM nr 165/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 10:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Adamska-Makowska Anna	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiak Małgorzata	X		
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Bogacz Mariusz	X		
7.	Czyżewski Henryk	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Grzeszczyk Marta	X		
10.	Gumińska Grażyna	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rosset Witold	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Telatycki Czesław	X		
22.	Tumilowicz Jarosław	X		
23.	Tyłman Sebastian	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bakerek Jerzy	X
2.	Berger Jarosław	X
3.	Boberska Iwona	X
4.	Borkowski Jacek	X
5.	Bors Piotr	X
6.	Budzińska Joanna	X
7.	Jędrzejczak Bożenna	X
8.	Kluska Kazimierz	X
9.	Magin Łukasz	X
10.	Majchrzak Ewa	X
11.	Matuszak Grzegorz	X
12.	Michalik Marek	X
13.	Mędrzak Jan	X
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
15.	Rakowski Maciej	X
16.	Trela Tomasz	X
17.	Wieczorek Adam	X
Razem:		17

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji „RATUJ MALUCHY I STARSZE DZIECI TEŻ” – druk BRM nr 162/2013.

Projekt uchwały przedstawił **projektodawca, radny p. Piotr Adamczyk**, który powiedział: „Posiadając olbrzymią wiarę w moc sprawczą uchwał Rady Miejskiej przedłożyłem przedmiotowe stanowisko, aby w Polsce zostało przeprowadzone referendum, o które wnioskuje prawie milion obywateli naszego kraju. Co do istoty stanowiska, to ono ogranicza się właśnie do tego, by zwrócić się z apelem do Posłów, aby podjęli decyzję o przeprowadzeniu referendum. W stanowisku nie ma mowy o tym, że Rada Miejska chce, by Polacy opowiedzieli się za tą, czy inną opcją wyrażoną w pytaniach we wniosku. Podczas referendum obywatele mieliby zająć stanowisko, co do następujących pytań m.in.:

- 1/ czy jesteś za zniesieniem obowiązku szkolnego sześciolatków?,
- 2/ czy jesteś za zniesieniem obowiązku przedszkolnego pięciolatków?,
- 3/ czy jesteś za przywróceniem w liceach ogólnokształcących pełnego kursu historii oraz innych przedmiotów?,
- 4/ czy jesteś za stopniowym powrotem do systemu 8 lat szkoły podstawowej + 4 lata szkoły średniej?,
- 5/ czy jesteś za ustawowym powstrzymaniem procesu likwidacji publicznych szkół i przedszkoli?

Z doniesień prasowych, medialnych wiemy, że jest pewien opór, żeby takie referendum zostało w Polsce rozpisane. Nie wiem, z czego ten opór wynika? Wiemy przecież, że każdy z nas powinien wsłuchiwać się w głos obywateli, którzy wnioskuje o pewne rzeczy. W tym przypadku mamy do czynienia z aż prawie milionem obywateli, którzy podpisali się pod wnioskiem o rozpisanie referendum. Nie wiem, dlaczego nie ma chęci ze strony „Prezydium” Sejmu, żeby poddać wniosek jak najszybciej pod głosowanie? Nie rozumiem także niechęci wyrażanej przez Premiera RP, jeśli chodzi o spotkania z inicjatorami referendum, którzy od dawna próbują doprowadzić do takiego widzenia. Z doniesień medialnych dowiedziałem się, że dopiero dzisiaj takie spotkanie ma mieć miejsce. Mam nadzieję, że Państwo również zechcą wsłuchać się w głos mieszkańców Łodzi, bo oni także podpisywali się pod wnioskiem o to referendum. Sam się również pod tym wnioskiem podpisałem, gdyż jestem zwolennikiem takiej formy demokracji. Sądzę, że powinniśmy doprowadzić do rozpisania wspomnianego referendum. Później każdy według swoich przekonań powinien głosować. Ja oczywiście na wszystkie z tych pytań odpowiedziałbym twierdząco, aczkolwiek nie jest to obecnie tematem przedmiotowej uchwały”.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej przystąpiono do ogłoszenia **stanowisk klubowych**.

W imieniu **Klubu Radnych SLD** głos zabrała **radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak**, która powiedziała: „Członkowie Klubu popierają przedmiotowy projekt uchwały. Pragnę przypomnieć, że Konstytucja RP w art. 125 stanowi, że w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa może być przeprowadzone referendum ogólnokrajowe. Oznacza to, że prawo daje możliwość obywatelom, aby w ważnych dla nich sprawach wypowiadali się w drodze referendum. Referendum jest formą demokracji bezpośredniej. Uważam, że nie powinniśmy zamykać ust naszym obywatelom. Oni mają prawo również wypowiedzieć się, w jakim kształcie ma funkcjonować system edukacji w Polsce. To była ogromna mobilizacja

społeczeństwa, gdyż zebrano prawie milion podpisów. O czym to świadczy? Świadczy o tym, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nie radzi sobie z reformą, bo jak Państwo pamiętacie to jeszcze Minister Edukacji Narodowej p. K. Hall mówiła o obowiązku pójścia do szkoły sześciolatków. Ten obowiązek miał być wprowadzony 1 września 2012 r. Tę reformę opóźniano i to spowodowało również, że rodzice zaczęli się zastanawiać, czy polskie szkoły są właściwie przygotowane? Sami zresztą przygotowali raport na temat przygotowania polskich szkół do przyjęcia sześciolatków. Edukacja jest zbyt poważną sprawą, aby zostawiać ją tylko i wyłącznie w rękach polityków. Dlatego tak, jak powiedziałam sprawa referendum powinna dać nam obraz opinii publicznej o funkcjonowaniu systemu edukacji. Jest to impuls do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a przecież wszyscy za tym rozwojem jesteśmy. Niejednokrotnie radni na sali obrad mówili o społeczeństwie obywatelskim. Jedno z pytań referendalnych mówi o likwidacji placówek oświatowych. Wczoraj na konferencji prasowej wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski chwalił się, że likwiduje szkoły. Powiedział, że już w przyszłym roku nie będzie ich likwidował. A dlaczego nie będzie? Bo stracił większość w Radzie Miejskiej. Jeżeli likwidacja placówek to sukces obecnej władzy, to jestem takim sukcesem zszokowana. Poza tym w raporcie, który przedstawił wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski jest również informacja na temat, ile sześciolatków poszło do szkoły w tym roku szkolnym. Okazuje się, że zaledwie 15%. Uważam, że to także jest porażka obecnej władzy, że tak zachęcała rodziców do posłania sześciolatków do szkół, że tylko zachęciła 15%. Jestem zdumiona tym, jak obecna władza nie szanuje Radnych Rady Miejskiej. Wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski zapomniał o tym, że Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka został ustanowiony w Łodzi dzięki Radnym Rady Miejskiej. 6 lipca 2011 r. zaprezentowałam stanowisko, apel w przedmiotowej sprawie. Pamiętacie Państwo, że wszyscy poparliście projekt uchwały, żeby inauguracja Dnia Przedszkolaka, którą zainaugurowali nauczyciele łódzcy, 20 września stała się Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka. Niestety wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski tego nie pamięta, ale jak ja mówię – władza nie jest dana raz na zawsze. O tym może by wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski sobie przypominał. Pragnę zwrócić uwagę na to, że referendum powinno być suwerenną decyzją Polaków dot. kształtu systemu edukacyjnego w Polsce. Platforma Obywatelska swoją karierę polityczną zaczynała od zbierania podpisów pod referendum „Cztery razy TAK”. A o co chodziło? O zniesienie immunitetu parlamentarnego, likwidację Senatu, wprowadzenie okręgów jednomandatowych do Sejmu, zmniejszenie liczby posłów do 230. Zebrano 750 000 podpisów, które wylądowały w koszu. Zakończę swoją wypowiedź cytatem: „Jeśli Polacy dzisiaj tak nisko cenią własne przedstawicielstwo, także naszą Izbę, to nie tylko ze względu na jakość pracy, ale także z tego pierwotnego powodu, jakim jest poczucie niepełnego uczestnictwa, często fałszywego, sfalszowanego uczestnictwa obywateli w akcie wyborczym. Polacy od lat mają przekonanie i to przekonanie narasta, że dzień, w którym wybierają swoich parlamentarzystów jest tak naprawdę dniem wielkiego oszustwa polskiego wyborcy przez aparaty partyjne”. Słowa te wypowiedział z trybuny sejmowej w dniu 3 stycznia 2003 r. ówczesny Marszałek Sejmu, przywódca głównej partii opozycyjnej Donald Tusk”.

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „To referendum oraz przedmiotowy projekt uchwały niosą za sobą pewnego rodzaju zamieszania. Pierwsze zamieszanie, które się z tym łączy jest takie, że w pytaniach referendalnych nie jest tylko mowa o sześciolatkach. Jest tam tak naprawdę zakwestionowanie całego systemu reformy edukacyjnej. Jest zakwestionowanie podziału na gimnazjum i szkołę podstawową. Jest też bardzo ciekawe pytanie dot. zaprzestania likwidacji szkół, bez żadnego wyjaśnienia skąd wziąć środki na przeciwdziałanie niżowemu demograficznemu, ale nad tym nie chciałbym się rozwodzić. Jeszcze ciekawszym zamieszaniami jest to, że dwa główne ugrupowania

opozycyjne, zarówno PiS, jak i SLD w swoich programach pisały o obowiązku szkolnym od lat sześciu. Słusznie podkreślają media, zacytuję tutaj redaktora Dziennika Łódzkiego p. Marcina Dardę, który napisał: „Referendum dziś w Polsce nie może oznaczać merytorycznej kampanii, tylko hasło – bić Tuska”. Zresztą usłyszeliśmy już to nazwisko z tej mównicy i to nie z moich ust. I to jest druga sprawa dot. zamieszania w tym referendum, bo ono merytorycznej kampanii nie służy, gdyż część ugrupowań zaprzecza swoim własnym hasłom. I to tyle odnośnie samego meritum referendum. Natomiast jest sprawa, która jest bardziej niepokojąca. Przed kilkunastoma minutami z mównicy bardzo ostro odcinano się od różnych deklaracji politycznych. Później się te deklaracje polityczne podejmuje. Warto spojrzeć trochę na historię. Niestety nie ma na sali obrad radnego p. Władysława Skwarki, który mógłby to wesprzeć. Ja muszę się opierać tylko o katalog uchwał dostępny na stronach internetowych Rady Miejskiej w Łodzi. Przeanalizowałem stanowiska, które były podejmowane. Okazuje się, że stanowiska, które podejmowała Rada Miejska w Łodzi, jeżeli zwracano się do Posłów dot. jakichś konkretnych uchwał np.: finansowania samorządów, problemów z inwestycjami infrastrukturalnymi, które powinny przebiegać przez Łódź. W zasadzie był tylko jeden przykład w roku 2003, kiedy podjęto stanowisko ogólne domagające się od rządu walki z biedą. To chyba była inspiracja, ale tego dokładnie nie wiem, Klubu Radnych Samoobrony, który był wtedy w Radzie Miejskiej w Łodzi. Generalnie wchodzimy na taką ścieżkę, że zaczynamy wypowiadać się w bieżących sporach politycznych. Oczywiście jest to formalnie możliwe. Jest to zgodne z prawem i Rada Miejska może w tych sprawach się wypowiadać, ale moim zdaniem i radnych PO, Rada Miejska nie do końca powinna temu służyć. Nie powinna zajmować stanowiska w jakichś pewnych sporach, które nie leżą w jej kompetencji. Oczywiście, jeśli sprawa dot. bezpośrednio Łodzi, czy funkcjonowania samorządu, to tak. Ale kwestia referendum jest trochę inną kwestią. Wyraźnie widać to, o czym wcześniej mówiłem, czyli chęć stworzenia kolejnej linii politycznego sporu wewnątrz Rady Miejskiej w Łodzi, a to łódzkiemu samorządowi nie będzie służyć. Dlatego Platforma Obywatelska nie weźmie udziału w głosowaniu nad przedmiotowym projektem uchwały, bo on łódzkiemu samorządowi nie służy. Inna sprawa, że referendum nie będzie służyć merytorycznej kampanii”.

Wiceprzewodnicząca Klubu Radnych Łódź 2020 p. Wiesław Zewald powiedziała: „Przypomnę, że w statucie naszego Klubu nie ma dyscypliny głosowania. I w tym miejscu jest to bardzo ważne, bo problem jest bardzo istotny. Pragnę nadmienić, iż w sumieniach każdego z nas jest istotna odpowiedź na pytanie, czy poprzeć referendum, czy nie. Osobiście takiego stanowiska poprzeć nie mogę. Wypowiadałam się na ten temat na łamach prasy. Dzisiaj kolejny raz powtórzę. Niestety czas, który pozostawiony został samorządom do tego, żeby nakłonić rodziców, żeby uświadomić rodzicom, jak ważna jest edukacja dziecka sześciolatniego, jak ważne jest, żeby zwrócić uwagę na to, iż sześciolatnie dziecko ma najlepszy moment rozwoju intelektualnego, najlepszy moment, kiedy poznaje świat, kiedy poprzez ruch, zabawę, poprzez różnego rodzaju gry dydaktyczne najwięcej temu dziecku można przekazać, najwięcej wykorzystać jego umiejętności, został stracony. Nie wykorzystaliśmy tego czasu, jako samorząd, należycie. Nasze łódzkie szkoły są przygotowane do przyjęcia sześciolatków. Ja miałam wątpliwość, jeśli chodzi o funkcję opiekuńczą. Tak jak powiedziałam Klub Radnych Łódź 2020 będzie sprawdzał, będzie chciał zobaczyć, gdzie jeszcze może szkołom pomóc, jeśli chodzi o funkcję opiekuńczą, bo przy tym nadmiarze dzieci, które wkraczą do szkoły jako sześć i siedmiolatki bardzo jest istotne, aby zadbać o ich opiekę świetlicową, o to, co te dzieci będą robiły, jak będzie im organizowany czas, jak one się będą mogły posiłkować (mówię tu o cateringu, czy innego rodzaju opiece). Tej odpowiedzi nie otrzymałam, chociaż pisałam dwukrotnie interpelację na ten temat i dwukrotnie pouczano mnie o tym, jak interpretuje się w ustawie o systemie

oświaty kwestię przygotowania nauczycieli do funkcji opiekuńczej. Naprawdę rozumiem, co to znaczy, że nauczyciel może na świetlicy przebywać, a co to znaczy, czy nauczyciel do tej funkcji opiekuńczej dodatkowo jest przygotowany. I tutaj ta wątpliwość pozostaje. A więc jeszcze raz podkreślam, że nie wykorzystaliśmy tego czasu właściwie, żeby to trzecie ogniwo, jakim jest świadomość rodziców i ich przekonanie do tego, żeby ich dziecko mogło wejść do szkoły, nie wykorzystaliśmy, aby tego rodzica należycie uświadomić. Dlaczego trzecie ogniwo? Bo na sukces dziecka składają się: samo dziecko, czyli jego możliwości i potencjał, baza, czyli to co oferuje szkoła oraz świadomość rodziców, czyli to, w jaki sposób ten rodzic do tego faktu podejrze. Myśmy bardzo dużo czasu stracili na to, aby temu małemu dziecku szkołę uprzykrzyć, żeby hasło „Ratujmy maluchy” przekształciło się w hasło „Ratujmy maluchy w ogóle przed edukacją”. To jest bardzo zły kierunek. I bardzo źle się stało, że cała dyskusja skierowana jest przeciwko dziecku i przeciwko jego pozytywnemu postrzeganiu szkoły. Dlatego też członkowie Klubu Radnych Łódź 2020 zgłaszają wedle swojego uznania i sumienia. Ja na pewno zgłaszuję przeciw”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS p. Piotr Adamczyk powiedział: „Klub PiS, tak jak w Sejmie, jak i na tej sali, poprze wniosek o zwołanie referendum w sprawach wnoszących przez wnioskodawców. Głosowanie, które za chwilę odbędzie się na tej sali będzie wyrazem podejścia do obywateli, do tego w jaki sposób chcemy, aby obywatele uczestniczyli w życiu publicznym. Trudno sobie wyobrazić, że jeśli ktoś nie bierze udziału lub sprzeciwia się przedmiotowej uchwale, to jest za tym, żeby obywatele aktywnie uczestniczyli w życiu publicznym. W ten sposób stwarzamy społeczeństwo obywatelskie. Jeśli jest tak potężny zryw społeczny, prawie milion podpisów, jeśli ktoś zbierze tyle podpisów, to z całą pewnością ma prawo do tego, aby pochylić się nad problemem, z którym się zwraca do reszty społeczeństwa. Nie można tak po prostu odrzucać wniosków, gdyż są to kwestie ważne dla naszego społeczeństwa. Kto inny jest tu suwerenem? Czy społeczeństwo, czy arbitralnie podejmujący decyzje za społeczeństwo politycy? Myślę, że społeczeństwo ma tutaj pierwszeństwo. Jeśli domaga się takiego referendum, to powinno być ono zwołane. Tak jak powiedziałem, głosowanie w przedmiotowej sprawie jest wyrazem podejścia do społeczeństwa obywatelskiego. Dziwię się Klubowi Radnych PO, że mając w nazwie Platforma Obywatelska, jest przeciwko społeczeństwu obywatelskiemu. Jest bardzo ważne, aby łodzianie poczuli, że Rada Miejska jest w tej mierze jednomyślna. Myślę, że jesteśmy pierwszym samorządem, któryby podjął taką uchwałę skierowaną do Posłów. Nie bójcie się Państwo obywateli Łodzi. To niestety przebija przez stanowisko, które słyszałem, strach przed decyzją, jaka może zostać podjęta przez mieszkańców Łodzi, czy kraju. Myślę, że ta forma jest najlepsza. To nie jest tak, że należy z mieszkańców robić takie bezrozumne istoty, które nie potrafią ocenić sytuacji, czy wypowiedzieć się w ten, czy inny sposób. Z całą pewnością przy takim referendum będzie kampania informacyjna, która poinformuje o wszystkich aspektach za i przeciw przedmiotowej sprawie. Jeśli obywatele opowiedzą się przeciwko np. posłaniu obowiązkowemu sześciolatków do szkół, to trudno mi sobie wyobrazić, aby taki obowiązek dalej mógł istnieć. Nie można w związku z tym ograniczać roli i głosu społeczeństwa w tak ważnych kwestiach. To nie jest kolejna linia sporu. Tak jak powiedziałem wcześniej, przedmiotowy projekt uchwały nie zawiera głosu, co do tego, za jaką opcją chcemy się opowiedzieć, jako Rada Miejska. Wyrażałem tylko swoje osobiste przekonanie, że gdyby doszło do takiego referendum, to odpowiedziałbym pozytywnie na każde pytanie. Natomiast co do istoty, przedmiotowy projekt uchwały nie określa stanowiska Rady Miejskiej w Łodzi. Określa tylko nasze stanowisko, co do przeprowadzenia referendum. I w tej mierze, myślę, że to nie jest kwestia sporu. Albo jesteśmy z obywatelami, którzy się tego domagają, albo przeciw. Dzisiaj to głosowanie za chwilę określi”.

Następnie przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak powiedziała: „Myślę, że nie byłoby całej tej akcji referendalnej, gdyby rodzice nie bali się tego, że łódzkie szkoły nie są przygotowane na przyjęcie sześciolatków. O tym świadczą ostatnie raporty, że rzeczywiście w Polsce większość szkół nie jest do tego przygotowana. Skąd to wynika? Radna p. Wiesława Zewald mówiła o pewnych zaniedbaniach, które wynikają jeszcze z poprzednich lat, kiedy Ministrem Edukacji Narodowej była p. K. Hall. Wtedy nie uświadamiano rodziców, jak ważna jest edukacja nie tylko szkolna, ale również i wychowanie przedszkolne. Wówczas nie pokuszono się o to, aby wśród rodziców przeprowadzić dużej informacyjnej akcji na ten temat. Nie pokuszono się o to, żeby zwiększyć środki finansowe na to, aby polskie szkoły były właściwie przygotowane. Wczoraj razem z radną p. Ewą Majchrzak mówiłyśmy podczas Komisji Edukacji o raporcie sanitarnym dot. przygotowania łódzkich szkół pod względem stanu sanitarno-technicznego. Przypominam, że we wspomnianym raporcie zostało napisane, że na 87 podstawówek, aż 60 ma zły stan sanitarno-techniczny. Świadczy to o tym, że nie należy budować samych placów zabaw, ale również zadbać chociażby właśnie o ciągi komunikacyjne, o odpowiednie sanitariaty, o odpowiednie meble dla dzieci. To jest cały kompleksowy system zadbania o przyjęcie tych najmłodszych dzieci do łódzkich szkół. Nie będę wypowiadała się na temat pytań referendalnych, bo niektóre z nich są zbyt ogólne i mogą być niezrozumiałe. Natomiast uważam, że nie powinniśmy być przeciwko formom demokracji bezpośredniej. To, co mówiłam wcześniej, powinniśmy rozwijać społeczeństwo obywatelskie. Jeżeli ludzie zebrali prawie milion podpisów, to nie powinniśmy tego lekceważyć. Zgadzam się z radnym p. Piotrem Adamczykiem, że partia, która ma w nazwie Obywatelska, właściwie obywatelską nie jest”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Mam jednak wrażenie, że jest to inicjatywa o charakterze czysto politycznym. O tym świadczą pytania, które są zawarte w tym referendum. Trudno podejrzewać, że za tym referendum stoi jakkolwiek merytoryka, jeżeli jedno z pytań brzmi: „Czy jesteś za przywróceniem w liceach ogólnokształcących pełnego kursu historii i innych przedmiotów?”. Jakie to jest pytanie, jak może być odpowiedź? To referendum posiada złe pytania, jest złą inicjatywą, jest próbą odwrócenia reformy oświatowej, która w Polsce została zrealizowana. Jest też kompletnym niezrozumieniem potrzeby edukacji wczesnoszkolnej. Czym innym są problemy związane z wprowadzaniem tej zmiany, z przystosowaniem obiektów szkolnych i z tym jestem gotów się zgodzić, ale czym innym jest próba zablokowania takiej zmiany. To jest naprawdę bardzo zły pomysł. Żałuję, że Rada Miejska w Łodzi jest dzisiaj forum do propagowania takiej złej polityki”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Przedmiotowa uchwała nie dotyczy tego, o czym mówi Pan Radny. To nie jest tak, że my dzisiaj decydujemy na temat tego, czy to pytanie jest dobre, czy złe, czy należy odpowiedzieć tak, czy nie. My decydujemy o tym, czy powinno się odbyć referendum zwołane na wniosek prawie miliona Polaków. I to jest główny cel przedmiotowej uchwały. I to jest pytanie, na które dzisiaj musimy odpowiedzieć. Jeśli nawet ktoś dzisiaj się nie zgadza z częścią, czy ze wszystkimi pytaniami, to przecież może wziąć udział w referendum i odpowiedzieć na nie przecząco. W projekcie uchwały nie określłam, w jaki sposób apelujemy do łódzian, aby zagłosowali. Tutaj jest tylko i wyłącznie próba nakłonienia Posłów do tego, by ogłosili referendum na wniosek tak olbrzymiej ilości mieszkańców”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała: „W Klubie Radnych 2020 nie ma dyscypliny w tej sprawie. W ogóle nie ma dyscypliny. Jako obywatel tego społeczeństwa popieram

przedmiotową uchwałę, ponieważ uważam, że wszyscy powinniśmy dać szansę wypowiedzenia się całemu społeczeństwu w tej kwestii. Dzieci są nasze, dzieci są wspólne. Każdy rodzic powinien sam zdecydować, czy jego dziecko pójdzie, czy nie pójdzie do szkoły w wieku sześciu, czy siedmiu lat. Forma demokracji bezpośredniej właśnie wyraża się w ten sposób, że społeczeństwo w kwestiach spornych powinno się wyraźnie opowiedzieć i określić właśnie sposób decyzji naszego Sejmu i wykonywania ustaw. To my powinniśmy móc pójść zagłosować. Nie wszystkie pytania mi się podobają, ale nie muszę na wszystkie odpowiadać. Jednak na te pytania, które uważam za słuszne społeczeństwo, jak i ja powinniśmy się wypowiedzieć”.

Radna p. Anna Adamska-Makowska powiedziała: „Dwoje z naszych dzieci poszło do szkoły w wieku siedmiu lat, a dwoje w wieku sześciu lat. Na bazie własnego doświadczenia wiem, że to wszystko, co powiedziała radna p. Wiesława Zewald jest prawdą. Dzieciaki w wieku sześciu lat świetnie się aklimatyzują, świetnie chłoną każdy rodzaj wiedzy. Osobiście jestem gorącym orędownikiem i zwolennikiem tego, aby dzieci chodziły do szkoły w wieku sześciu lat, chociaż jako mama miałam ogromne obawy, czy to nie za wcześnie. Uważam również, że to rodzice powinni mieć prawo decydowania o tym, w jakim wieku puścić dzieci do szkoły. Nie można lekceważyć miliona podpisów zebranych pod projektem o zwołanie referendum. Natomiast zgadzam się z radnym p. Mateuszem Walaskiem, że to nie jest kompetencja Rady Miejskiej i nie bardzo widzę, dlaczego mielibyśmy się w tym temacie wypowiadać. Niewątpliwie tę kwestię trzeba rozstrzygnąć, bo takie zmiany decyzji Pana Premiera, że raz dzieci sześciolatnie idą do szkoły, raz nie idą nikomu nie służą. Nie służy to ani dzieciakom, ani rodzicom, którym miesza się tylko w głowie. Na pewno trzeba to rozwiązać. Natomiast nie uważam, żebyśmy my, jako Rada Miejska, byli odpowiednim gremium do podejmowania przedmiotowej uchwały”.

Dyskusję podsumował **radny p. Piotr Adamczyk**, który powiedział: „Dziękuję wszystkim tym, którzy zechcieli zabrać głos w dyskusji. Niestety widzę, że sporo radnych podchodzi do przedmiotowej sprawy z punktu już odpowiadającego na zapytania, które zostały zawarte we wniosku. Chyba już trzeci raz powtarzam, że nie jest to na tę chwilę kwestia, która jest zawarta w przedmiotowej uchwale. Mam trójkę dzieci, które są już w systemie szkolnym i każde rozpoczęło naukę w wieku siedmiu lat. Uważam, że chociaż intelektualnie rzeczywiście dziecko dorasta do tego, żeby być poddane obowiązkowi w wieku sześciu lat, to emocjonalnie nie. I to jest problem, który jest rzeczywiście podnoszony. Jednak kolejny raz powtarzam, że nie jest to kwestia, którą rozstrzyga przedmiotowe stanowisko. Dzisiaj podejmujemy decyzję, co do ważnej sprawy. Co innego można sobie wyobrazić, jeśli nasi obywatele, mieszkańcy Łodzi, dość licznie podpisują się pod wnioskiem o rozpisanie referendum, a Rada Miejska w trybie stanowiska jedynie może się wypowiedzieć. Trudno sobie wyobrazić, żeby były bardziej ważne sprawy dla nas jako radnych, którzy zostali wybrani również z mandatu tych samych ludzi, którzy podpisali się pod wnioskiem, niż to, żeby przegłosować w ich imieniu przedmiotowe stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi. Oni już swoje zrobili. Mieszkańcy nasi dość gremialnie podpisali się pod przedmiotowym wnioskiem o zwołanie referendum. Jeśli ta część przez naszych mieszkańców została dopełniona, to Rada Miejska tak naprawdę nie ma wyboru, powinna w tym momencie poprzeć mieszkańców. Przecież to z ich mandatów tutaj się znajdujemy. Mając to wszystko na uwadze, pragnąc pokazać, że jesteśmy z mieszkańcami chciałbym, abyśmy jednak wyrazili swoje stanowisko w dzisiejszej uchwale i poparli rozpisanie przedmiotowego referendum. Każdy z nas, jeśli referendum zostanie rozpisane, będzie mógł w stosownym czasie dokonać wyboru i odpowiedzieć na każde pytanie osobno. Jak Państwo będziecie chcieli, tak będziecie odpowiadali. Jeżeli jesteście za pójściem dzieci do szkoły w wieku sześciu lat, to nikt tego nie zabrania, żeby wyartykułować to w

referendum. Nie chcę zajmować stanowiska, co do każdego pytania, bo Państwo dzisiaj na ten temat nie decydujecie, decydujecie tylko o tym, czy Rada Miejska apeluje do Posłów o to, by takie referendum się odbyło na wniosek prawie miliona obywateli Polski”.

Wobec braku propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 162/2013.

Wobec braku quorum **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zaapelował do przewodniczących klubów radnych o zdyscyplinowanie koleżanek i kolegów radnych. Następnie ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**, który ponownie poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 162/2013.

Wobec braku quorum **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** ogłosił przerwę do godz. 12,00.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**, który ogłosił przerwę obiadową do godz. 13,30.

Obrady po przerwie obradowej wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Sekretarz Miasta, p. Barbara Mrozowska-Nieradko poinformowała, że na wszystkie interpelacje radnych, złożone w terminie od 2 października do 15 października 2013 roku, odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Rada Miejska.

Następnie zgodnie z § 32 ust. 5 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi przystąpiono do dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Mam taką prośbę, żeby na sali pojawił się ktoś z wiceprezydentów. Najbardziej bym prosił o wiceprezydenta Miasta M. Cieślaka, ponieważ w sprawie jednej z mojej interpelacji interweniowałem już u Pani Sekretarz i pomimo obietnic, że otrzymam odpowiedź na konkretne pytanie, Urząd po raz kolejny nie odpowiedział mi na moje pytanie, używając różnych kruczków prawnych. W związku z tym bardzo proszę, żeby na Sali pojawił się któryś z wiceprezydentów, najlepiej Pan wiceprezydent Miasta M. Cieślak, który jest odpowiedzialny za spółki miejskie”.

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała m.in.: „24 października br. otrzymałam odpowiedź na moją interpelację, którą złożyłam na sesji 16 października dotyczyła zestawienia podróży służbowych odbytych przez dyrektorów departamentów oraz dyrektorów wydziałów. Otrzymałam informację, które patrząc na ilość materiału i ilość tabelek wydają się być kompletne. Jednak 12 czerwca br. składałam interpelację na temat wyjazdu Pani dyrektor Wydziału Edukacji B. Jachimczak do Turcji i uzyskałam wtedy informację, że był to wyjazd służbowy w ramach Programu Comenius Regio i że zarówno Pani B. Jachimczak, jak i Pani L. Staszczak-Gąsiorek były w tej podróży służbowo. Natomiast w tych informacjach, które otrzymałam teraz od Państwa, nie jest uwzględniona ta podróż do Turcji ani przy nazwisku Pani dyrektor Departamentu, ani przy nazwisku Pani dyrektor Wydziału Edukacji B. Jachimczak. Bardzo bym prosiła, żeby te informacje zostały uzupełnione. Jeżeli w przypadku dwóch nazwisk, o których wiedziałam wcześniej, nastąpiły błędy, to zastanawiam się, czy Państwo udzielając odpowiedzi na tą interpelację celowo pomniejszyliście ilość tych wyjazdów służbowych, żeby były mniejsze koszty, czy też zostało to zrobione w sposób niezwykle niedbały? Bardzo proszę o uzupełnienie tych danych i dostarczenie tych informacji w terminie późniejszym”.

Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko powiedziała m.in.: „Mam nadzieję, że to jest jakaś omyłka i nieświadome wprowadzenie Pani radnej w błąd, dlatego że staraliśmy się zebrać informacje od wszystkich dyrektorów Departamentów i zamieścić kompleksową informację. Jeżeli coś rzeczywiście umknęło, to bardzo Panią przepraszam i niewątpliwie sprostowanie zostanie przygotowane i przesłane. Natomiast co do obecności Pana wiceprezydenta Miasta p. M. Cieślaka - w tej chwili jest to niemożliwe. Przebywa na spotkaniu poza Urzędem Miasta i nie może tutaj dotrzeć. Z tego co pamiętam, interpelacja Pana radnego Borsy dotyczyła podania informacji o prowadzonych postępowaniach czy wyrokach skazujących, wydanych na członków zarządu spółki miejskiej. W odpowiedzi była podana informacja, uzgodniona z Panem mecenasem, że dysponujemy tylko informacjami dotyczącymi prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, natomiast informacja o toczących się postępowaniach nie jest informacją, która znajduje się w posiadaniu spółki, a tym bardziej w posiadaniu wspólników”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „W związku z tym bardzo proszę, ponieważ tych interpelacji były już cztery i Państwo za każdym razem uchylacie się od odpowiedzi, ja bardzo proszę Pana Przewodniczącego, żeby spowodował Pan, żeby w trybie pilnym w ciągu tygodnia Urząd odpowiedział mi na piśmie, czy pierwszy wiceprezydent, który odpowiada za nadzór nad spółkami Pan Marek Cieślak i przewodniczący Rady Nadzorczej ZWiK Sp. z o.o., mają wiedzę na temat tego, czy jakkolwiek członek zarządu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. został prawomocnie bądź nie prawomocnie skazany wyrokiem. Nie chodzi mi w takim razie o oświadczenia członków Zarządu, ale chodzi mi o oświadczenie władz nadzorczych, czy posiadają takie informacje”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Informacje dotyczące wyroku skazującego, obejmującego rozstrzygnięcie w ośrodku karnym, dotyczącym zakazu zajmowania stanowisk i pełnienia określonych funkcji są przekazywane wtedy, jeżeli jest to wyrok prawomocny. Zatem jeżeli takiego prawomocnego wyroku nie ma, a należy mniemać że nie ma, bo informacja o wyroku do Urzędu, o ile wiem, nie dotarła, to nie ma podstaw, żeby przekazywać informacje, czy ktoś został skazany czy nie został skazany. W sensie prawnym, jeżeli wyrok jest nieprawomocny i wpłynęła od tego wyroku apelacja, to taki wyrok nie mogę uznać za wykonalny i skutkujący na przykład tym,

że taką osobę pociąga się do jakichś tam konsekwencji, na przykład służbowych. Także taka informacja Panu radnemu, gdyby została przekazana, to proszę wybaczyć, ale gdyby ona miała charakter spersonalizowany i dotyczyła konkretnej osoby, to w moim przekonaniu ona by wyczerpywała znamiona naruszenia dóbr osobistych. Nie zajmujemy się naruszaniem dóbr osobistych w Urzędzie Miasta Łodzi”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Moje pytanie jest jasne. Nie oczekuję spersonalizowania. Interesuje mnie jedna rzecz – czy przewodniczący Rady Nadzorczej lub pierwszy wiceprezydent posiada jakąkolwiek informację co do wyroków prawomocnych bądź nieprawomocnych? Jeśli Pan nie posiada takiej informacji to proszę powiedzieć, że Pan nic o żadnych wyrokach, jakoby jakikolwiek z członków Zarządu, niepersonalizując, był karany, nie wie. Jeśli Pan nie posiada takiej wiedzy, to proszę to powiedzieć”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Żeby może skończyć tę gehenną związaną z tymi akurat interpelacjami...”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Panie Przewodniczący, ja bardzo proszę, żeby Pan zwrócił uwagę Panu dyrektorowi, że pisanie przez radnych interpelacji jest normalnym trybem, do którego radni mają prawo i nie życzę sobie nazywania tego gehenną”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Ale kilkakrotnie Panu radnemu udzielałem już odpowiedzi na to pytanie, wydawałoby się precyzyjnej. Nie ma informacji o wyroku prawomocnym. Natomiast o nieprawomocnym nie mamy informacji, bo takie informacje do Urzędu, ani do Rady Nadzorczej nie docierają”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „I Pan, jako przewodniczący Rady Nadzorczej nie wie, żeby ktokolwiek z Zarządu posiadał wyrok prawomocny lub nieprawomocny? Nie ma Pan takiej wiedzy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „To są dwie różne rzeczy. Nie byłem informowany o skazaniu prawomocnym wyrokiem”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Panie przewodniczący, czy w takim razie mógłby Pan spowodować, żeby Pan dyrektor odpowiedział na pytanie, czy posiada taką wiedzę, czy nie?”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Panie radny ja przepraszam, ale taka informacja była Panu radnemu przekazywana”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Nie była. Czy Pan Przewodniczący posiada wiedzę, czy Pan wie o tym, z jakichkolwiek źródeł - bądź to z Krajowego Rejestru bądź z innych - że jakikolwiek członek Zarządu posiada wyrok?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że nie mam takich informacji z żadnych formalnych źródeł”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „A nieformalnych?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „To już proszę wybaczyć jest moja sprawa”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Panie przewodniczący, ja bardzo proszę o spowodowanie, żebym uzyskał odpowiedź”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Ale czy Pan radny oczekuje, że ja będę plotkował na temat informacji, które posiadam ze źródeł nieformalnych? Chyba to jest jakieś nieporozumienie. Przekazuję informacje, jakie mam drogą formalną – nie mam żadnej takiej formalnej informacji. Natomiast plotek nie będę reprodukował”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Grzegorz Matuszak powiedział m.in.: „Ponieważ Pan adresuje swoje pytanie do Pana Wiceprezydenta Miasta M. Cieślaka...”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Tak, ale chciałbym zwrócić uwagę, że Pan dyrektor również pełni funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej miejskiej spółki i uważam, że jeśli posiadał taką wiedzę formalną, bądź nieformalną, to powinien ją sprawdzić”.

Radny p. Maciej Rakowski dodał m.in.: „Mam pytanie do Pana mecenasa M. Górskiego. Wiąże się z tą interesującą informacją o plotkach, których Pan dyrektor nie chce upowszechniać – czy Pan dyrektor potwierdzić może, że ogłoszenie wyroku karnego w sprawie, także wyroku I instancji jest jawne, co do zasady?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że jest”.

Radny p. Maciej Rakowski dodał m.in.: „Jest. Czy Pana, jako przewodniczącego Rady Nadzorczej zainteresowała kwestia tego, czy taki wyrok jawnie nieprawomocny, przez sąd I instancji, został ogłoszony w stosunku do któregośkolwiek z członków Zarządu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że nie, dlatego że spółka nie jest zawiadamiana o toczącym się postępowaniu z udziałem członka Zarządu, zatem nie miałbym powodu, żeby się tym zainteresować Panie radny”.

Radny p. Maciej Rakowski dodał m.in.: „Ja nie pytałem, czy Pan dyrektor był zawiadamiany, tylko czy Pan się zainteresował? Czy Pan podjął kroki, żeby się dowiedzieć?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Nie interesuję się plotkami Panie radny, natomiast tak, jeśli Pan radny o to zapytuje, to rzeczywiście krążą pogłoski, ale tylko tyle mogę powiedzieć”.

Radny p. Maciej Rakowski dodał m.in.: „Przyznam, że jestem przerażony, że dla dyrektora Biura Prawnego, ogłoszony przez sąd I instancji wyrok skazujący jest plotką. Sądzę, że Pan mecenas raczy obrażać sądy Rzeczypospolitej Polskiej. W tym momencie sygnalizuję tylko swoje daleko idące zaniepokojenie i zbulwersowanie”.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski powiedział m.in.: „Może ja wyjaśnię, bo to są dosyć mocne słowa ze strony Pana radnego. Z szacunku dla sądów, dopóki trwa postępowanie sądowe, nie wypowiada się informacji, które by przesądzały wynik takiego postępowania, o czym obaj wiemy. W związku z powyższym, jeżeli postępowanie się toczy, a tak należy mniemać sądząc po tym, że nie został doręczony odpis prawomocnego wyroku, przekazywanie informacji o tym, że ktoś został skazany albo nieskazany, byłoby w moim przekonaniu brakiem szacunku dla sądu. Pozwólmy może sądowi odwoławczemu rozstrzygnąć w sprawie, jeżeli taka się rzeczywiście toczy”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Pan dyrektor zgodził się z tym, że wyrok sądu I instancji, również nieprawomocny, jest jawny. Chciałbym się zapytać, czy w związku z tym, że do Pana dyrektora, z tego jak mniemam z Pana wypowiedzi, docierały plotki, to czy Pan, biorąc pod uwagę Pana bardzo dużą wiedzę prawniczą sprawdził, czy taki wyrok jest, skoro każdy ma do niego dostęp? I czy jako Przewodniczący Rady Nadzorczej podjął Pan takie kroki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Nie i nie mam powodu, abym to czynił. Jeżeli zapadnie prawomocny wyrok zostaniemy o tym zawiadomieni i to będzie podstawą wyciągnięcia konsekwencji”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Panie dyrektorze, czy na przewodniczącym Rady Nadzorczej ciąży obowiązek dbania o interes spółki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że ciąży”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „I w związku z tym, mając informacje o tym, że któryś z członków może być skazany, nie podjął Pan żadnych kroków, żeby te kroki zweryfikować?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Proszę o sprecyzowanie pytania. Nie rozumiem pytania Pana radnego”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Precyzując, czy Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej Zakładu Wodociągów i Kanalizacji otrzymał jakieś nieformalne informacje o tym, że któryś z członków Zarządu nadzorowanej przez Pana dyrektora spółki może posiadać wyrok sądu I instancji, wyrok nieprawomocny i nie podjął Pan żadnych kroków, żeby to zweryfikować?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście że nie i co więcej uważam, że byłoby to niewłaściwe i niezgodne z prawem. Nie mam prawa dociekać czy ktoś został skazany nieprawomocnym wyrokiem, dlatego że prawo przewiduje właściwe procedury co do zawiadamiania o wyroku prawomocnym. Także w przypadku, gdyby sąd uznał za stosowne z jakichś względów nas o tym zawiadomić, to by to zrobił. Nie obchodzi się w ten sposób procedur”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Ale rozumiem, że wyroki są jawne i to Pan dyrektor potwierdza?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Przed wszystkim publikacja wyroku jest jawna. Publikacja wyroku, ogłoszenie wyroku, było w tej sprawie, jak sądzę, jawne. Nawet gdybym o tym posiadał wiedzę, że ogłoszenie wyroku miało miejsce, ono rzeczywiście jest jawne, to dowiedziawszy się o tym post factum, niewiele już mógłbym zrobić”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Chciałbym jeszcze dopytać o kwestie opierania decyzji personalnych na plotkach i to Pan dyrektor Biura Prawnego jest chyba właściwą osobą, żeby nam to wyjaśnić. Ostatnio usłyszeliśmy o tym, że podjęto jakieś decyzje personalne w stosunku do dyrektorki jednego z łódzkich szpitali, co do której nie zapadł żaden wyrok, a na razie prawdopodobnie, z tego co dowiadujemy się z mediów, przedstawiono jakieś zarzuty. Czy to jest coś więcej Panie dyrektorze, że komuś przedstawiono zarzuty niż to, że kogoś skazano nieprawomocnym jeszcze wyrokiem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Uchylam się od odpowiedzi z tego powodu, że nie brałem udziału w podejmowaniu decyzji w sprawie, o której wiem prawdopodobnie tyle samo co Pan radny, a więc z gazet. Myślę, że właściwym adresatem jest dyrektor Wydziału Zdrowia”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Czyli to nie była decyzja związana z Panem dyrektorem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego, mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Absolutnie nie”.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radna p. Ewa Majchrzak odczytała interpelację do Prezydenta Miasta w sprawie remontu ulicy Grabieniec oraz znajdujących się tam znaków drogowych, której treść stanowi **załącznik nr 25** do protokołu oraz drugą bez odczytywania w sprawie Sztabu Ulicy Piotrkowskiej, której treść stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak oraz **radna p. Ewa Majchrzak** skierowały do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie przygotowania szkół podstawowych do przyjęcia sześciolatków, której treść stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie zmiany rozkładu jazdy komunikacji nocnej, której treść stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Radna p. Anna Adamska-Makowska skierowała do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie kostki zdjętej w wyniku remontu ul. Piotrkowskiej, której treść stanowi **załącznik nr 29** do protokołu oraz drugą w sprawie oświetlenia Miasta, której treść stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Grzegorz Matuszak skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie działki przy ul. Moskule 90, której treść stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Radna p. Małgorzata Bartosiak skierowała do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie ponownego przeanalizowania rozkładu przystanków dla komunikacji zbiorowej PKS i prywatnych firm przewozowych z kierunku Pabianic, której treść stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Radny p. Andrzej Kaczorowski skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie utworzenia domów dziennego pobytu dla osób starszych, której treść stanowi **załącznik nr 33** do protokołu oraz drugą w sprawie przydziału lokali socjalnej w ramach orzeczonej eksmisji, której treść stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Radny p. Kazimierz Kluska skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie dokonania nasadzeń w okolicach bieźni powstałej przy Parku Widzewska Górka, której treść stanowi **załącznik nr 35** do protokołu oraz drugą w sprawie ogrodzenia boiska do piłki plażowej w części sportowej Parku Widzewska Górka, której treść stanowi **załącznik nr 36** do protokołu trzecią w sprawie zabezpieczenia środków na utrzymanie lodowiska oraz wymiany nawierzchni na korcie tenisowym, której treść stanowi **załącznik nr 37** do protokołu oraz czwartą w sprawie przyznania lokalu dla samotnej matki, której treść stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Radni Klubu „Łódź 2020” pp. Grażyna Gumińska, Wiesława Zewald, Iwona Boberska, Marta Grzeszczyk, Joanna Kopcińska, Łukasz Magin, Sebastian Tylman, Jacek Borkowski skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie remontu ul. Pomorskiej, której treść stanowi **załącznik nr 39** do protokołu drugą w sprawie deklaracji śmieciowych, której treść stanowi **załącznik nr 40** do protokołu, trzecią w sprawie postawienia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Hiacyntowej/Żwirownia, której treść stanowi **załącznik nr 41** do protokołu, czwartą w sprawie ulicy Brzezińskiej, której treść stanowi **załącznik nr 42** do protokołu, piątą w sprawie zabudowy terenów Osiedla Nowosolna sklepami wielkopowierzchniowymi, której treść stanowi **załącznik nr 43** do protokołu oraz szóstą w sprawie skargi na działania Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych, której treść stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Ja dalej podtrzymuję wolę, żeby Pan Prezydent Cieślak w formie pisemnej poinformował mnie, czy posiada informację na temat tego, czy jakkolwiek z członków Zarządu spółki ZWiK posiada prawomocny, bądź nieprawomocny wyrok sądowy”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, że wyciąg z protokołu w sprawie tej dyskusji zostanie przekazany Prezydentowi Miasta.

Kontynuacja rozpatrywania pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji „RATUJ MALUCHY I STARSZE DZIECI TEŻ” – druk BRM nr 162/2013.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt opisany w druku BRM nr 162/2013.

Przy 22 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1530/13** w sprawie wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczenia dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji „RATUJ MALUCHY I STARSZE DZIECI TEŻ”, która stanowi **załącznik nr 45** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

8. Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji „RATUJ MALUCHY I STARSZE DZIECI TEŻ” - druk BRM nr 162/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 13:55

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Adamska-Makowska Anna		X	
3.	Bakerek Jerzy	X		
4.	Berger Jarosław	X		
5.	Boberska Iwona	X		
6.	Borkowski Jacek			X
7.	Bors Piotr	X		
8.	Grzeszczyk Marta	X		
9.	Gumińska Grażyna	X		
10.	Jędrzejczak Bożenna	X		
11.	Kluska Kazimierz	X		
12.	Kopcińska Joanna	X		
13.	Maglin Łukasz	X		
14.	Majchrzak Ewa	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
19.	Rakowski Maciej	X		
20.	Rosset Witold	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Stasiak Krzysztof	X		
23.	Trela Tomasz	X		
24.	Tylman Sebastian	X		
25.	Zewald Wiesława		X	
Wyniki głosowania:		22	2	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Bliźniuk Paweł	X
4.	Bogacz Mariusz	X
5.	Budzińska Joanna	X
6.	Czyżewski Henryk	X
7.	Hubert Bogusław	X
8.	Kacprzak Tomasz	X
9.	Kaczorowski Andrzej	X
10.	Kepka Karolina	X
11.	Mędrzak Jan	X
12.	Niziołek-Janiak Urszula	X
13.	Parulska Magdalena	X
14.	Telatycki Czesław	X
15.	Turniłowicz Jarosław	X
16.	Walasek Mateusz	X
17.	Wieczorek Adam	X
Razem:		17

Projektodawca uchwały, radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Bardzo dziękuję za to, że podjęliśmy tę uchwałę zarówno tym osobom, które głosowały za, jak i nawet tym, które głosowały przeciw. Najgorszym stanowiskiem w tym momencie, to było schowanie głowy w piasek, co niestety uczyniła Platforma Obywatelska. Trudno, to Państwa wybór”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak złożył wniosek, aby pkt 9 oraz pkt 10 procedować łącznie.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska wniosek przyjęła.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej północną część osiedla Sokołów – druk nr 247/2013.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów – druk nr 248/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** mówiąc m.in.: „Chciałbym dzisiaj rekomendować Państwu uchwalenie dwóch planów położonych w północno-wschodniej części Łodzi, dotyczących granic Miasta położonych w dolinie rzeki Sokołówki. Uchwała inicjująca prace planistyczne, została podjęta w roku 2007. Od 2008 roku trwały prace, które były jeszcze wstrzymywane na czas trwającego procedowania opracowania studialnego. Zarówno jeden, jak i drugi plan, ma bogatą historię. Każdy z nich był trzykrotnie wykładany do publicznego wglądu, trzykrotnie był uzgadniany, więc pewnego rodzaju rozwiązania planistyczne zaproponowane w tych planach na pewno przeszły długą i gruntowną drogę powiadamiania, dyskusowania, próby dochodzenia do pewnego kompromisu. Podstawowym celem stawianym przed tymi planami, była kwestia związana z doliną rzeki Sokołówki i ochroną tej doliny przed zabudową niekontrolowaną, jak i uregulowanie obszarów przeznaczonych do zainwestowania w sposób taki, żeby tworzyły one harmonijne układy zabudowy, jednocześnie nie ingerując w bogate środowisko przyrodnicze znajdujące się obok. Tutaj mamy pokazane te dwa plany na tle Studium, czyli dokumentu strategicznego na podstawie którego sporządzany był plan i którego decyzje zostały przyjęte w planach. Północna część w większości przeznaczona na zabudowę mieszkaniową i dolinę rzeki. Południowa część, to jest dolina rzeki Sokołówki wraz z terenami przemysłowymi przy ul. Świętej Teresy. Zasadnicza większość terenu opracowania, to są to tereny rzeki Sokołówki i różnego rodzaju przeznaczenia związane z zakazem zabudowy na tym terenie oraz tereny mieszkaniowe zaznaczone plamami brązowymi wraz z uzupełniającą zabudową usługową zaznaczonymi kolorami czerwonymi. Zasadnicza część uwag, których wpłynęło na trzech wyłożeniach na pierwszym – 18, na drugim – 6, na trzecim – 8, koncentrowała się właśnie w dolinie rzeki Sokołówki i dotyczyła terenów, które plan chce chronić, a w które ingeruje w sposób niezaplanowany za pośrednictwem indywidualnych decyzji o warunkach zabudowy, zabudowa o różnym charakterze. W większości jest to zabudowa mieszkaniowa, której lokalizacja, jak i sposób usytuowania nie mają ani związku z otaczającą przestrzenią, ani

nie kontynuują pewnych funkcji, które znajdują się po stronie związanej z dobrami przyrodniczymi, którą jest dolina Sokołówki. Część północna doliny Sokołówki jest zorganizowana w taki sposób, że wyznaczono w niej zabudowę mieszkaniową, tam gdzie się ona znajduje, wraz z terenami wyznaczonymi w Studium oraz tereny przyrodnicze lub bardzo słabego zainwestowania – to są ogrody działkowe też w dolinie rzeki Sokołówki. Tutaj ten podstawowy cel planów, jakim jest zahamowanie swobodnej i chaotycznej organizacji jest osiągnięty oraz przy ul. Świętej Teresy zabudowa usługowa, która w większości tego terenu jest zrealizowana, ale na terenie której, toczą się procesy inwestycyjne polegające na dogęszczaniu, przebudowywaniu istniejących form budynków. Więc pomimo tego, że jest to obszar stosunkowo zainwestowany, to wiele się w nim dzieje. Jeżeli byśmy mieli przyjrzeć się uwagom składanym do tego planu, to tutaj uwag mieliśmy w pierwszym wyłożeniu – 9, w drugim – 6, w trzecim – 4 i one koncentrowały się głównie, zarówno przy ul. Świętej Teresy, bo część uwag dotyczyła możliwości rozbudowywania istniejących funkcji przemysłowych, usługowych i biurowych oraz dotyczyły kwestii konfliktowych. Koncentrowały się w obszarach, które zostały wyłączone z zabudowy w tym w ogrodach działkowych, gdzie w wyniku przekształceń własnościowych pojawiają się różnego rodzaju, inne niż zaproponowane w planie, chęci gospodarowania tą przestrzenią”. Wystąpienie poparto prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań.**

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Mam pytanie dotyczące ewentualnego stosowania tzw. specustawy drogowej, a konkretnie art. 11i tego aktu prawnego. Proszę powiedzieć, bo sytuacja jest kontrowersyjna – mówię tutaj o dyskusjach z mieszkańcami. Czy w sytuacji, jeżeli łącznik do ewentualnego węzła z ewentualną trasą S-14 miałby być poprowadzony przez obszar, o którym rozmawiamy, to czy znalazłoby zastosowanie specustawa drogowa, a co za tym idzie nie byłoby tutaj prymatu planu zagospodarowania przestrzennego nad przepisami tej ustawy? Czy znalazłoby zastosowanie przepis art. 11i tej ustawy w przypadku uchwalenia planu, a ewentualnie budowy łącznika do S-14?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** mówiąc m.in.: „Jeżeli chodzi o możliwość lokowania dróg na podstawie specustawy, to właśnie art. 11 tego dokumentu, wyłącza z możliwości inwestowania miejsca, na których zdecydowane zostało zagospodarowanie na podstawie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Czyli niezależnie od postanowień planistycznych, niezależnie od tego, czy plan jest, czy będzie, czy jeszcze go nie ma, realizować możemy drogę według ustaleń specustawy. Oczywiście, jeżeli plan jest i zamierzenia inwestycyjne w tym względzie są zgodne z ustaleniami planistycznymi, to osiąga się pewnego rodzaju efekt kompromisu społecznego. Natomiast odpowiadając precyzyjnie, niezależnie od tego, co jest w planie miejscowym, drogi można realizować na podstawie przepisów innych, mówię tutaj o specustawie i art. 11”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Dziękuję bardzo za jednoznaczną odpowiedź”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „Czy uchwalenie tych dwóch planów zmusza nas w jakikolwiek sposób do przyjęcia planów, które wypadły z sesji? Chodzi mi o ten chyba południowy odcinek, jeżeli nie mylę. Czy jest szansa, przy

uchwaleniu tych planów, że będą toczyły się prace nad tamtym, którym nie był procedowany przez Radę?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** mówiąc m.in.: „To jest kwestia bardzo otwarta, bo tutaj dotykamy tego kontrowersyjnego planu na Radogoszczu, gdzie sprawy trudne koncentrują się nie tylko w obszarze planowanego łącznika do drogi S-14, ale i w obszarze ulicy tzw. nowej Św. Teresy. I tutaj grupy radnych podnoszą zarówno jeden, jak i drugi argument jako taki bardzo zasadny. Wydaje się, że jeżeli uchwaliliby Państwo dzisiaj plany te na Sokołówce, to kwestia podejścia do planu na Radogoszczu jest otwarta w różnym kształcie. Ja sugeruję, że ten kształt będzie zależny od tego, co da się uchwalić”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „Chodzi mi o to, czy tereny, głównie te chronione, o których była wielokrotnie mowa, czy one będą chronione, czy nie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** mówiąc m.in.: „Jeżeli Państwo stwierdzą, że byłaby możliwość podejścia do takiego planu, wyłączając na przykład drogę przez dolinę rzeki Sokołówki, czyli nowej Św. Teresy, to oczywiście rodzi to szereg problemów proceduralnych, bo plan trzeba procedować od samego początku, ale rozumiem, że jest taka możliwość. I nie jesteśmy teraz zakładnikiem. Państwo uchwalając teraz te plany przy Sokołówce nie są zakładnikiem tego, że trzeba tamten plan, który jest odłożony, uchwalić w takim kształcie i w takiej formie w jakim on oczekuje”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „To jest pewność, że możemy głosować te dwa plany i nie staniemy za parę miesięcy przed takim rozwiązaniem, że będziemy musieli przyjąć plan, który nie był przez Radę Miejską procedowany tylko dlatego, że przyjęliśmy już trzy odcinki planu i brakuje do tej układanki czwartego elementu – tego, który najbardziej nas wszystkich interesował, bo dotyczył najbardziej wrażliwego dla mieszkańców tematu i dla wszystkich osób, które są zainteresowane ochroną doliny Sokołówki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** mówiąc m.in.: „Myślę, że zasadnym będzie propozycja z mojej strony, że jeżeli tylko te prace będą mogły kiedyś mieć jakiś pozytywny finał, w postaci uchwalenia czegokolwiek na tym obszarze, to ja wystąpię do Państwa, do Pana przewodniczącego Komisji Planu, z możliwością wypracowania jakiegoś kształtu, czy wykluczeń z obszarów konfliktowych, żeby można było jednak do tamtych planów wrócić w sposób dający się go uchwalić, czyli w sposób zadowalający Państwa”.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „To ja bardzo proszę, żeby była to deklaracja Pana dyrektora zaprotokołowana, bo dla nas jest to bardzo ważne zobowiązanie”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych oraz zgłoszeń do dyskusji indywidualnej na wniosek **przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, p. Mateusza Walaska, prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** ogłosił 30 minut przerwy do godziny 14:40.

Na prośbę wnioskodawców, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Grzegorz Matuszak** przedłużył przerwę do 14:55.

Obrady po przerwie wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Przystapiono do głosowania listy nieuwzględnionych uwag, złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej północną część osiedla Sokołów – druk nr 247/2013.

Przy pierwszym wyłożeniu projektu planu zgłoszonych zostało 18 uwag.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 1**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 2**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 49** do protokołu.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 3**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 50** do protokołu.

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 4**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 51** do protokołu.

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 5**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 6**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 53** do protokołu.

Przy 29 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 7**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 54** do protokołu.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 8**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 9**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 56** do protokołu.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 10**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 57** do protokołu.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 11**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 58** do protokołu.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 12**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 13**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 60** do protokołu.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 14**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 61** do protokołu.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 15**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 62** do protokołu.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 16**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 63** do protokołu

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 17**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 64** do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 18**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 65** do protokołu.

Przy drugim wyłożeniu projektu planu zgłoszonych zostało 6 uwag.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 1**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 66** do protokołu.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 2**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 67** do protokołu.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 3**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 68** do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 4.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 5.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 6.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Przy trzecim wyłożeniu projektu planu zgłoszonych zostało 8 uwag.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 1.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 2.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 3.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 4.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 5.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 6.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 7.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła uwagę nr 8.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 247/2013.

Przy 29 głosach „za”, 4 głosach „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1531/13** w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej północną część osiedla Sokołów, której treść stanowi **załącznik nr 80** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9.34. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokółki, obejmującej północną część osiedla Sokółki - druk nr 247/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.09.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 15:10

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANI
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Adamska-Makowska Anna	X		
3.	Balcerek Jerzy	X		
4.	Bartczak Elżbieta	X		
5.	Bartosiek Małgorzata	X		
6.	Berger Jarosław			X
7.	Bliźniuk Paweł	X		
8.	Boberska Iwona	X		
9.	Bogacz Mariusz	X		
10.	Borkowski Jacek	X		
11.	Bors Piotr	X		
12.	Budzińska Joanna	X		
13.	Czyżewski Henryk	X		
14.	Domeszewicz Bartosz	X		
15.	Grzeszyk Marta			X
16.	Gumińska Grażyna	X		
17.	Jędrzejczak Bożenna		X	
18.	Kacprzak Tomasz	X		
19.	Kaczorowski Andrzej	X		
20.	Kłuska Kazimierz		X	
21.	Kopcińska Joanna			X
22.	Kępka Karolina	X		
23.	Magin Łukasz			X
24.	Merkwant Rafał	X		
25.	Matuszek Grzegorz	X		
26.	Mędrzak Jan	X		
27.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
28.	Parulska Magdalena	X		
29.	Rakowski Maciej	X		
30.	Rosset Witold		X	
31.	Skwarka Władysław	X		
32.	Telatycki Czesław	X		
33.	Trela Tomasz	X		
34.	Tumilowicz Jarosław	X		
35.	Walasek Mateusz	X		
36.	Wieczorek Adam	X		
37.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		29	4	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Hubert Bogusław	X
2.	Majchrzak Ewa	X
3.	Michalik Marek	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Stasiak Krzysztof	X
6.	Tylian Sebastian	X
Razem:		6

Następnie przystapiono do głosowania listy nieuwzględnionych uwag, złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów – druk nr 248/2013.

Przy pierwszym wyłożeniu projektu planu zgłoszonych zostało 9 uwag.

Przy 35 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 2**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 81** do protokołu.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 4**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 82** do protokołu.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 8**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 83** do protokołu.

Uwzględnionych zostało sześć uwag: uwaga nr 1, uwaga nr 3, uwaga nr 5, uwaga nr 6, uwaga nr 7 oraz uwaga nr 9.

Przy drugim wyłożeniu projektu planu zgłoszonych zostało 6 uwag.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 1**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 84** do protokołu.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 2**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 85** do protokołu.

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 3**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 86** do protokołu.

Przy 34 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 4**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 87** do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 5**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 88** do protokołu.

Uwzględniona została uwaga nr 6.

Przy trzecim wyłożeniu projektu planu zgłoszone zostały 4 uwagi.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 1.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 89** do protokołu.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 2.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 90** do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 3.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 91** do protokołu.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska odrzuciła **uwagę nr 4.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 92** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 248/2013.

Przy 25 głosach „za”, 6 głosach „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr **LXXIII/1532/13** w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów, której treść stanowi **załącznik nr 93** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

10.13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej południową część osiedla Sokołów - druk nr 248/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.09.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 15:18

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Bałerek Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosik Małgorzata	X		
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Boberska Iwona	X		
7.	Bogacz Mariusz	X		
8.	Borkowski Jacek	X		
9.	Budzińska Joanna	X		
10.	Czyżewski Henryk	X		
11.	Domaszewicz Bartosz	X		
12.	Grzeszczyk Marta			X
13.	Gumińska Grażyna	X		
14.	Jędrzejczak Bożenna		X	
15.	Kacprzak Tomasz	X		
16.	Kaczorowski Andrzej	X		
17.	Kłuska Kazimierz		X	
18.	Kopińska Joanna			X
19.	Kepka Karolina	X		
20.	Magin Łukasz			X
21.	Markwant Rafał	X		
22.	Matuszak Grzegorz	X		
23.	Michalik Marek		X	
24.	Mędrzak Jan	X		
25.	Parulska Magdalena	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Skwarka Włodysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof		X	
29.	Telatycki Czesław	X		
30.	Trela Tomasz	X		
31.	Tumilowicz Jarosław	X		
32.	Tylian Sebastian			X
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zawald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		25	6	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Berger Jarosław	X
3.	Bors Piotr	X
4.	Hubert Bogusław	X
5.	Majchrzak Ewa	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Niziolek-Janiak Urszula	X
8.	Rosset Witold	X
Razem:		8

Ad pkt 10a - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat realizacji uchwały Nr LXVIII/1465/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2013 r. stanowisko w sprawie obniżenia wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawił **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień**, który powiedział: „Tak jak zapowiadaliśmy wcześniej, w pierwszym możliwym terminie, kiedy będzie możliwe przeprowadzenie analizy systemu gospodarowania odpadami, przede wszystkim kiedy pojawią się pierwsze dane dotyczące zarówno ilości zgłoszeń, dotyczące przychodu z tego tytułu, wydatków, ilości śmieci, które zostały w Łodzi wytworzone, będziemy przedstawiać informacje i opierając się na tej informacji zmieniać czy proponować ewentualne zmiany stawek. Proszę Panią Ewę Jasińską – zastępcę dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej o przedstawienie szczegółów propozycji Prezydenta Miasta Łodzi oraz podstaw do ich ustalenia, mając jednocześnie na względzie fakt, że to naprawdę pierwszy możliwy okres, w którym takie informacje mogą być podane. Dane, które dzisiaj mamy nie są danymi za pierwsze półrocze ale tak naprawdę są danymi za pierwsze trzy z uwzględnieniem czwartego miesiąca systemu gospodarowania. Oznacza to, że nie wszystkie przychody, zarówno co do struktury, jak i co do kwoty zostały zamknięte, ponieważ Łodzianie w bardzo różnych okresach opłacają opłatę śmieciową ale zdefiniowane przychody i zdefiniowane wydatki pozwalają formułować pierwsze propozycje. Przyjęliśmy również założenie, że w okresach około półrocznych, a więc od czterech do sześciu miesięcy, takie sprawozdanie będziemy Państwu składać i też w tych okresach możemy formułować wnioski związane z ewentualnym korektami stawki za śmieci. Natomiast chciałbym prosić Wysoką Radę o kierowaniu się przy tej uchwale przede wszystkim przesłankami wynikającymi z prostego wyliczenia, z marginesem bezpieczeństwa, z założeniem, że ten system nawet w roku 2013 jeszcze nie jest finansowo zamknięty, tak abyśmy chcąc realizować interes mieszkańców naszego Miasta nie stworzyli sytuacji nierównowagi budżetowej, nie stworzyli sytuacji, w której będziemy musieli później zmieniać przyjęte stawki w inną stronę niż wszyscy tak naprawdę byśmy chcieli, bo wszyscy byśmy chcieli, żeby ta opłata była jak najniższa i żeby była ona adekwatna do kosztów, które są. Chciałbym, aby te stawki nie były przedmiotem debaty oderwanej od realnych liczb i myślę, że to co za chwilę zaprezentuje Pani Dyrektor Ewa Jasińska przekona Państwa, że propozycja o której mówiła Pani Prezydent Miasta Hanna Zdanowska to propozycja ostrożnie, rozważnie, sensownie policzona, dająca pewne bezpieczeństwo finansowe, i że próby takiego bardzo arytmetycznego podchodzenia do tego obniżania tych stawek o połowę czy posługiwanie się jakimiś generalnie ułamkami mogą być z punktu widzenia finansów publicznych naszego Miasta po prostu niebezpieczne, nawet jeśli w ocenie Państwa Radnych, czy w ocenie mieszkańców doraźnie mogły by być atrakcyjne. Jeszcze raz ponawiam apel o to, abyśmy uważnie liczyli i uważnie ustalali progi bezpieczeństwa tych stawek w szczegółach prezentacja Pani Dyrektor Ewy Jasińskiej”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Łódź jest podzielona na pięć sektorów zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wszystkie uchwały zostały przez nas podjęte w terminie, czyli podział Miasta na sektory, odbieranie odpadów od właścicieli, na których nie zamieszkują mieszkańcy. Określiśmy sposób, zakres świadczenia usług oraz zagospodarowania odpadów, opracowaliśmy Regulamin utrzymania czystości i porządku, ustaliliśmy metodę opłat, wzór deklaracji, wysokość stawki opłaty, oraz termin, częstotliwość i tryb uiszczania opłaty. Dla przypomnienia 7 marca ogłosiliśmy przetargi, umowy podpisałyśmy, oczywiście po wielkich trudach, dwukrotnym odwołaniu do RIO, 27 czerwca br. udało się nam zawrzeć umowy

z wybranymi firmami na obsługę pięciu sektorów. Za nie zorganizowanie przetargów w ustawie jest nałożona kara, na dzień dzisiejszy 17 gmin w Polsce takich przetargów nie przeprowadziło i zostało ukaranych przez Inspekcję Ochrony Środowiska. Wyniki przetargu są dobrze Państwu znane - jeden sektor Bałuty ma EKO SERWIS, Górną i Polesie ma MPO, Śródmieście i Widzew Remondis. Kwota przetargu za osiemnaście miesięcy to jest 96 081 546 złotych. System gospodarowania u nas objął odpady pochodzące od właścicieli zarówno zamieszkałych, czyli zabudowa jedno i wielorodzinna, jak i niezamieszkałych, czyli mamy tutaj placówki oświatowe, zdrowotne, handlowe i przedsiębiorców firm. Tutaj macie Państwo schemat, który już dla przypomnienia, który mówi o całym koszcie systemu. W koszt całkowity systemu wchodzi koszty od przedsiębiorców i od właścicieli nieruchomości czyli tzw. mieszkańców, wchodzi koszty odbioru, zagospodarowania odpadów, koszty punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK-ów), administracja tego systemu, wchodzi również obsługa administracyjna. Wchodzi tylko, że w samym koszcie odpadów one nie są uwzględnione ale wchodzi również użyczenie pojemników, edukacja i kary za niewykonane limity. Tu jeszcze raz powtarzam, że koszty systemu to jest odbieranie, transport, zbieranie, odzysk, unieszkodliwianie odpadów komunalnych tworzenie i utrzymanie PSZOK-ów i obsługa administracyjna systemu. Na podstawie danych jakie mieliśmy z trzeciego kwartału została przeprowadzona analiza funkcjonowania tego systemu. Zostały wyliczone nowe stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości zamieszkałych, jak i za stawki za pojemnik dla odpadów komunalnych dla nieruchomości niezamieszkałych. W przeprowadzeniu tej analizy wsparliśmy się ekspertami zewnętrznymi biorącymi udział w pracach sejmowych nad nowym kształtem tej ustawy. Z naszych danych informatycznych, wynika, że liczba złożonych deklaracji to jest 46 723 deklaracji. Liczba osób wynikająca z deklaracji tj. 647 032 osoby. Osoby, które zadeklarowały w deklaracjach zbieranie selektywne tj. 424.561 osób. Zbierające selektywnie mamy 222 471 osoby. Teraz zgodnie z programem informatycznym obliczyliśmy, że te 424.561 osób, zbierające odpady selektywnie pomnożone przez stawkę, jaka obowiązuje w tej chwili daje kwotę 5 387 679,09 zł. 222 471 osób zbiera odpady nie selektywnie, co daje kwotę pomnożoną przez 16,50 zł. czyli daje kwotę 3 670 771,50 złotych. Razem miesięcznie daje to kwotę 9 058 450,59 zł. Przy założeniu, że do budżetu Miasta wpływa 11 milionów złotych opłata od mieszkańców stanowi 82,35%. Wpływy do Miasta jakie otrzymaliśmy do dnia wczorajszego, bo wczoraj był ostatni wydruk jaki robiliśmy- suma tych wpływów jest 33 015 392 zł. Dlaczego ja wcześniej liczyłam kwotę 11 milionów, jak się rozkłada - chodzi mi o zamieszkałe i nie zamieszkałe. Chcieliśmy obliczyć procent tych niezamieszkałych i zamieszkałych i tutaj z różnicy wychodzi, że 9 milionów stanowi 82, 35 % czyli to są wpłaty, jakie wpłacili nam mieszkańcy a 1 941 549,41 zł to jest 17, 65 % - to jest to, co wpłynęło od nieruchomości niezamieszkałych. Planowane wydatki, to są wydatki jakie są planowane w 2013 roku. Ponieważ rok się jeszcze nie zakończył a dalej są robione niektóre postępowania na razie tutaj dlatego uwzględniam jako planowane. 37 891 138,97 zł to jest to, co jest w przetargach. Odbieranie i zagospodarowanie odpadów w czterech sektorach, odbieranie zgodnie z powierzeniem spółce MPO jeden sektor i zagospodarowanie tj. polecenie ŁZUK-owskie na kompostownie jeden sektor. 175 350 zł tj. eksploatacja PSZOK przy ul. Zamiejskiej 1, 200 000 zł to jest budowa PSZOK przy ul. Kasprowicza 10, 83 300 zł to jest eksploatacja PSZOK przy ul. Kasprowicza 10, on został niedawno dopiero otwarty. Koszty administracyjne szacowane są na kwotę 4 000 000 zł. Daje to kwotę 42 349 788,97 zł. Planowane wydatki na rok 2014 : 80 360 000 zł to są znowu umowy odbieranie, zagospodarowanie odpadów i eksploatacja PSZOK-ów, tu wchodzi jeszcze odbieranie oddzielnie i oddzielnie zagospodarowanie. 50 000 zł tj. dokumentacja projektowa do nowego PSZOK. Zgodnie z wojewódzkim planem gospodarki odpadami ma być pięć tych PSZOK-ów, więc będziemy próbować zrobić trzeci. I koszty administracyjne 4 402 316,20 zł,

razem stanowi to kwotę 84 812 316,20 zł z tego, z podziału na koszty przedsiębiorców i koszty mieszkańców wynika, że 14 969 373,80 zł to jest udział kosztów przedsiębiorców, 69 842 942,40 zł to jest udział kosztów mieszkańców. Proponowana stawka na 2014 r. na mieszkańca zbierającego selektywnie odpady wynosi, jeśli podzielimy te 82,35% czyli te 69 842 942,40 zł przez ilość osób, wynikającą z deklaracji, czyli 647 032 osób, wychodzi nam stawka roczna 107,94 zł, w podziale na 12 miesięcy i wynosi ona 9 zł. Proponowana jest tu obniżka o 30% w stosunku do stawki obecnie obowiązującej. Przy odpadach niesegregowanych, ponieważ zauważamy tendencję rezygnowania z deklaracji, zwłaszcza jeśli chodzi o domki jednorodzinne, selektywnej zbiórki proponujemy tę stawkę ok. 55% wyższą czyli 14 zł. Analizowany okres funkcjonowania systemu, oczywiście nie jest okresem reprezentatywnym. Pierwsza wpłata jaka wpłynęła do budżetu do 15 października uwzględniała tylko jeden miesiąc odbioru i zagospodarowania odpadów oraz wpływów z tytułu zagospodarowania odpadami z placówek oświatowych. Nie uwzględniono wydatków za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych i wpływów z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi ze szkół wyższych i domów akademickich. Pierwsza wpłata będzie niestety dopiero 15 listopada i również nie uwzględniono aktualizacji deklaracji D 01 od właścicieli nieruchomości wynajmujących lokale mieszkalne studentom od października br. Tych deklaracji proszę Państwa wpływa coraz więcej, ja we wczorajszej korespondencji miałam ich ok. 100. Przy ustalaniu nowej stawki za odbiór należy również uwzględnić, jak się obecnie okazało, że firmy odbierające odpady świadczą usługi poniżej swoich kosztów. Wykonawcy zgłosili się do nas z propozycjami renegotiacji wynagrodzenia za wykonaną usługę. Zmiana stawki oczywiście jest niedopuszczalna ale mamy tutaj, znaczy się wskazuje nam na pewien problem, co dalej jeśli firmy zbankrutują? Wskazuje to również, że stawki w przyszłych przetargach mogą być znacznie wyższe niż obowiązujące. Przy ustalaniu kosztów wchodzących w skład opłaty za gospodarowanie odpadami, przyjęte było w tej pierwszej analizie, że 35% udziału kosztów jest z nieruchomości niezamieszkałych. Obecnie z analizy z wyciągu z programów informatycznego wynika, że jest ona znacznie niższa i wynosi 17,65%. Spowodowane to jest tym, że firmy przeklasyfikowują swoje odpady. Jest teraz bardzo mało jak do tej pory miały bardzo dużo odpadów komunalnych, tak teraz zrobiła się bardzo duża liczba, ilość odpadów poprodukcyjnych. Brak jest zaktualizowanych deklaracji ze szkół wyższych i domów akademickich i są opóźnienia we wprowadzaniu do systemu informatycznego aktualizacji deklaracji oraz błędnie wypełnione deklaracje czyli jest nieprawidłowa częstotliwość odbioru czy błędy w niektórych danych. Obecnie trwają prace nad wdrożeniem dalszej części nowego systemu informatycznego, on jest podzielony na etapy. W tej chwili jako priorytet wyznaczaliśmy sobie przypisywanie konta do poszczególnego właściciela nieruchomości, te prace zakończą się około listopada, grudnia i wtedy będziemy mieli już jasność ile osób nie zapłaciło a ile osób wpłaciło, tak jak już wcześniej była mowa za pół roku czy za cały rok. Te dane informatyczne pozwolą nam na prowadzenie bardziej szczegółowych analiz oraz weryfikację złożonych deklaracji dokonywania wpłat. Rozpoczęła się również część działań o charakterze windykacyjnym, wysłaliśmy już pierwsze pisma, są one sukcesywnie wysyłane. Na masową skalę planujemy listopad, grudzień - to są głównie wezwania o złożenie deklaracji lub korekty do deklaracji. No to, że dane zawarte w systemie informatycznym będą weryfikowane już wcześniej o tym Państwu mówiłam z bazami od podatku od nieruchomości, z ŁOG-u i ewidencją ludności. Opłata za gospodarowanie odpadami jest dochodem gminy a gospodarowanie tą opłatą podlega nadzorowi kontroli RIO. Opłatę tę możemy przeznaczyć wyłącznie na określone w ustawie o utrzymaniu porządku cele czyli tak jak było wcześniej mowa: koszty odbioru, transportu, unieszkodliwiania, funkcjonowania, czy obsługę administracyjną. Opłata nie może być przeznaczona na inne zadania i cele gminy. Gmina jest organizatorem tego systemu i w przypadku, gdy wysokość opłaty za śmieci przyjęta zostanie na poziomie niższym od

rzeczywistych kosztów to co z tego wyniknie? Gmina będzie musiała zapewnić funkcjonowanie systemu poprzez wydatkowanie własnych środków budżetowych, RIO może uznać uchwałę za niezgodną z prawem i wtedy środki na finansowanie całego systemu będą za niskie. W przypadku stwierdzenia nieważności właśnie uchwały obowiązują dotychczasowe stawki. Natomiast w przypadku uzyskania nadwyżki z opłat w stosunku do rzeczywistych kosztów zostanie ona przeznaczona wyłącznie na wymienione cele, czyli na odbieranie, zagospodarowanie, utrzymanie PSZOK-ów, eksploatację, budowa nowych i koszty administracyjne. Oczywiście został opracowany już projekt uchwały, przedstawimy go na najbliższej sesji”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Piotr Bors zapytał : „Pani dyrektor ja nie wiem, czy to dobrze dla Pani ale powiem, że jak by każdy dyrektor przychodził tak przygotowany na sesję jak Pani, to było by bardzo miło. Ale pani dyrektor ja bym chciał zapytać o taką rzecz: powiedziała Pani, że do systemu wpłynęły 33 miliony, tak operujemy dużymi cyframi, i proszę mi powiedzieć za jaki to jest okres?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tam było podane w tym slajdzie, spróbuje, można cofnąć? Tu mamy, że ponieważ deklaracja nasza była najpierw do 15 kwietnia, potem przesuwaliśmy ją do 15 maja a później w końcu była już do końca czerwca, to już na koniec lipca mieliśmy wpłatę 475 000 zł z kawałkiem, na koniec sierpnia 11 milionów, na koniec br. września 10 milionów i do 29 następne 10. To są płatności za poszczególne miesiące”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał mówiąc: „Czyli de’facto to jest sierpień, wrzesień tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To jest de’facto sierpień, wrzesień”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Pani dyrektor wpłynęło 33 miliony już fizycznie na konto UMŁ?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Proszę mi powiedzieć, biorąc pod uwagę złożone deklaracje, to ile powinno wpłynąć? Bo mamy 33 fizycznie ale to nie jest wszystko”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ile powinno wpłynąć, to jak wcześniej mówiłam, jeśli zrobimy przypisanie konta do właściciela nieruchomości, to się dopiero okaże ile osób nie wpłaciło a ile nam wpłaciło za pół roku i za rok. Na razie w systemie mamy ok. 647 000 mieszkańców”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Pani dyrektor, bo to, z całym szacunkiem, ale to jest informacja niepełna. Bo dzisiaj mówiąc o tym jaka powinna być skala obniżek, my powinniśmy wiedzieć ile powinno wpłynąć. Bo te wpływy np. ze spółdzielni będą jeszcze spływać”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ja się z panem zgadzam i dlatego ja nie ruszyłam, tych wpływów. Ja założyłam sobie kwotę wpływu i policzyłam sobie koszty 2014 roku i to co proponujemy obniżkę to dotyczy 2014 roku. Jak minie półroczny okres i będę miała ostatnie wpłaty, już na koniec lutego będę miała ostatnie faktury z 2013 roku, będę mogła podliczyć 2013 rok i wtedy okaże się czy mieliśmy za dużo pieniędzy, no za mało to nie, raczej czy za dużo, i ile za dużo. Więc dlatego mówię, to co teraz zrobiliśmy, to jest obniżka, bo wyszła ta obniżka. To sami Państwo widzieliście w przetargach, które tutaj pokazywałam ale to jest obniżka dla nas jakby powiedzieć bezpieczna, przynajmniej na ten okres czasu, do rozliczenia 2012 roku”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Dobrze, Pani dyrektor a czy któryś z tych miesięcy, o których mówimy możemy przyjąć, że był w cudzysłowie pełny, tak, tzn. wpłynęło już tyle, ile Państwu mniej więcej wynika z deklaracji? Gdyby Pan wiceprezydent Miasta R. Stępień był uprzejmy mi nie przeszkadzać to byłbym wdzięczny. Bardzo dziękuję”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Panie radny, nie możemy tak określić, bo ja mogę podać na przykładzie swojej osoby. Ja w lipcu, czyli na 15 sierpnia zapłaciłam za pół roku i nie wiem ile było takich osób. I dopiero, przypisanie konta do właściciela, a nastąpi to pod koniec tego roku, będziemy wiedzieć, ile tak naprawdę, jak nam się te miesiące zamknęły. Czyli, czy wszyscy wpłacili czy nie wszyscy wpłacili. Dlatego to, co tutaj przedstawiłam Państwu jest jakby, no najbardziej korzystną, obniżką kwoty”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Pani dyrektor, czy największa wpłata była na koniec sierpnia i to było 11 milionów tak? I ona dotyczyła sierpnia czy lipca?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Lipca.”

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Lipca, i proszę mi powiedzieć za lipiec jaką otrzymaliśmy fakturę od firm?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Od firm otrzymaliśmy fakturę na 3 507 709,00 zł . Tylko prosiłabym żebyście Państwo wzięli pod uwagę jedno, lipiec i sierpień- tych odpadów było mało. My płacimy zgodnie z umową z firmami, z przetargiem za tonę odebranych odpadów. W lipcu i sierpniu nie było tak dużo odpadów i już mamy we wrześniu znaczny wzrost, a to co się dzieje teraz, to sami Państwo jesteście w stanie zobaczyć bo z samych liści to już mamy 8 tysięcy ton. A teraz jest jeszcze okres zbiórki przez firmy wielkogabarytów z domków jednorodzinnych, więc będzie ich znacznie więcej. Dochodzi okres zimowy, czyli będziemy mieli popioły”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Pani dyrektor, bo oprócz września tak, czyli faktury, czyli opłat za sierpień my jesteście w sferze gdybania. Pani mówi, że jest więcej, ja mogę mówić, że jest mniej. Ale to jest na poziomie, Państwo z tych środków, które zebraliście, przekazaliście w granicach 30%, na tyle była faktura, tak? 10 milionów do 3 milionów, w granicach 30%, natomiast proponujecie obniżkę albo o 30 albo o 15 % . No to wydaje się, że nawet jeśli Państwo zakładacie, że to się będzie jakoś wahać, z czym możemy się zgodzić, mniej lub bardziej wahać, no to wydaje się Pani dyrektor, że dzisiaj zaproponowanie obniżki na poziomie 50% jest bezpieczne bo mamy jeszcze 20% wahań”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To znaczy ja nie mogę ruszyć pieniędzy, które mam na umowach popisanych. Te umowy podpisane mówiły, że płacę za jedną tonę ale określały ilość ton w tych umowach. Jeśli w ciągu roku, a te umowy były na półtora roku, jeśli w ciągu następnego roku przekroczyliśmy ilość zebranych odpadów, to będzie mi brakowało pieniędzy. Bo mam umowę, tu przekazywałam, jest umowa dajmy na to z Eko Serwisem, bo tak pamiętam 35 milionów. Oni mają zebrać określona pulę odpadów w tym czasie. Jeśli oni teraz prze dwa miesiące zebrali więcej, teraz będą zbierać znacznie więcej i do końca grudnia przyszłego roku zbiorą tego bardzo dużo, to może tych 35 milionów zabraknąć. Ja szacuję, że nie zabraknie, bo firmy, ja mniej więcej sobie już policzyłam i brałam relatywną wielkość w tamtym roku, chociaż firmy, nie wiem czy mi prawdę podały, czy nie, bo to nie był ich obowiązek ale z tych sprawozdań sobie mogłam wyliczyć. I tak mniej więcej zrobiłam. Ale to co Państwu powiedziałam, uciekają nam odpady związane z tymi odpadami poprodukcyjnymi. I tu możemy mieć problem”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „Dobrze, Pani dyrektor, inaczej. Bo ja rozumiem, że Pani tego co ma Pani zapisane w kontrakcie z firmami nie może ruszyć. Gdyby zsumować wszystkie umowy z firmami, tak, na ten okres półtora roku, to może Pani przypomnieć na jaką kwotę wychodzimy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „W 2013 roku jest to 37 891 138,97 zł i 80 360 000 zł”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „Dobrze, na dużych liczbach, tak mamy 81 milionów? Na tyle ma Pani podpisane kontrakty? A jaki będzie wpływ szacunkowy do budżetu? Biorąc pod uwagę złożone deklaracje?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „No to teraz właśnie dlatego Panu mówię. Nie mogę Panu, panie radny powiedzieć, bo ja sobie szacowałam przy ustalaniu tego, że to jest 11 milionów, bo tak mi wypada z tych miesięcy, w których do tej pory były wpłaty, a jeśli to były wpłaty za cały rok, za pół roku to nie mogę tego określić”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „Ale nie mówię Pani dyrektor po wpłatach, tylko po deklaracjach”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Deklaracji mamy 46 tysięcy”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Czy Państwo są w stanie oszacować po deklaracjach jaki powinien być wpływ do budżetu? W tym okresie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Jesteśmy w stanie, kiedy uruchomimy ostatnią część programu informatycznego a będzie to koniec roku”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Czyli Państwo dzisiaj nie jesteście w stanie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Dlatego to co przedstawiłam jest jak najbardziej bezpieczne a tak jak powiedziałam jak

skończy się rok 2013 podsumujemy go i wtedy dostaniecie Państwo sprawozdanie z roku 2013 i ono będzie już robione na tzw. liczbach rzeczywistych a nie liczbach jeszcze szacunkowych”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „No to Pani dyrektor, no to jedyną liczbą historyczną z jaką mamy do czynienia i ona jest namacalna to jest 10 milionów?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, to są przychody jakie wpłynęły do budżetu”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „10 milionów przychodów i 3 miliony rozchodów. I to jest jedyna konkretna liczba. Więc dzisiaj przyjmowanie obniżki na poziomie 30%, skoro ta faktyczna różnica jest 70% , no to wydaje się zbyt dużą ostrożnością Pani dyrektor”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ale to nie wszystkie koszty. To nie są koszty tylko z tych umów, to są również koszty jak wcześniej przedstawiłam Państwu z eksploatacji PSZOK-ów, koszty administracyjne”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „No ale one to uwzględniają, tak?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ta kwota - 80 milionów tego nie uwzględnia. To są koszty dodatkowe ale cena od mieszkańca czyli kwota, jaką mieszkaniec ponosił uwzględnia wszystkie te koszty”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Dobrze, to jaki był faktyczny koszt funkcjonowania całego systemu za sierpień? Za ten miesiąc gdzie mamy ten wpływ? Bo mamy 3 miliony rozchodu dla firm i proszę mi powiedzieć co jeszcze do tego powinniśmy doliczyć?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Powinniśmy doliczyć jeszcze do tego, PSZOK-i czyli utrzymanie”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Czyli ile to jest miesięcznie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To jest 175 podzielić na 6”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Tysięcy tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „I co jeszcze?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „200 tysięcy na budowę PSZOK-a, i 83 tysiące podzielić na 5”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Dlaczego na 5 a nie na 6?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Bo zostało w połowie miesiąca, tam już nie liczymy jednej połówki i koszty administracyjne, których się nie da policzyć na jeden miesiąc z tego względu, że liczba osób zatrudniona...”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Ale przyjęła Pani 4 miliony na pół roku, tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „4 miliony przyjąłem na półrocze. A tutaj są koszty wynagrodzeń pracowników, ja tego nie potrafię Panu rozliczyć, ja mam kwotę całą, a teraz jeślibym musiała doliczyć do jednego miesiąca to musiałabym rozdzielać każde. Czy pracownik dany był w tym miesiącu, czy go nie było”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Nie no zgoda Pani dyrektor, bo nie rozmawiamy tak o 10 tysiącach zł tak, przyjęliśmy 4 miliony na okres”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Na okres 6 miesięcy.”

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „To jest mniej więcej pół miliona miesięcznie, tak? 600 000? To Pani dyrektor, z tego wynika...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ale też bym tak nie liczyła, dlatego, że koszty administracyjne to jest koszt zakupu programu informatycznego, to jest koszt jednorazowy, to jest koszt zakupu komputerów dla pracowników”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „To jest jeszcze mniej, no nie, jednorazowy czyli nie musimy rozłożyć na wszystkie miesiące. No to Pani dyrektor, jakby nie liczyć to wychodzi, że w 4 milionach powinniście się Państwo zmieścić, biorąc pod uwagę to co”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Panie radny, ja powtórzę jeszcze raz, ja bym była bardziej ostrożna, Pan robi jak Pan chce, ale ja bym była bardziej ostrożna i raczej poczekała do zakończenia całkowitego obliczania pierwszego półrocza”.

Radny, p. Piotr Bors zapytał: „Pani dyrektor ja rozumiem ostrożność ale mamy z jednej strony prawie 11 milionów”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ale te pieniądze nam nie uciekną, to już od razu mówię, bo powiedziałam Państwu, że ten system się finansuje. Tyle ile wpływa dochodów, takie muszą być koszty i tyle musi być dochodów. I jeżeli mamy dochodów za dużo, musimy je oddać.”

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „No nie Pani dyrektor, bo zawsze można dodać nowe zadanie z tego katalogu.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ale jakie nowe zadanie Pan chce dać?”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „Z tego katalogu”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Już słyszałam, że budowa spalarni. Niestety z tego katalogu nie można budować spalarni. To już od razu mówię”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „Pani dyrektor, nie powiedziałem o budowie spalarni”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Bo ja dzisiaj słyszałam, że jeszcze wybuduję spalarnię z tego”.

Radny, p. Piotr Bors powiedział: „W mojej ocenie obniżenie dzisiaj stawek na poziomie 50% jest jak najbardziej możliwe i to pokazują liczby. Jedyne, którymi dysponujemy bardzo”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Pani dyrektor, pierwsze pytanie założyła Pani wydatek środków 4 milionów złotych na koszty administracji w 2013 r. jednocześnie przyjmując taką samą kwotę na cały rok 2014. Czyli tu ma Pani pół roku, a tu ma Pani 12 miesięcy. Z czego to wynika?”

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Wynika to przede wszystkim z kupna całego sprzętu i programu informatycznego, wartego ponad milion złotych”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Który dokonał się w tym roku?”

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „To jest ta różnica, dlatego w roku 2014 mamy już tylko koszty administracyjne typu pracownicy, energia, no takie koszty administracyjne”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Pani dyrektor we wcześniejszej wypowiedzi trochę zaniepokoiła się losem firm wywozowych, które wygrały te postępowania w ramach obsługi 5 sektorów czy ja mogę być pewny, że mimo tych propozycji, które płyną ze strony wykonawców Pani nie podejmie żadnych negocjacji co do zmiany stawki i to jest stała, która nie zmienia się co najmniej do 2014 roku?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie mogę inaczej, tak mówi prawo zamówień publicznych, w takim przetargu wystartowały firmy, takie ceny dały i tutaj się nic nie zmieni. Mimo pism jakie do nas przysyłają. Jest jakieś zaniepokojenie, bo nie wiem, jakie będzie finansowanie tych firm. Różne słuchy do nas dochodzą, rozmowy z prezesami...”

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Proszę mi powiedzieć z czego wynika ta słabość systemu informatycznego, bo z Pani ust padło takie stwierdzenie, że do poszczególnych mieszkańców nie jesteście Państwo w stanie na dzisiaj przypisać kont?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Bardzo prosto **pan dyrektor Łyczek** powie resztę ale ja tylko mogę powiedzieć, że jeśli Państwo śledziliście prawo zamówień publicznych ogłoszony przetarg, pierwszy przetarg nam nie wyszedł, ogłosiliśmy drugi. I praktycznie rzecz biorąc przetarg informatyczny mieliśmy podpisany prawie w tym samym czasie, co wybór firm, podpisanie umów na firmy wywozowe. Więc na początek robiliśmy to w tak zwanej aplikacji mobilnej czyli

wpisywaliśmy deklaracje w takim programie, kupionym do 14 tys. Euro, żeby nie tracić czasu. W tej chwili jest transformacja danych z tego systemu do tego właściwego. I tutaj mamy kilka modułów ale już bym prosiła Pana dyrektora, bo mówię u nas w urzędzie nie ma jednej jednostki, która się tym zajmuje, my mamy część merytoryczną jako Wydział Gospodarki Komunalnej, część finansowa prowadzona jest u Skarbnika- prowadzi ją Wydział Finansowy”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek powiedział: „Wysoka Rado, Szanowni Państwo zgodnie z umową podpisaną z firmą, która dostarcza program informatyczny i z harmonogramem, który jest załączony do tej umowy, moduł finansowo-księgowy ruszył w sierpniu tego roku, tak naprawdę dopiero w sierpniu można było dokonywać tych prac z rozksięgowywaniem wpływów, które wpływały już od maja na rachunek bankowy”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „W pierwszych tygodniach, czy miesiącach funkcjonowania tego systemu pojawiły się takie informacje, że ściągalność podatku śmieciowego w Łodzi jest na poziomie 98%. Czy my na podstawie słabości tego systemu informatycznego możemy pokusić się o jakiekolwiek dane co do ściągalności podatku?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Ja w tej chwili bym się nie pokusił o taką analizę. Jeśli chodzi o rozksięgowywanie, to w tym momencie mamy rozksięgowany koniec sierpnia”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Ale Państwo na konferencji prasowej tydzień temu przedstawili już stawki konkretne, tak więc zakładałam, że nie mogliście kalkulować tych stawek nie mając danych podstawowych, czyli ściągalności tego podatku od osób, które zadeklarowały produkcję odpadów?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Rozumiem, że te stawki były kalkulowane w sposób jako prezentowała Pani dyrektor, w oparciu o te dane, które były Państwu pokazane. W tej chwili innych danych, pełniejszych mieć po prostu nie możemy”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „No ale to jest jednak dana podstawowa, która pozwala Pani dyrektor, dowiedzieć się jakimi pieniędzmi w tych i przyszłych miesiącach będzie mogła dysponować, bo mówimy tu nie o tym co ludzie zadeklarowali albo sobie przyrzekli w duchu, że będą płacić, tylko co płacą rzeczywiście. Czyli macie Państwo te, przynajmniej przybliżone dane i możecie Państwo powiedzieć, przynajmniej w dużym przybliżeniu jaka jest ściągalność podatku śmieciowego na chwilę obecną?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Tak jak było”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „O samej ściągalności nie możemy powiedzieć. Myśmy zrobili tę kalkulację według tego, co tutaj radny P. Bors mówił. Te wpływy, które mamy do budżetu. Jeśli mieszkańcy nam wpłacają miesięcznie 10 milionów, to liczyliśmy, że może w przyszłych, następnych miesiącach będzie to kwota albo ta sama albo podobna. Jeśli byłaby mniejsza to dlatego mówię, tu zostawiamy sobie ten”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Ale przepraszam bardzo, Pani dyrektor prawie że w tym samym zdaniu, w tej samej wypowiedzi powiedziała, że zostały już podjęte kroki w związku z windykowaniem należności”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Windykacja powiedziałam na czym polega, na korekcie deklaracji, i na tym, że deklaracje zostały błędnie wypełnione”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli na dzisiaj jest taka sytuacja, że Miasto nie wie, kto wpłaca, a kto nie wpłaca podatku śmieciowego?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Tak bo dopiero są konta przypisywane do właścicieli nieruchomości. Część kont już mamy i na tej części, co jest przypisana do kont, rozpoczęła się windykacja, na reszcie jeszcze nie”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli Pani dyrektor, można powiedzieć, że w Łodzi można bezkarnie nie płacić podatku śmieciowego i Państwo nawet nie jesteście w stanie zweryfikować ..?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „No, nie zupełnie. To znaczy to czy ktoś wpłacił czy nie wpłacił to już jest jedna rzecz ale my nie odbieramy odpadów od osób, które nie są w wykazie. Firmy od nas dostały wykazy z deklaracji”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „No z deklaracji ale coś można było zadeklarować a potem nie wpłacić tego podatku, tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli można było w Łodzi bezkarnie złożyć deklarację śmieciową, Państwo umieściliście taką daną nieruchomość na liście nieruchomości przewidzianych do obsłużenia przez firmę wywozową a potem nie płacić tego podatku i tak usługa jest wykonywana?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Dlatego mówię na razie nie jesteśmy w stanie tego określić, bo nie mamy tych przypisów zrobionych”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli pytałem przed chwilą czy w Łodzi można bezkarnie po złożeniu deklaracji nie płacić podatku śmieciowego, i mimo tego ta usługa jest wykonywana, no i zakładam, że do takiej konkluzji dochodzimy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Jeśli można ja bym tego bezkarnością nie przypisał, ponieważ według przyjętego harmonogramu okres lipiec-grudzień to już będą prace masowe windykacyjne”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał : „Ale czy Państwo zwindykowaliście kogoś za to, że nie wpłacił tego podatku w okresie do dzisiaj?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „W pewnych ewidentnych przypadkach jednostkowych czyli nie na zasadzie masowego działania systemu informatycznego”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał : „A ile było takich przypadków?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „To około 100 pism czy ponad 100 pism zostało wysłane do podatników typu wezwania do złożenia deklaracji ew. korekty deklaracji. Bardzo często w odpowiedzi na pisma, również samych podatników i składane deklaracje. Natomiast zgodnie z przyjętym harmonogramem i chronologią zdarzeń, tworzeniem systemu informatycznego, my w pierwszym momencie musieliśmy opanować tę masową skalę związaną również z przesunięciem terminu składania deklaracji...”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał : „Czyli, ja przepraszam bardzo, czyli jeżeli Państwo w końcu dojdziecie do ładu, kto płacił, a kto nie płacił i do kogo wysłać pisma, kogo windykować, kogo monitować, aby powinien wpłacić podatek śmieciowy, to ja zakładam, że te przychody do budżetu Miasta będą radykalnie większe niż są dzisiaj. Czy mam rację?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „W tej chwili mi to trudno ocenić. Bo ja nie wiem ile w tych, tak jak mówiliśmy wcześniej, ile z tych wpłat było dokonywanych za pół roku”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Ja zakładam kreatywność łodzian, do którego wszystkich łodzian namawiamy, choćby hasłem reklamowym naszego Miasta i zakładam, że znalazło się pewno co najmniej więcej niż te 100 osób, które Pan wymienił, które złożyły deklaracje i nie płacą podatku a mimo to jest im taka usługa świadczona, prawda?”

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Jest to prawdopodobne”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Jest to prawdopodobne. No jest prawie, że pewne bym powiedział, niż prawdopodobne, dobrze. To mam kilka kolejnych pytań i chciałbym, żebyśmy się skoncentrowali na okresie, na który zostały na dzisiaj zawarte umowy z firmami wywozowymi, czyli mówimy o okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2014. Proszę mi powiedzieć, na podstawie obecnie funkcjonujących stawek i na podstawie też wyliczeń i analiz, które były jakby fundamentem do podejmowania przez Radę Miejską decyzji o wysokości obowiązującego obecnie podatku śmieciowego, to zakładaliście Państwo ściąganie od podatników kwoty w wysokości jakiej? Przez ten okres 18 miesięcy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Przetargi były rozpisane na 220 milionów”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Dobrze, ale bądźmy precyzyjni. Państwo rozpisaliście przetargi na 220 milionów, ale tylko na część dot. odbioru i zagospodarowania odpadów. Ja mówię teraz o sytuacji takiej, jaką Państwo zakładaliście, na podstawie analiz kwotę, którą ściągacie od łodzian na sfinansowanie całego systemu, czyli również kosztów administracyjnych, PSZOK-ów, o których Pani mówiła wcześniej. Chodzi mi o całą, pełną kwotę, która była zapisana do ściągnięcia?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „W budżecie mamy wpisaną kwotę 73 600 000 zł na pierwsze półrocze a na rok razy dwa”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli w sumie mógłbym prosić o zsumowanie, bo nie mam w tym momencie kalkulatora.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „73 610 000 zł to jest cały rok, do tego dochodzi...”

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „73 610 000 zł to jest pół roku 2013, tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „To jest pół roku i to razy 3 bo mniej więcej było tak liczone, prognoza była około 166 milionów tutaj Pan Skarbnik podpowiada”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „166 milionów na rok 2014 rozumiem, tak? Ale na 2014?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „166 milionów 2014 rok. A proszę mi powiedzieć jaką kwotę Państwo przeznaczyliście na sfinansowanie odbioru odpadów z 5 sektorów i na zagospodarowanie tych odpadów z 5 sektorów, jaką Państwo pierwotnie chcieli kwotę na to przeznaczyć?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Pierwotnie była przeznaczona kwota 165 milionów”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Ale to mówi Pani teraz o postępowaniu przetargowym na ...”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie, mówię to, co było robionej w tej pierwszej analizie. Na koszty odbioru, zagospodarowania, tam oczywiście jeszcze transport jest, PSZOK-i. Nie mam tej analizy dokładnej. Przygotuję to na sesję już właściwą”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Ale 165 milionów złotych to jest na rok 2014?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Na 2014 rok”,

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „A ja bardzo prosiłem o precyzyjne dane dotyczące 18 miesięcy, w związku z tym pytanie jest takie: ile Państwo z tej kwoty 73 milionów plus 166 milionów zamierzali przeznaczyć na dwie podstawowe kosztogenne pozycje, czyli koszt odbioru i koszty zagospodarowania odpadów z 5 sektorów?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Czyli trzeba by było z tego odjąć 8 milionów koszty administracyjne i wtedy będziemy mieli już koszty zagospodarowania, odbioru 5 sektorów plus 2 PSZOK-i, które są na tych sektorach”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „No ale sekundę, bo te 2 PSZOK-i nie były elementem postępowań przetargowych, prawda? Ja na razie mówię, to co dotyczyło postępowań przetargowych na 5 sektorach plus jeszcze to, jak się Państwo rozliczacie z MPO za Polesie tak? Tam gdzie był ten przetarg?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „No nie tylko z MPO się rozliczamy, bo i z kompostownią również”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „No dobrze, no to jeszcze na tych grubych liczbach. Czyli Państwo przeznaczycie na 18 miesięcy jaką kwotę pierwotnie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Okolo 238 milionów przeznaczycie. Z przetargów tam Pan widział 96 wyszło”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Na zagospodarowanie plus...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Zagospodarowanie”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „A ile Państwo teraz po tych postępowaniach przetargowych, które już się dokonały i po powierzeniu usługi zagospodarowania odpadów dla MPO z Polesia, to ile Państwu wychodzi ta kwota na 18 miesięcy, która jest już jak Pani powiedziała wcześniej, kwotą niezmienną, bo ona wynika z postępowań przetargowych?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To co mamy jeśli chodzi o Polesie, to sobie przyjęliśmy, że na Polesiu może być tyle. My płacimy w powierzeniu 200 zł. za tonę, więc nie wiadomo, ile tych ton będzie. Tam jest kwota do 5,5 miliona wpisana”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „No dobrze, no to jeszcze raz ponawiam pytanie, czyli jeżeli założyła by Pani, że 138 milionów złotych na 18 miesięcy a teraz na jaką też ilość odpadów? Jaką ilość odpadów Pani założyła, która będzie odbierana i zagospodarowywana w ramach tych 138 milionów, które były podstawą do postępowań przetargowych i innych uregulowań, wzajemnych zobowiązań między Miastem a spółkami?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Na rok 2013 strumień odpadów w poszczególnych sektorach razem powiem ile wynosił 320 000 ton, z czego 30 000 ton to są odpady budowlane, które najczęściej będą przyjmowane w PSZOK-ach ale jest 320 000 ton”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Odpady budowlane. A ile z tych 320 000 ton to były posegregowane a ile nie posegregowane?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Takiej nie ma rozbieżności”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Nie było takiej rozbieżności?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie, firmy nam podawały sprawozdania na ilość odpadów zebranych, tam nie ma w sprawozdaniach ile było segregowanych”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Rozumiem, czyli Państwo założyliście, że w ramach tych 5 sektorów będziecie w ciągu roku odbierać i zagospodarowywać 320 000 ton?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „320 000, bo te 30 000 będzie w PSZOK-ach ale 290 jest bezpośrednio od mieszkańców”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „290 od mieszkańców”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Bezpośrednio z domów”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Dobrze, to jeszcze w takim razie jedno pytanie, czyli a po tych postępowaniach przetargowych i po tym jak już Państwo uregulowaliście wszystkie inne koszty, które były poza przetargowo robione na zasadzie powierzenia, to wyszło, że ile Państwo będziecie wydatkować środków, nie 238 milionów złotych, które Pani pierwotnie założyła, tylko ile?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Już Panu mówię, ile w 2013 ile w 2014 roku. To jest tak 38 milionów jest w 2013 i 81 jest w 2014 roku”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Czyli razem to będzie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Okolo 120 milionów trzeba liczyć. I jeszcze dojdą potem te PSZOK-ki i te inne rzeczy”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „120 milionów złotych za odbiór i zagospodarowanie. A na podstawie doświadczeń z 3 miesięcy, proszę mi powiedzieć firmy wywozowe i zagospodarowujące odpady Państwu raportują, że tych odpadów jest ile procentowo w stosunku do tego, co Państwo założyliście, w stosunku do tych 290 000 ton odbieranych od mieszkańców, to ten rzeczywisty odbiór na poziomie jakim się kształtuje, no bo tu możemy mówić o jakimś porównaniu miesięcznym ewentualnie kwartalnym, przy założeniu też, że mówimy o miesiącach wakacyjnych”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Sprawozdania, które do tej pory otrzymaliśmy od firm, to były sprawozdania roczne. Z tego możemy sobie tylko podzielić przez 12 miesięcy. A to co teraz dostajemy to jest jedna...”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Ale przepraszam bardzo Państwo przecież regulujecie faktury firmom wywozowym płacąc za tonę, więc Państwo doskonale wiecie ile...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ja wiem, ile ton w tej chwili zebraliśmy. Za miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień.”

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „A jaki to jest procent w stosunku do tego co Państwo zakładaliście, planowaliście w ramach poszczególnych miesięcy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To co planowaliśmy, to było tak 290 000 podzielić na 12 i teraz to co wyszło za miesiąc i teraz mogę podać ile za miesiąc zebraliśmy odpadów”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Czyli to co za miesiąc razy 12 by sobie trzeba było sobie pomnożyć, tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „No to mógłbym prosić o takie dane, żeby pomnożyć?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tylko to co mówię, to co Państwo chcecie, wakacyjne, to mamy w granicach 16...”

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „No, ale Pani teraz będzie dysponowała danymi wakacyjnymi czy powakacyjnymi, wrześniowymi czy sierpniowymi, lipcowymi?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Będę dysponowała jeśli chodzi o ilość odebranych odpadów zarówno z lipca, jak i z sierpnia, jak i z września”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Jak i z września. No to bardzo bym prosił o to ile było w lipcu?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „W lipcu zebraliśmy 16 800, w sierpniu 16 200 i 17 100 za wrzesień”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Za wrzesień, tak? Czyli gdyby nawet ten najbardziej reprezentatywny wrześniowy...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Ale nie jest to Panie radny najbardziej reprezentatywny miesiąc”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „No z tych trzech chyba raczej jest, tak ? Z tych trzech? Raczej jest?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Z tych trzech tak”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Więc 17 100 razy 12 mógłbym poprosić o przemnożenie, jeżeli ma Pani kalkulator?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie mam ale policzę zaraz. Nie wiem czy mi dobrze wyszło 204”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „205 tutaj wyszło Pani radnej Zewald, tak? Czyli to jest około 205...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „205 musi wyjść, tak? No dobrze 204”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Okolo 205 000 ton w stosunku do 290, które Państwo zakładaliście?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Rozumiem. Dobrze, to w takim razie jeszcze pytanie dotyczące kosztów utworzenia i funkcjonowania tych punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych – PSZOK-ów, które rozumiem nie były objęte postępowaniem przetargowym?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie PSZOK-i są poza, znaczy w powierzeniu MPO, PSZOK przy Zamiejskiej jest wpisany w uchwałę. Jeśli chodzi o ten drugi PSZOK jest w eksploatacji ŁZUK-u bo jest na terenie ŁZUK-u”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „A tu jak się kształtuje te koszty, które były przez Państwo pierwotnie zakładane i teraz, które rzeczywiście są ponoszone przez Miasto?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Pierwotnie zakładany jest to koszt 300 000 zł”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Tak? To mówimy o 18 miesiącach?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie, miesiąc. Za jeden, nie za jeden rok, czyli 150 jest w jednym, 300 jest w drugim”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Czyli mówimy o 450 000 za 18 miesięcy na PSZOK-i tak?”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „To zakładaliście Państwo? A koszty?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „A koszt jest zależny ile mieszkańców przyniesie odpady. My płacimy tam od tony”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Dobrze”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „I tutaj przedstawiłam Państwu 175 000 było na Zamiejskiej i 83 000 było na Kasprowicza”.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał: „Za 3 miesiące?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To jest Kasprowicza. A szacujemy, bo wiemy mniej więcej ile wpływa...”

Radny, p. Łukasz Magin powiedział: „Dobrze, Pani dyrektor ale generalnie rzecz biorąc możemy się chyba zgodzić co do tego, że koszty funkcjonowania PSZOK-ów to jest nic

w stosunku do całej reszty, tak? I możemy również się zgodzić co do tego, że koszty administracyjne też stanowią minimalny składnik całych kosztów funkcjonowania systemu? Ja rozumiem, że jeżeli chodzi o koszty administracyjne to one też mniej więcej są takie, jakie Państwo planowaliście czy też macie tutaj Państwo jakieś oszczędności?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tu mamy oszczędności ale to dlatego mamy, że co prawda w 2014 roku już założyliśmy pewne etaty do biura windykacji bo tam będzie brakowało osób. Ja na razie w Wydziale Gospodarki Komunalnej jeśli chodzi o kontrolę korzystam z pracowników interwencyjnych, jeżeli takich nie uzyskam będę musiała tak samo wystąpić o przyznanie etatów. Ale na razie mam pracowników interwencyjnych. Więc ta kwota 4 miliony z kawałkiem, która była podana w tej prezentacji, to jest kwota jaką szacujemy, że w 2014 roku wydamy. A to co w 2013 roku te 4 miliony no to dopiero się podliczy, bo ja jeszcze z kosztów administracyjnych nie zakupiłam pewnych rzeczy dla tych pracowników interwencyjnych głównie. Więc raczej kwoty te pozostaną na takiej skali, no może z 13, jeśli koszty administracyjne będziemy mieli trochę mniejsze. Ale na razie mi trudno powiedzieć bo jesteśmy w fazie przetargu”.

Radna, p. Wiesława Zewald zapytała: „Pani dyrektor moje pierwsze pytanie to dotyczy udziału kosztów przedsiębiorstwa i mieszkańców, czy ta proporcja musi zostać taka zachowana jaką widzieliśmy tutaj, czy też można szukać np. oszczędności w udziale przedsiębiorstw? Tzn. w kontekście, żeby zwiększyć im po prostu, oczywiście tym samym zmniejszyć udział mieszkańców?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak jak Państwu przedstawiłam do analizy tej wstępnej, zgodnie z danymi GUS-owskimi było brane 35%, teraz jeśli chodzi o wpłaty, co było nam łatwo wygenerować mieszkańców i pomnożyć przez te kwoty i wyszła nam ta liczba. Wyszło, że ponad milion wpłacili nam przedsiębiorcy co stanowi 17,65% i owszem my żeśmy już znaleźli, gdzie te odpady uciekają”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „No właśnie one uciekają Pani dyrektor, do tego zmierzają nasze pytania”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Jeżdżę na Unię Metropolii Polskiej, mieliśmy ostatnio 2 tygodnie temu spotkanie, wszystkie miasta narzekają na zmniejszenie ilości odpadów jaka powinna wpłynąć do systemu. My w tej chwili przygotowywaliśmy Zarządzenie Pani Prezydent upoważniające pracowników kontroli do wejścia do takiej firmy. My do tej pory próbowaliśmy wejść do firmy, ale niestety pan zza szlabanu czyli ochroniarz już nikogo nie wpuszczał. Żądał od nas specjalnego zezwolenia. Więc uważamy, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu. Takie zarządzenie jest już przygotowane do podpisu. I zaczniemy kontrolę firm, przedsiębiorców, sprawdzać, bo nasi kontrolerzy, jakby to powiedzieć zza płotu porobili zdjęcia i w odpadach poprodukcyjnych niestety są niestety odpady komunalne. I najdziwniejsza jest jedna rzecz, jest fabryka na Dąbrowie, która zatrudnia ponad 100 osób a z deklaracji wynika, że najpierw zamówiła sobie kontener na 5 metrów sześciennych odbierany 2 razy w tygodniu, w tej chwili ma pojemnik tysiąc sto litrów odbierany raz w tygodniu. Więc dlatego tutaj, jakby powiedzieć jestem ostrożna, dopóki nie zrobimy kontroli i nie zmienią się te deklaracje, to ja na razie tego nie ruszam”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „Ja nie chcę, żeby to wybrzmiało, że uderzamy kogoś, prawda, ale musi być solidarne tutaj podejście”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Dokładnie tak jest, przy zmianie tej stawki, którą tu zaproponowaliśmy 9 i 14 złotych tak sama jest obniżona stawka ta druga. Bo my tu pokazujemy tylko część uchwały. Druga część czyli pojemniki tak samo 30% stanowią pojemniki na selektywną i posegregowaną a mieszane 15%”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „Rozumiem, to mnie uspokaja i myślę, że uspokaja mieszkańców, że będzie to solidarne podejście, nie może być tak, że przedsiębiorcy produkowali odpady a za nie płacili mieszkańcy. Wszyscy musimy ponosić odpowiedzialność. Czy Miasto spodziewa się jakichkolwiek zapytań a nawet skarg mieszkańców, że przez pół roku, bo jednak Państwo proponujecie od 1 stycznia dopiero obniżkę stawek, stawki były zawyżone. Jak zamierza się zrekompensować tą nadwyżkę mieszkańcom, ja znam przynajmniej jedną osobę, z imienia i z nazwiska, która chce złożyć takie zażalenie i skargę, że po prostu płaci zawyżone opłaty i ona nie widzi powodu, dla którego przez pół roku Miasto miało by obracać jej pieniędzmi”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „My nie obracamy tymi pieniędzmi, bo te wpłaty dopiero zaczęły wpływać, tak jak pokazałam. Pierwsza taka większa wpłata była w sierpniu, we wrześniu i dopiero mamy październik. Nie wiem, nie zastanawialiśmy się jeszcze jak z takimi osobami. Ja mówię tak, ja przyjmuję u siebie wszystkie osoby różne skargi wysłuchuję, nawet po całym dniu i nawet takie babcie, których w życiu bym się nie spodziewała, że na tą Piotrkowską 175 się doczłapią, jak ja to mówię w cudzysłowie, na to drugie piętro ale naprawdę z każdym rozmawiamy i każdego wysłuchujemy. No jeśli taka skarga będzie, będziemy musieli się nad tym zastanowić i pochylić. Na razie rozwiązujemy sprawy tych, którzy twierdzą, że mieli nieodebrane odpady a firmy z GPS-ów nam pokazują, że zostały odebrane”.

Radna, p. Wiesława Zewald zapytała: „Pani dyrektor, jeździ Pani na Unie Metropolii, wobec tego, czy ma Pani taką wiedzę na dzisiaj, choćby taką kularową czy są przykłady gmin, które mają nazwę to „trafiony koszt odbioru odpadów” i od razu pytanie drugie dlaczego u nas takie założenie się wkradło, że tylko 70% przewidzieliśmy, 70% bo ja szybko obliczyłam, to co Pani mówiła. Prawda, nie ma pełnego odbioru w sensie takim jakim zakładaliśmy. Dlaczego takiego rodzaju błąd się u nas wkradł?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Powiem tak, że stawki, które były w innych miastach, są bardzo zróżnicowane. Jeśli stawka, tak jak u nas 9 zł to jest to stawka średniego miasta. 10 zł ja teraz mogę powiedzieć na podstawie Bydgoszczy, ale zaraz dokończę tę myśl. 10 zł zrobiła Bydgoszcz, miała 12,50 zł ale Bydgoszcz jeśli chodzi o odpady nie segregowane miała 100% różnicy. Czyli z 25 zł zeszła na 20 zł. U nas ta różnica była mała i to co Pani mówi, ja też to zauważyłam, i bardzo boleję nad tym, że ta rozbieżność stawki nie jest większa, dlatego, że ludzie porezygnowali z selektywnej zbiórki odpadów. Nie wszyscy, ci co czują się ekologami to ją prowadzą. Dla zwiększenia zbiórki selektywnej, mieliśmy na terenie miasta swoje pojemniki tzw. igłowe. Przy okazji tamtej uchwały zostaną one wpisane do Regulaminu utrzymania czystości, Są one już w tej chwili stawiane na osiedlach, tak żeby umożliwić mieszkańcom, którym spółdzielnia nie zagwarantowała selektywnej zbiórki, prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów. Z tym miały problemy wszystkie miasta, te które robiły przetargi mniej więcej tak jak my

a 2 miasta to Państwo wiecie, że jeszcze ich nie zrobiły, Warszawa nie ma przetargu i Poznań nie ma zrobionego przetargu. Cały czas są odwołania w RIO więc te dwa miasta jeszcze nie mają. W pozostałych miastach jeśli przetarg był rozpisany później niż nasz, to były zagwarantowane albo pojemniki po stronie Miasta albo te worki po stronie Miasta. I tutaj jest jakby wygoda dla mieszkańców. Nasze MPO nie miało takiej ilości pojemników, żebyśmy mogli je zagwarantować, więc sytuacja była taka, że ogłaszając przetarg nie mogliśmy tych danych wpisać do przetargu”.

Radna, p. Wiesława Zewald zapytała: „Pani dyrektor, mówiła Pani o tym, że to RIO zatwierdza proponowane stawki i tutaj w jednym z takich określeń, które Pani użyła, że jeśli te stawki będą nie trafione to wracamy do tych stawek, które były wcześniej. Czy Pani Prezydent uzgodniła, czy też nie wiem, ma taka gwarancję z RIO, że nie odrzuci właśnie RIO tych proponowanych stawek 9, 14 zł?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „RIO tak jak w poprzednim ustalaniu stawek zażądało od nas analizy przeprowadzonej i tę analizę dokładnie przeglądają i na podstawie tego dopiero albo się zgadzają albo się nie zgadzają z tym. Tak, że na razie, ja tylko tutaj przedstawiłam, że są takie możliwości, ale dokładną analizę i wszystkie zresztą uchwały z gospodarki odpadami z tej ustawy idą przez RIO. Wiem, że wasze stanowisko, przepraszam ta uchwała ze stanowiskiem została oddalona przez RIO, że ono się tym nie zajmuje ale to co Prezydent przedstawia w związku z tymi, to idzie przez RIO”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „Ja wiem, że idzie przez RIO ale też Pani tutaj jakby zagroziła, że jeśli, nie, ta stawka będzie. No właśnie ale to tak mniej więcej wybrzmiało, w związku z tym mam pytanie, czy akurat ta stawka, którą proponuje Pani Prezydent 9, 14 zł jest uzgodniona z RIO, żebyśmy nie stanęli przed faktem, że będzie odrzucona przez RIO a tym samym wrócimy do stawek poprzednich?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie, my nic z RIO nie ustaliliśmy. Ta stawka jest jakby stawką, tak jak wcześniej powiedziałam, bezpieczną, opartą o koszt jakie są. Na pewno takich kosztów od nas zażąda RIO, więc tutaj jest jakby, no ten sens myślenia podobny, zresztą jak robiony był w analizie”.

Radna, p. Wiesława Zewald zapytała: „Ostatnie pytanie Pani dyrektor, proszę uspokoić tutaj łodzian, jaka będzie ta procedura windykacji, uspokoić tych łodzian, którzy rzetelnie płacą i czy w związku z tym nie będą mieli poczucia, że ich środki, jak powiedziałam, z tych rzetelnych wpłat, wpływające do budżetu Miasta, no będą mimo wszystko, no jakby sprawiedliwie obciążały także tych, którzy nie płacą?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Finansowego p. Michał Łyczek odpowiedział: „Nie wiem czy to jest pytanie o windykację? Windykacja tak jak mówiłem, będzie polegała na tym, w oparciu o dokonaną analizę z danych na podstawie złożonych deklaracji i wpłat na rachunek bankowy już na konkretnych kontrahentów, będzie prowadzona windykacja w postaci wezwań, ewentualnie do wyjaśnień, do złożenia korekt ponownych deklaracji albo będą poddawane w wątpliwość deklaracje i ewentualne upomnienia do dokonania wpłaty”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „Dziękuję bardzo, Pani dyrektor chodzi mi też o to czy ta windykacja zakłada również, że wstrzymane zostanie obsługa tych, którzy nie płacą, tak żeby ci płacący nie mieli poczucia, że za kogoś po prostu płacą?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Jeśli byśmy zaniechali tej obsługi odbioru odpadów od tych, którzy nie płacą to dobrze Pani radna wie, co by się stało, bo oni by to gdzieś wywieźli. Więc ta windykacja jest potrzebna zresztą tak jak i przy innym. Ja tylko mogę zapewnić mieszkańcom, że ci co rzetelnie płacą, będą mieli to swoim koncie i będą, dostaną od nas już w późniejszym czasie numer tego konta, będą mogli sobie sprawdzić, ile pieniędzy jest na ich koncie...”

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „I możemy ich także zapewnić, że nie będziemy szli w kierunku podwyższania opłat, tak żeby ten procent nie płacących...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie, nie”.

Radna, p. Wiesława Zewald powiedziała: „OK, dziękuje bardzo”.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała: „Co prawda moje pytania też dotyczyły tych odpadów uciekających, poprodukcyjnych ale Pani radna mnie już tutaj ubiegła i bardzo dobrze. Ale mam takie jedno pytanie: czy firmy, czy w obecnie obowiązującej ustawie firmy nie mają obowiązku tych wszystkich poprodukcyjnych odpadów monitorować, podpisywać umowę. To są stałe produkcje i wiemy, że tak było, prawda? Czy w związku z tym, że takie umowy, podejrzewam, że w dalszym ciągu są podpisywane z firmami? Czy w związku z tym nie jest to możliwe do zweryfikowania i skontrolowania, że wzrosły ilości odpadów właśnie komunalnych, tzn. poprodukcyjnych?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Pani radna, rzeczywiście te firmy na odpady poprodukcyjne muszą mieć podpisane umowy. Ale niekoniecznie z tymi 3 firmami, które obsługują mieszkańców. Oni mogą mieć podpisane z każdą firmą, która jest wpisana do rejestru gospodarczego.”

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała: „A Pani dyrektor, a proszę mi powiedzieć a co z tymi odpadami niebezpiecznymi, bo to też są niebezpieczne, poprodukcyjne, wchodzi w tą samą, czy...”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Odpady niebezpieczne one działają jakby z innej ustawy, z ustawy o odpadach i one są traktowane jako każda firma, która produkuje odpady niebezpieczne musi mieć program gospodarki tymi odpadami i ona z tych odpadów tłumaczy się marszałkowi”.

Radna, p. Grażyna Gumińska powiedziała: „Rozumiem, to mam takie już inne pytanie, proszę mi powiedzieć ponieważ mamy ponad 4 tysiące rodzin wielodzietnych, ja do tego cały czas wracam, bo wiem, że to jest bolączka tych rodzin i mam nawet telefony od matek, które mają 3, 4 dzieci i są samotne i to obciążenie kosztami jest tak duże dla nich, no zdecydowanie obciążające budżet domowy. Proszę powiedzieć, kiedy naprawdę zakończymy tą pracę nad Kartą Dużej Rodziny i obniżymy koszt dla właśnie tych rodzin? Ja dostałam w interpelacji odpowiedź, że od stycznia 2014. Proszę Państwa czy to nie można by było przyspieszyć i w tym roku wprowadzić jeszcze chociaż na ten ostatni listopad, grudzień?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Sama uchwała będzie wprowadzona najprawdopodobniej na następnej sesji bo, ona wiąże

się z tą stawką, ponieważ ta stawka jest przeliczana na poszczególnych członków rodzin i te dopłaty i obniżki, tak jak Pani to powiedziała, więc ona będzie wprowadzona w połowie listopada z mocą obowiązującą od 1 stycznia. Wydział, tak jak Pani odpowiedziano w interpelacji, wydział zgłosił takie zapotrzebowanie do budżetu i jest to w projekcie budżetu umieszczone”.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała: „Czyli nie ma szans na to, żeby w tym roku jeszcze obniżyć chociaż na listopad i grudzień tym rodzinom?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie”.

Radna, p. Grażyna Gumińska powiedziała: „Dziękuję”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Pani dyrektor mam pytanie. Pierwsze pytanie dotyczy podkradania śmieci, bo słyszałem, że jest takie zjawisko, istnieje w Łodzi, ponieważ tych śmieci jest za mało, więc firmy wywożące śmieci polują na kubły, polują na śmieci. Co generalnie jest dobrą oznaką bo miasto powinno być totalnie wyczyszczone, bo po prostu cokolwiek się pojawi to śmieciarze po prostu zabierają. Nawet nie ze swoich rejonów bo słyszałem, że się zapuszczają na inne. I ma pytanie jak Wydział sobie z tym radzi, czy Państwo robicie jakiś monitoring w związku z takim wzajemnym podbieraniem śmieci przez firmy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To, że firmy sobie podkradają odpady, rzeczywiście takie informacje wpłynęły do nas od samych mieszkańców, którzy twierdzą, że pod ich blok podjechała nie ta firma co trzeba i nam o tym monitorują. Jeżeli mają nazwę tej firmy, to możemy do tej firmy monitorować a najczęściej to są samochody bez oznakowania, więc jeżeli spisz się chociażby numer rejestracyjny może do tego dojdziemy. Podkradanie śmieci głównie polega na tym, i to co już tutaj pani radnej W. Zewald mówiłam, chodzi o przekwalifikowanie odpadów. Firmy chodzą do przedsiębiorców i mówią, że te odpady, po co tak dużo płacie my damy wam 10 zł taniej za kontener, przekwalifikujcie to tylko na inny kod odpadu. I to jest głównie naszą bolączką i podkradanie”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „I to jest drugie pytanie, które chciałem zadać czyli te śmieci przemysłowe, tak bo podobno są nawet firmy, które w ogóle nie mają śmieci tych komunalnych tylko same przemysłowe, co jest niemożliwe...”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Dokładnie, sklepy składają nam oświadczenia, że nie produkują odpadów komunalnych”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Bo ja rozumiem, że jak ktoś wyrzuci chusteczkę do nosa do śmieci albo torebkę zużytą po herbacie albo papierek od ciasteczka to jest to śmieć komunalny i trzeba mieć specjalny pojemnik, trzeba mieć opłatę, umowę i to nie są śmieci przemysłowe, które są wyjęte z tej ustawy i można osobno...”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, ale niektóre firmy tak robią, przede wszystkim to są śmieci łazienkowe jeszcze odpadami komunalnymi, o czym tutaj większość zapomina”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Pani dyrektor, a ja mam pytanie jaki urząd ma możliwość egzekucji tego obowiązku, sprawdzenia czy ta firma oprócz tego, że daje oświadczenie, bo ja rozumiem, że ja tak samo mogę oświadczyć, że ja nie produkuję śmieci ale mam śmieci w koszu. Więc, rozumiem, że Miasto jako organ publiczny i mamy prawo, które obowiązuje nas w Polsce musi mieć jakąś możliwość egzekucji tego obowiązku, czyli żebym nie wiem, wejść na teren firmy, sprawdzić jakie to są śmieci i ewentualnie, nie wiem czy to dotyczy jakiś kar, czy jakiegos postępowania.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Takie postępowania prowadzi Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska ale on musi wejść do firmy na czyjąś prośbę, czyli ewentualnie tutaj Prezydent Miasta, i to co wcześniej powiedziałam, upoważnienia, które podpisze Pani Prezydent poszczególnym pracownikom kontrolującymi dają mi możliwość wejścia i sprawdzenia jakie odpady zostały wyprodukowane i zabrane”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Ale to są pracownicy Wojewódzkiego Inspektoratu?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie to są pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, którzy po zrobieniu takiej notatki, że według nich to nie są odpady poprodukcyjne tylko odpady komunalne przekazują to do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A ilu ma Pani takich pracowników?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „15”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A ilu by Pani potrzebowała takich pracowników?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie wiem, jak zacznę wchodzić, to dopiero się okaże, ale tak jak już wcześniej mówiłam ja korzystam z pracowników interwencyjnych, do kontroli etatowych mam tylko pięciu”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rozumiem, ja się pytam ponieważ chciałbym żeby ten system był, byliśmy niedawno w Stuttgarcie okazuje się, że tam jest o wiele więcej urzędników niż u nas i to działa sprawnie. Niemcy uważają, że najważniejsze jest to żeby zrealizować zadania publiczne i jeżeli jest pewien obowiązek, nałożony to go trzeba po prostu dobrze wykonać. Dlatego ja też chciałbym żebyśmy dobrze wykonali ten obowiązek wynikający z ustawy i żeby nie było takiego cwaniactwa, bo za to cwaniactwo rozumiem płacą mieszkańcy Łodzi. To jest takie wzajemne okradanie się”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, dokładnie. Jeśli nie będę miała możliwości zatrudnienia pracowników interwencyjnych na pewno wystąpię o pracowników etatowych, no trochę zwiększy to koszty wtedy administracyjne ale te kontrole jednak muszą być chociażby, że od tego miesiąca...”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Jasne, ja rozumiem, że w ramach tej opłaty są pieniądze na tego typu rzeczy, prawda?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, to są w ramach tej opłaty, w kosztach administracyjnych, ja jeszcze chciałam powiedzieć, że w tej chwili trwają kontrole sprawdzające czy mieszkaniowiec, który zgłosił selektywną zbiórkę, segreguje odpady czy nie segreguje.”

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Kto będzie robił te kontrole?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Te kontrole robią już kontrolerzy ci sami, te 15 osób, znaczy to jest 10 osób jeździ a 5 jest na stałe.”

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Te 10 jeździ po całej Łodzi i sprawdza śmietniki?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak. Na razie to było łatwe, bo jest ciepło i mogą jeździć na rowerach, które zresztą też zakupujemy”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rozumiem, a zimą będą jeździć samochodami?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A Pani dyrektor ma samochody?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „No mam trochę na czystość, więc będzie to połączone z czystością, jeden samochód mam normalnie i 4 samochody czystościowe”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „No ja się pytam ponieważ wydaje mi się, że to jest takie racjonalne pytanie czy po prostu ci pracownicy będą mieli czym jeździć, bo możemy zapewnić 100 pracowników jeżdżących na rowerach albo 10 jeżdżących samochodami, tak którzy będą jeździć po osiedlach, bo rozumiem, że każdy pracownik codziennie będzie w innym miejscu Łodzi i wrywkowo będzie sprawdzał firmy, które...”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, najczęściej jeżdżą po 2 osoby w jakiś rejon jeden idzie w prawo, drugi idzie w lewo i sprawdzają. Potem spotykają się i przesyłają, wtedy dzwonią i przesyłają tak jakby, ja to nazywam bazą, które są nieprawidłowo, my wtedy wysyłamy do firmy, że z tego i z tego nie zostały odebrane odpady albo tutaj jest tak i tak. Ale chciałam powiedzieć, że jeszcze przy kontrolach na pewno nam będą pomagały firmy wywozowe, które mają nam, te odbierające, które mają nas informować o każdej nieprawidłowości jakie znajdą. Czyli jeśli mają podane, że są odpady selektywnie zbierane a w tych pojemnikach nie jest selektywnie zbierane, ma pracownik obowiązek sfilmowania tego, zrobienia zdjęcia, przesłania go od razu do nas i odebrania tych odpadów bo jeszcze jest tak, że do tej pory nie mogliśmy przetłumaczyć firmom, że odbierają każdy odpad jaki danego dnia mają odebrać, tyle że jeżeli to nie jest odpad nie segregowany to mają powiadomić albo właściciela ale przede wszystkim nas, że tam były odpady nie segregowane czy segregowane”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A mam pytanie bo rozumiem, że ci pracownicy będą sprawdzać czy po pierwsze mieszkańcy wrzucają śmieci do właściwych koszy, tak? I liczbę

tych koszy, tak? No bo rozumiem, że taki pracownik przychodzi pod mój blok i sprawdza czy moja wspólnota mieszkaniowa, czy moja spółdzielnia, która zadeklarowała selektywną zbiórkę musi mieć co najmniej 3 kosze, więc rozumiem, że taki pracownik sprawdza po pierwsze czy są takie kosze? A jeśli są to też będzie zaglądał chyba do tych koszy, żeby sprawdzać czy mieszkańcy segregują?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak i zaglądają. Cała baza, z każdego wyjścia, każdego pracownika i z każdego miejsca mamy zdjęcie”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jasne. Rozumiem, że jeszcze jest też kontrola, która robią firmy wywozowe, tak? Bo firma wywozowa równie dobrze może wszystkie śmieci wrzucić do jednego samochodu bo tak widziałem, że tak robią i że wcale nie segregują, bo ja segreguję, płacę mniej ale firma X, która odbiera ode mnie te śmieci nie segreguje”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Wrzuca do jednej śmieciarki”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „No właśnie”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Powiem Państwu tak, w umowie jest wpisana kara za nieterminowe odebranie odpadów tj. 0,1% od wartości kontraktu miesięcznego jeśli chodzi o mieszanie odpadów to złapanie firmy na tym, że miesza odpady to jest już kara od 10 do 50 tysięcy. W tej chwili bardzo nam się uaktywnili mieszkańcy, którzy przysyłają zdjęcia śmieciarek, różnych firm i ładowanie jednego kosza do tej śmieciarki i zaraz drugiego kosza. Wtedy dla potwierdzenia musi niestety jechać pracownik kontrolujący z Wydziału i sprawdzić czy pojemnik jest opisany selektywna czy nie selektywna. Jeśli jest opisany tak, to firma jest jakby złapana na gorącym uczynku”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Czyli jeśli ja zrobię zdjęcie i wyślę do Pani dyrektor to Pani dyrektor może 50 tysięcy zaoszczędzić dla Miasta?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak. Bardzo proszę wszystkich Państwa. Ja przyznam się tak, ja już na karach trochę zaoszczędziłam pieniędzy”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Czyli rozumiem ale to jest za każdą śmieciarkę 50 tysięcy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Czyli możemy przekazać informację Łodzianom, żeby sprawdzali i robili zdjęcia i filmiki tak, telefonem...?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak. Dokładnie”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „I to jest 50 tysięcy?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To jest od 10 do 50 w zależności jak jest to umotywowane i jaka jest...”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Za taką obywatelską postawę, rozumiem można liczyć na podziękowanie, uścisk dłoni od Pani dyrektor ewentualnie od Pani Prezydent”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Oczywiście. Ja i tak mam Panie radny tylu mieszkańców, którzy dziękują za różne rzeczy a i takich, którzy niestety mają ciągle o coś pretensję.”

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „No tak ale rozumiem, że wielu ludziom zależy na tym, że jak już wykonujemy pracę, żeby posegregować te śmieci, to chcielibyśmy żeby ktoś też to szanował”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Zwłaszcza jeśli chodzi o domki jednorodzinne, gdzie o każdym innym dniu jest wystawiany inny odpad i wtedy jeżeli danego dnia firma pojedzie a przyjeżdża potem następnego, to ładuje wszystko, to co jest”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Dziękuję bardzo”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Ja tylko mogę powiedzieć, że kontrolerzy, którzy jeżdżą i sprawdzają to już firmy wywozowe ich na tyle znają, że uważają i wiele razy próbowaliśmy złapać jedną firmę i jak zobaczył pracownika to wziął tylko to co trzeba a zamierzał wziąć tamte”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Pani dyrektor ja mam jeszcze pytanie czy tych pracowników, których Pani będzie wysyłała, tych kontrolerów, tak? Te 10, 15 osób być może więcej, wydaje mi się, że to jest trochę mało jak na takie duże miasto, ale może to jest moja ocena ja nie jestem takim specjalistą jak Pani jeśli chodzi o zarządzanie takimi zasobami, jeśli chodzi o te sprawy śmieciowe, natomiast mam pytanie czy ci pracownicy w tym okresie zimowym będą jeździć prywatnymi samochodami, wykorzystywanymi do celów służbowych, czy służbowymi samochodami?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Nie, służbowymi”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „I Pani ma te samochody już kupione?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ja nie kupowałam z ustawy śmieciowej...”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Ale czy Pani ma po prostu?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „W tej chwili w Wydziale mam 5 samochodów, więc te 5 samochodów jest...”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A, jest 5, no dobrze, czyli 5 po dwa czyli 10 osób, tak?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „No zależy, których? Ci, którzy będą kontrolowali Śródmieście, to na pewno nie będą jeździli samochodami, najczęściej jest to robione tak, i teraz też tak jest robione, że jeśli jedziemy na daleki Widzew czy Olechów Janów, znaczy chodzi mi o trasę rowerową, no to do Urzędu na Piotrkowską 175 to jest trochę kilometrów, prawda?”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „11”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „No nie wiem ale oni nie jeżdżą prostą drogą, bo oni mają jechać i sprawdzić chodniki”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Ale **Pan Prezydent Stępień** bardzo dobrą drogę zrobił tam”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska powiedziała: „Zgadzam się ale tam nie ma po drodze śmietników, do których by zaglądali więc najczęściej jest to robione tak, że są zapakowane na samochód rowery, wysadzamy panów w danym miejscu i oni są rozprowadzani. Także jeszcze teraz w tych kosztach administracyjnych muszę jeszcze kupić bagażniki rowerowe”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Ale samochody już Pani kupiła? Czy to są?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie samochodów nie kupiłam, kupuje rowery, a samochody mam urzędowe. Jeszcze nie kupiłam z tej ustawy śmieciowej żadnych samochodów”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „A to są takie dobre samochody, czy to są te, którym odpadały podwozia, bo ja czytałem w gazecie, że mieliśmy w bazie transportowej samochody, które nie przechodziły badań technicznych”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Na razie nie mam takich, w których odpadają podwozia. Wbrew pozorom Panie radny ja jeździłam przez długi czas Polonezem, w którym mi kierownica wypadła, ale jakoś się dojechało i było dobrze”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Ale to jest niebezpieczne.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „No ja wiem, że jest niebezpieczne”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Mnie chodzi o bezpieczeństwo, bo można tani samochód kupić, tak?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Krzysztof Stasiak powiedział: „Bardzo proszę o zadawanie pytań do informacji”.

Radny, p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie, dziękuję, ponieważ mi zależy na bezpieczeństwie pracowników to pytam, bo nie chciałbym, żeby komuś stała się krzywda.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Proszę mi wierzyć, że mnie też bardzo na tym zależy”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Pani dyrektor miałem zacząć co prawda od innego pytania ale jak usłyszałem, że jeździła Pani tym Polonezem to mam ochotę zapytać, czy ten Polonez, któremu wypadła kierownica miał przegląd?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Miał przegląd, tam po prostu się coś odkręcało, to był stary model i osoba, która wcześniej jechała odkręciła i na rogu Mickiewicza i Piotrkowskiej, na torach wyleciała mi kierownica. Ale poradziłam sobie”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Krzysztof Stasiak powiedział: „Bardzo proszę o pytania dotyczące informacji”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Pani dyrektor jeśli te rowery będą zakupione, to jest okres jesienno-zimowy już za chwilę jak to będzie funkcjonowało jeśli spadnie śnieg to?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ja powiem Panu tak, w tej chwili jak żeśmy robili rozeznanie rynku, to jest bardzo korzystna cena teraz do kupienia tych rowerów a nie czekania do wiosny czy lata kiedy one są dużo droższe. W tej chwili ilość rowerów, no bo my nie będziemy kupować 5 czy 6. 7, 8 rowerów chcemy kupić dla tych ludzi bo te rowery, którymi do tej pory dysponował Urząd mają, po prostu psują się, złamała się raz rama, niestety ci pracownicy skaczą. Nie mamy takich równych w Łodzi chodników jak ścieżki rowerowe, tylko oni jeżdżą po osiedlach, po różnym terenie. Więc to muszą być rowery wzmocnione. Wzięliśmy takie rozeznanie od Straży Miejskiej jakie oni kupili dla swoich strażników i na razie z rozeznania rynku wynika, że w tej chwili te rowery są trochę tańsze, więc żeby zaoszczędzić, to kupimy je po prostu zimą”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ja rozumiem, że kupimy solidne rowery ale śnieg jest śniegiem. Dla roweru śnieg oznacza, że albo rower stoi a ktoś idzie pieszo albo się ślizga nie wyobrażam sobie po ślizgawce, po lodzie, po śniegu jeździć rowerem.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Jeżeli będzie taka sytuacja to nie będą jeździć rowerami ale mówię, rowery chcę kupić jeszcze w tym roku, żeby mieć je już. Nie wiadomo, jeżeli zimą będziemy mieli taką, jak ta, to możemy jeździć”.

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział: „Podobno zapowiada się zima stulecia.”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Ja słyszałam inaczej, więc modlę się, żeby jej nie było. Teraz jest najlepszy okres do kupowania takiego sprzętu i po prostu nie będą jeździli jeszcze i tylko tak jak wcześniej mówiłam, będą jeździli samochodami lub ewentualnie będziemy ich odwozić w któryś punkt i na piechotę, ale mówię dużą tutaj kontrolą jest również kontrola firm odbierających”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Mam jeszcze pytanie odnośnie spraw, o które pytała radna Gumińska, bodajże odnośnie rodzin wielodzietnych. Na jakich zasadach będzie bonus czy ulga wprowadzona dla tych rodzin i jakie to będą zasady i od kiedy to wejdzie?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Na następnej sesji, czyli 13 listopada przedstawię uchwałę. To będą dopłaty do każdej osoby powyżej trójki, czwórki i tak dalej dzieci, to będzie dopłata. Nie mogę teraz Panu powiedzieć jak ja to wyliczyłam...”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Co to znaczy dopłata, znaczy Miasto będzie oddawało mieszkańcom?”

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Nie to będzie dopłata, to będzie przeksięgowanie tylko z jednej puli do drugiej. To nie będzie tak, że do systemu gospodarki odpadami, jeśli przyjmujemy taką uchwałę, to te pieniądze do tego systemu zostaną wpłacone z budżetu”.

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział: „Dopłacone z budżetu, a mieszkaniac jak będzie miał obliczyć swoją opłatę?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Od tego będzie, uchwała jest skonstruowana na właściciela nieruchomości. Właściciel nieruchomości, mieszkaniac, który będzie miał Kartę Dużej Rodziny musi się zgłosić do właściciela nieruchomości i on nam zgłasza. I teraz tutaj będzie do tego cały regulamin, dlatego mówię, uchwałę wprowadzimy w połowie listopada, będzie obowiązywała od pierwszego. Zobaczmy jak się RIO przede wszystkim do tego ustosunkuje, bo tak jak mówię zrobiliśmy projekt uchwały pod kątem RIO dwóch miast, gdzie RIO tego nie uchyliło. We wszystkich innych pozostałych jest uchylone i zobaczymy jak się odniesie do naszego i wtedy będzie regulamin zaraz”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale czy to, ta dopłata będzie po prostu dopłatą do każdego mieszkańca obniżającą kwotę za mieszkańca czy też od pewnej granicy osób zamieszkujących już nie będzie dopłaty?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „To będzie dopłata, do każdego mieszkańca”.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał: „Do każdego mieszkańca? Czyli za każdego mieszkańca dalej będzie opłata tylko będzie zmniejszona stawka można powiedzieć za tego mieszkańca?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska odpowiedziała: „Tak, tak, nie można zrobić, najłatwiej to mogę powiedzieć tak, jak jest osoba czteroosobowa to cztery razy tą stawkę dzielimy przez 5 osób. I to będzie dopłata. Różnica to będzie dopłata, prze sześć osób to będzie dopłata. Taką konstrukcję RIO przyjęło, więc myślę, że przyjmie nasze, a uchwałę przedstawię Państwu na następnej sesji, bo to już jest pod stawki”.

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział: „Rozumiem, rozumiem, że to będzie jak obniżka w przypadku? Jak wielka?”.

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział: „Nie, jeżeli tutaj mamy 30% to będzie dokładnie tak samo to będzie od kwoty tej, którą uchwalimy. To jest oczywiste, natomiast ile będzie wynosiła w takim razie opłata w stosunku do ogólnie przyjętej dla każdego mieszkańca?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Teraz tego nie pamiętam, ale to jest zrobione na tyle, na ile było można i na ile RIO pozwoliło”.

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Pani dyrektor, mam taką prośbę – czy można by dostarczyć nam tę prezentację, którą Pani miała, w wersji papierowej?”.

Prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Krzysztof Stasiak, poprosił aby prezentacja została wysłana radnym w formie elektronicznej na adresy e-mailowe.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Rozumiem, że Miasto pierwotnie zakładało, że w ciągu 18 miesięcy będzie odbierało od mieszkańców 320 000 ton odpadów, w tym 30 000 ton odpadów budowlanych?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Tak”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Po weryfikacji przetargowej otrzymaliście Państwo ofertę z rynku, że te 320 000 ton, w tym 30 000 ton odpadów budowlanych zostanie zagospodarowane za kwotę 120 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Tak jak Pan liczył. Mogę dostarczyć Panu te obliczenia. Tak jak liczyliśmy 120 000 000 zł”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „I w tym mówimy o odpadach posegregowanych, nieposegregowanych i o tych 30 000 ton gruzu. Okazuje się, że po tym, co żeśmy sobie tutaj policzyli, tych odpadów posegregowanych i nieposegregowanych będzie 205 000 ton, natomiast mnie chodzi też o to, jakie ma Pani dane odbioru gruzu za te 3 miesiące?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „To dopiero będę miała w kwartalnym zestawieniu od firm, a kwartalne zestawienie w tym miesiącu mają spłynąć. Ta ustawa jest tak skonstruowana. Myśmy wnioskowali o to, że jedne dane są dużo wcześniej, a drugie są strasznie późno. Na razie mogę tylko powiedzieć, że 6 000 ton gruzu wpłynęło do PSZOK-a, a ile firmy zebrały gruzu, tego nie mogę powiedzieć”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Czyli możemy się spodziewać, że tego gruzu będzie więcej? Nie może być więcej niż 30 000 ton, prawda?”

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Te 30 000 ton to są założenia z Krajowego Planu Gospodarki Odpadami. Nigdzie nie jest powiedziane, że w Łodzi tyle osób będzie remontowało nagle domy itd., ale dobrze Państwo wiecie, że najwięcej remontów jest albo w trakcie wakacji albo przed wakacjami. Teraz jest trudno powiedzieć. Ludzie którzy oddali do PSZOK na

ul. Kasprowicza, to były osoby, które robiły remonty w tamtych okolicach, czyli głównie Stoki w miesiącach wakacyjnych i przetrzymały do oddania gruz”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Jest taka główna reguła wynikająca z tej ustawy, że te pieniądze wpływające do Miasta z podatku śmieciowego mogą być wykorzystane tylko i wyłącznie na obsługę systemu. Chyba z tej dzisiejszej dyskusji nie ma wątpliwości, że niezależnie jaka jest jej wielkość, jest nadwyżka tych pieniędzy, które pozostają w Mieście. Co się z nimi fizycznie dzieje? Czy Państwo odkładacie je na jakimś koncie, które jest zablokowane jeżeli chodzi o możliwość korzystania z tych pieniędzy przez Skarbnika przynajmniej na bieżąco potrzeby Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Jeżeli chodzi o środki, które wpływają, to jest wyodrębniony rachunek, na który te środki wpływają. Niemniej jednak trzeba pamiętać, że jest jedność materialna budżetu i wszystkie środki ostatecznie znajdują się we wspólnym, że się tak wyrażę, worku”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Panie Skarbniku rozumiem, że jest taka sytuacja, że Pan korzysta z tej nadwyżki dzisiaj na bieżące potrzeby Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „One wpływają na rachunek ogólny ostatecznie i są przeznaczane na bieżące potrzeby, tak”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Czy w związku z tym Panie Skarbniku nie możemy dojść do wniosku, że to stoi trochę w sprzeczności z tymi zapisami ustawy? Bo jeżeli Państwo nie możecie z tych pieniędzy finansować innych zadań, niż gospodarka odpadami, to jednak jest to czynione jak rozumiem, tak?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Od razu chcę powiedzieć, że tak jak powiedziałem, nie ma w budżecie zasady funduszowania w tym momencie i my nie mamy podstaw do tego, żeby tworzyć w ramach budżetu w tym zakresie wyodrębnionego funduszu. W związku z tym te środki ostatecznie wpływają do budżetu i są przeznaczane na wydatki budżetu. Niemniej jednak podlegają te środki rozliczeniu i zgodnie z ustawą, ostatecznie ewentualna nadwyżka bądź niedobór, po określeniu ostatecznych kosztów i przychodów, ma być pierwotnie przeznaczana na zadania wynikające z ustawy”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Czyli można dzisiaj powiedzieć, że funkcjonujący w Mieście system tego niefunduszowania powoduje, że ta zbiórka podatku nie do końca odbywa się zgodnie z ideą tej ustawy. To jest jedna sprawa. Druga sprawa jest taka, czy Pan Skarbnik zakłada jakieś określone terminy choćby 31 grudnia 2013 roku albo 31 grudnia 2014 roku, kiedy Pan Skarbnik chce się z mieszkańcami rozliczyć? Bo oni się nie umawiali z Panem Skarbnikiem i z Prezydentem Miasta, że będą z podatku śmieciowego finansować inne wydatki Miasta. Więc kiedy będzie ten punkt, w którym Miasto, czyniąc to zgodnie z nową ustawą śmieciową powie - teraz jesteśmy kwita; to co Państwo wydali na zagospodarowanie odpadów zostało spożytkowane, a resztę Państwu oddajemy?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Chcę zaznaczyć, że działania, które na dzień dzisiejszy są wykonywane przez Miasto, są zgodne z ustawą i nie możemy tutaj mówić, że akurat Miasto postępuje niezgodnie z ideą ustawy i niezgodnie z zasadami, które są w ustawie określone. Takie są przepisy ogólne dotyczące finansów publicznych i postępujemy zgodnie z zasadami gospodarowania środkami publicznymi. Natomiast w moim przekonaniu rozliczenie roku 2013, bo w ustawie są

określone koszty, a nie wydatki w danym roku i rozliczenie systemu z roku 2013 zostanie ostatecznie dokonane w marcu 2014 roku i w związku z tym, ustalając stawkę na rok 2015 uwzględnimy pewną prognozę kosztów i przychodów roku 2015 z uwzględnieniem faktycznej nadpłaty bądź niedoboru z roku 2013. Wtedy będziemy operować prognozą roku 2015 i faktycznym wykonaniem roku 2013. Tak będzie w dalszym ciągu, tzn. w przypadku roku 2016 przyjmujemy w roku 2015 prognozę na rok 2016 i uwzględnimy faktyczne wykonanie roku 2014, które będzie znane w marcu 2015 roku. W ten sposób będziemy się z mieszkańcami i z systemem jako takim rozliczać”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Czyli jeżeli dobrze zrozumiałem Pana Skarbnika, to tym momentem, kiedy powinniśmy wyjść na 0 w rozliczeniach pomiędzy podatnikiem, a Miastem powinien być 31 grudnia 2014. Rozumiem ta obniżka planowana teraz przez Miasto i ruch podatku planowany też w marcu 2014, to te kroki będą zmierzały do tego, żeby system się zbilansował do końca przyszłego roku, tak?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Powiedziałem, że system do końca jeżeli dochody i wydatki budżetu to w ten sposób nie będziemy tego rozliczać, bo w ustawie jest mowa o kosztach, a nie o wydatkach. W związku z tym rozliczenie będzie cały czas kroczące, przy czym będzie na następne lata rozliczenie uwzględniało prognozę roku kolejnego, z uwzględnieniem faktycznego rozliczenia roku: n-1”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Ale ja rozumiem, że sytuacja na dzisiaj wygląda w ten sposób, że Miasto znalazło sobie w postaci łódzkich podatników taki wspañy bank. Najwspañszy jaki można sobie wyobrazić, bo pożyczają pieniądze Miastu bez procentów”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Ja się nie zgodzę z tym, ponieważ tak jak powiedziałem, wszystko oparte jest o pewne prognozy, w związku z tym rzeczywiście w roku 2013 pewnie będzie tak, że jest nadpłata. Ale może się okazać w jakimś kolejnym roku, że prognozy będą troszeczkę inne i okaże się, że Miasto musiało do tego dopłacić. To wtedy co? Wystąpimy do mieszkańców z prośbą o zwrot z odsetkami? Też nie. Więc tak naprawdę system będzie kroczący. Raz będzie nadpłata, raz będzie niedopłata i będziemy musieli to równoważyć na przestrzeni lat”.

Radny p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Znając możliwości i umiejętności Pana Skarbnika wychodzę z takiego założenia, że nigdy nie dopuści do tego, żeby Miasto się miało na tym systemie skaleczyć”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Nie bardzo rozumiem dlaczego z mieszkańcami mamy się rozliczyć po 1,5 roku, a nie tak naprawdę po pół roku funkcjonowania tego systemu? Jakie to zasady, czy też to jest zapis ustawowy pozwala na to, żeby nie rozliczyć się z podatnikiem łódzkim za rok 2013 do marca 2014 roku, a też chcemy się rozliczyć dopiero z nim po 1,5 roku właściwie, czyli w marcu 2015 roku, tak jak Pan to zadeklarował?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Żadnych przepisów w tej materii ustawa nie przewiduje, kiedy należy się rozliczyć. I pewnie można by było również się rozliczyć na przykład w marcu czy w kwietniu roku 2014, kiedy już faktycznie rozliczymy rok 2013 ostatecznie. Więc można oczywiście w środku 2014 roku dokonać tej korekty. Zgadzam się. Nie musimy czekać do 2015 roku. Ja tylko mówię,

że biorąc pod uwagę racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi, to byłoby najwłaściwsze. Biorąc pod uwagę, że mieszkańcy, każdorazowo przy zmianie opłat muszą składać nową deklarację, to zmuszamy też po pierwsze podatników do tego, że dwa razy w roku będą te deklaracje musieli zmieniać. My oczywiście też w systemie będziemy musieli wykonywać dwa razy tę samą robotę i uważam, że to jest mniej racjonalne niż rozliczenie w takim systemie, o jakim powiedziałem. Ale oczywiście możliwe jest wcześniejsze to rozliczenie”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Takie jest na pewno oczekiwanie też wszystkich radnych, żeby jednak tutaj w tym przypadku potraktować tych podatników łódzkich podmiotowo i pamiętać o tym, że to są ich pieniądze. Ich pieniądze składają się na system, a tak naprawdę Prezydent Miasta musi się z tych pieniędzy rozliczyć, bo tak mówi ustawa. Że mamy nie zarabiać na tym. Więc tutaj jest z mojej strony taka prośba, ale myślę, że też ze strony wszystkich radnych, żeby przemyśleć to, w jaki sposób to będzie fizycznie zrobione. Oczekiwalibyśmy od Pana Skarbnika informacji w tej sprawie po marcu 2014 roku”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Oczywiście można nawet rozpatrywać taką sytuację, że opłata będzie zmieniana nie od początku roku, tylko każdorazowo od 1 czerwca roku następnego, kiedy już ostatecznie rozliczymy rok poprzedni. Też może być w ten sposób”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Dzisiaj mamy 30 października 2013 roku, Pani dyrektor nam dosyć dokładną symulację przedstawiła, wie ile pieniędzy płynęło prawie że do dzisiaj, więc wiemy ile do tego systemu pieniędzy wpłynęło, a czy wiemy ile Pan Skarbnik z tych pieniędzy, które są na oddzielnym koncie, jak Pan powiedział, wydał na dzień dzisiejszy?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Powiedziałem, że one wpływają na wyodrębniony rachunek bankowy jak niektóre inne również źródła dochodu, natomiast ostatecznie one wpływają na rachunek podstawowy budżetu Miasta, bo takie są ogólne zasady gospodarowania środkami publicznymi wynikającymi z ustawy o finansach publicznych, w związku z tym ostatecznie te pieniądze poprzez wyodrębniony rachunek wpływają na rachunek budżetu ogólnego”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Pytanie brzmiało inaczej – czy Pani dyrektor wie ile wpłynęło do nas pieniędzy? A czy Pan wie ile tych pieniędzy wydał na system, czyli na opłaty dla firm, administracje i te koszty, które Pani dyrektor pokazała?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o ten miesiąc, to nie mamy takiej bezpośredniej informacji. Rzeczywiście była taka ogólna symulacja wydatków w 2013 roku, także nie jestem w stanie tego tak ad hoc Panu radnemu teraz powiedzieć”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Panie Skarbniku, ja zmierzam tropem Pana radnego Magina i obaj z Panem radnym wiemy, że Państwo obracacie pieniędzmi podatników łódzkich. Ja tylko staram się ustalić jaką kwotę tak naprawdę obracacie?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Panie radny na pewno na dzień dzisiejszy jest pewna nadwyżka, to jest poza sporem. Jeżeli spojrzymy na te

wszystkie dane, jakie były prezentowane, jest pewna nadwyżka, która w systemie rzeczywiście na dzień dzisiejszy zasila budżet Miasta”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Na jaką kwotę Pan to ocenia?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „Nie będę strzelał. Oczywiście możemy Panu tę informację przekazać. Natomiast ja, na dzień dzisiejszy, strzelać nie będę”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Żeby nie przedłużać, to poproszę o przygotowanie dla radnych takiej informacji. Pani dyrektor, z tych pytań i z Pani odpowiedzi dzisiaj bardzo wyraźnie wynika, że ten system nie jest jeszcze szczelny i że w tym systemie są jeszcze spore luki, że do tego systemu może dotrzeć więcej środków niż w tej chwili wpływa”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Środków finansowych?”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Tak, mówimy z tytułu opłat. Mówimy o tych, którzy zadeklarowali, a nie wpłacają. Mówimy o tych, którzy są w części podmiotów gospodarczych. Ja z tej dyskusji wysnułem wniosek i z tych wpłat też widać wyraźnie, że moim zdaniem one są jednak progresywne i może się okazać, że w miesiącu październiku, listopadzie będą kwoty wyższe. Państwo zresztą uszczelniać ten system. Na pewno będziecie się starać go uszczelniać, w związku z tym pytanie jest takie – o ile te opłaty mogą być jeszcze wyższe? Innymi słowy, na ile ten system jest jeszcze nieszczelny i ile Państwo możecie jeszcze więcej tych środków uzyskać?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Jeśli wejdziemy do firm, żeby sprawdzić ich odpady, to jest procedura taka, że raz że my wchodzimy, przekazujemy informacje do Wojewódzkiego Inspektora. On na pewno nie ma w swoim zasięgu tylu pracowników co my, więc zanim on do tej firmy pójdzie i sprawdzi to, to minie trochę czasu. Więc ja nie wiem. Będziemy chcieli to uszczelnić, ale czy nam się to uda zrobić na pewno do końca tego roku, to nie. Ja sobie założyłam, że do końca tego przetargu chciałabym zrobić tak, żeby mieć już uszczelniony w miarę ten system. Że startując do następnego przetargu wiemy co, jak, ile i gdzie”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Widzieliśmy tutaj, że to są około dziesięciomilionowe miesięcznie wpływy. 10 500 000 zł, 10 800 000 zł, było i 9 000 000 zł i 11 000 000 zł. W związku z tym moje pytanie brzmi następująco – jeśli uszczelnicie ten system i w jednym miesiącu zamiast 9 000 000 zł będzie 11 000 000 zł, to to 11 000 000 zł będzie się już utrzymywać na przyszłość na kolejne miesiące, a więc można zrobić jakieś założenie, że ten system jak jest nieszczelny na przykład o 1 000 000 zł, to w granicach roku to jest 12 000 000 zł”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Można zrobić uszczelnienie, tak jak Pan mówi, tylko że my dalej, tak jak już kilkakrotnie mówiliśmy, nie mamy przypisanych właścicieli nieruchomości do kont. Tak jak Pan radny wie jest mnóstwo ludzi, którzy wpłacili za pół roku, za rok i to są te kwoty. Do tej pory nie mamy wpływu z akademików i to dopiero wyjdzie. Z tego co wiem, to jeszcze nie wszystkie placówki oświatowe wpłaciły, bo dopiero wpłacają do końca roku. Do nas się

zgłaszają z pytaniem, czy termin jest do 15-ego tego miesiąca, czy przyszłego. Już nie chcę powiedzieć, że placówki głównie niepaństwowe, tylko na przykład przedszkola prowadzone przez jakąś grupę ludzi”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „A czy jeżeli chodzi o podmioty gospodarcze, to macie zaewidencjonowane wszystkie i tutaj ten system jest szczelny?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Jeśli chodzi o podmioty gospodarcze, to 17,65%, a GUS podaje, że musi być około 35%. To były dane z 2012 roku, to się zmienia – raz firma jest, raz jej nie ma. Ja dlatego dałam sobie 1,5 roku do tego uszczelnienia, bo jeździmy w tej chwili ulica po ulicy i sprawdzamy. Jeśli jest nawet tzw. punkt skupu makulatury, z którym ostatnio bardzo ciężkie boje staczymy, do którego mieszkańcy przynoszą makulaturę i Pan twierdzi, że nie produkuje odpadów komunalnych”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Myśmy przy tej dyskusji, kiedy stawki były ustalane, ja przynajmniej zwracałem uwagę, że Państwo popełniacie błąd, tak mało różnicując te stawki. I rzeczywiście doszło do sytuacji takiej, że ludzie na Julianowie zaczęli liczyć, ile będą musieli płacić za zmywanie czystych naczyń, które miałyby być sortowane i wychodziło im, że lepiej jest po prostu nie sortować. Zrobiliście Państwo zbyt małą różnicę i w moim przekonaniu popełniacie kolejny błąd. Poprzednio było 12,69 zł i 16,50 zł. Teraz Państwo proponujecie 9 zł i 14 zł i to jest różnica 5 zł, a więc właściwie można powiedzieć, że nic tutaj w tej materii nie zmieniacie. Chciałem się zapytać, bo o wiele lepszymi stawkami byłoby 8 zł i 14 zł. Gdyby radni zaproponowali 8 zł i 14 zł, to co Państwo byście na to odpowiedzieli?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Ja przedstawiłam Państwu takie rzetelne informacje jakie mam. Z chwilą, kiedy wpływają pieniądze, będziemy to analizować. I tak jak też Skarbnik to podkreślał – na koniec lutego będę miała ostatnie wpłaty zarówno od mieszkańców za stary rok i będzie można wtedy jeszcze dyskutować. Może będzie jeszcze niższa stawka”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Ile jest tych opadów, które są sortowane? To znaczy innymi słowy pytam się – gdyby to było o 1 zł mniej, to jaki to jest koszt, biorąc pod uwagę ilość odpadów?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Ewa Jasińska** mówiąc m.in.: „Segreguje odpady 424 561 osób. Liczyliśmy razy 12,69 zł. Biorąc pod uwagę tak jak Pan radny proponuje, trzeba by zobaczyć ile to wyjdzie z 8 zł, potem policzyć dla 14 zł i podzielić przez liczbę tych ludzi. Ja dam Państwu te wyliczenia. To nie chodzi o to, że ja je ukrywam. Takie same wyliczenia dostanie jednostka, która będzie nas nadzorowała”.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Dobrze, to poprosimy. I zwracamy uwagę, że ta firma, która tu była tak wychwalana i taką była świetną firmą, to doprowadziła do sytuacji takiej, że tak naprawdę 1/3 łodzian nie sortuje”.

Na tym zakończono rozpatrywanie tego punktu.

Radny p. Łukasz Magin złożył wniosek o przeniesienie rozpatrzenia pkt 20a do pkt 10b.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska wniosek przyjęła.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 94** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Adam Wieczorek zapowiedział, że złoży wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał: zmieniającej uchwałę Nr XLVII/898/12 z 29 sierpnia 2012 roku, w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn. ”Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” oraz zmieniającej uchwałę Nr LXI/1287/13 z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej Łodzi przy ul. Rajdowej 12.

Ad pkt 10b - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi lokali z przeznaczeniem do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy – druk nr 310/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki** mówiąc m.in.: „W pierwszym terminie, w maju br. wydzieliliśmy z mieszkaniowego zasobu 10 lokali. W myśl uchwały w sprawie zasad gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta Łodzi Rada Miejska może wydzielić do 50 lokali w skali roku, jako lokali służbowych, w związku z czym przystąpiliśmy do wydzielenia kolejnych 30 lokali. Ze względów legislacyjnych, te wszystkie lokale powinny w danym roku kalendarzowym znajdować się w jednej uchwale, w związku z czym te które zostały wydzielone przez pierwszą uchwałę również znajdują się w załączniku do niniejszej uchwały, który stanowi jej integralną część. Są tu enumeratywnie wymienione adresowo wszystkie lokale, które będą mogły być wynajęte jako lokale służbowe”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowania projekt uchwały opisany w druku nr 310/2013.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1533/13 zmieniającą uchwałę w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi lokali z przeznaczeniem do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy, której treść stanowi **załącznik nr 95** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

108. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu Miasta Łodzi lokali z przeznaczeniem do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy - druk nr 310/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 17:27

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMAŃ
1.	Adamczyk Piotr			X
2.	Balcerek Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Berger Jarosław	X		
5.	Biłziński Paweł	X		
6.	Boberska Iwona	X		
7.	Borkowski Jacek	X		
8.	Bors Piotr	X		
9.	Budzińska Joanna	X		
10.	Czyżewski Henryk	X		
11.	Grzeszczyk Marta	X		
12.	Gumińska Grażyna	X		
13.	Hubert Bogusław	X		
14.	Jędrzejczak Bożenna			X
15.	Kacprzak Tomasz	X		
16.	Kaczorowski Andrzej	X		
17.	Kluska Kazimierz			X
18.	Kopcińska Joanna	X		
19.	Kępka Karolina	X		
20.	Majchrzak Ewa	X		
21.	Markwant Rafał	X		
22.	Michalik Marek			X
23.	Mędrzak Jan	X		
24.	Parulska Magdalena	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tumiłowicz Jarosław	X		
28.	Walasek Mateusz	X		
29.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		25	0	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Bogacz Mariusz	X
4.	Magin Łukasz	X
5.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
6.	Niziołek-Janiak Urszula	X
7.	Rosset Witold	X
8.	Skwarka Władysław	X
9.	Telatycki Czesław	X
10.	Trela Tomasz	X
11.	Tyłman Sebastian	X
12.	Zewald Wiesława	X
Razem:		12

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Uniejowskiej 8 – druk nr 236/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Nieruchomość zabudowana jest budynkiem w którym dawniej mieścił się żłobek. Jest to budek dwukondygnacyjny, podpiwniczony o powierzchni użytkowej prawie 1000 m położony na działce 3 158 m². Dla tego terenu nie obowiązuje plan, a w Studium są to tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Budynek nie jest potrzebny Miastu na cele statutowe. Przypomnę, że z tym projektem wracam po raz kolejny na sesję. Sprawdzaliśmy, czy są podmioty zainteresowane prowadzeniem w tym budynku przedszkola – był zorganizowany konkurs i okazało się, iż podmiot, który ten konkurs wygrał, nie podpisał umowy ze względu na zły stan techniczny budynku. Nie zdecydował się na prowadzenie tutaj przedszkola. Również Wydział Edukacji nie wykazał potrzeby, aby lokalizować tutaj przedszkole. Również rozważana była kwestia żłobka – okazało się, że na te cele również Miastu ten budynek nie jest niezbędny. W związku z tym została podtrzymana decyzja o sprzedaży budynku. Rada Osiedla Teofilów nie zajęła stanowiska w wymaganym terminie co do sprzedaży nieruchomości. Wartość tej nieruchomości to 1 640 000 zł”.

Przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Dlaczego Prezydent nie chce wykorzystać tego budynku na przedszkole, w sensie organizacji przedszkola przez Miasto, nie przez podmioty zewnętrzne? Przecież zdajemy sobie sprawę, że brakuje miejsc w miejskich przedszkolach co roku. Dodatkowy budynek z pewnością Miastu by się przydał na te cele, jeśli by oczywiście była ta opieka przedszkolna organizowana przez Miasto i w ramach środków Miasta”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Miasto rozważając, czy może przeznaczyć środki na prowadzenie przedszkola, musi z jednej strony wziąć pod uwagę nakłady, jakie musiałoby Miasto poczynić, aby ten budynek przystosować do prowadzenia przedszkola. Również z drugiej strony musi wziąć pod uwagę, czy w tym rejonie są takie potrzeby. Stanowisko Wydziału Edukacji jest takie, iż w pobliżu nieruchomości przy ul. Uniejowskiej 8 znajduje się nieruchomość przy ul. Uniejowskiej 2a, gdzie znajduje się Miejskie Przedszkole nr 110, które w pełni zaspokaja zapotrzebowanie na usługi edukacji przedszkolnej w tym terenie. W związku z tym nie ma potrzeby, aby kolejne przedszkole w tym terenie było organizowane. Zły stan techniczny tego budynku również przesądził o tym, iż nie ma uzasadnienia, by ten budynek w zasobie Miasta dalej funkcjonował. Przypomnę jeszcze, że rozstrzygnięty konkurs, który wyłonił dzierżawcę, nie doprowadził do skutecznego zawarcia umowy, również ze względu na zły stan techniczny tego budynku”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Ja to wiem, tylko kiedy my jako radni pytamy się o możliwość zwiększenia w Łodzi, nie mówię na Bałutach, w Śródmieściu czy gdzieś indziej miejsc przedszkolnych, słyszymy o tym, że brakuje budynków, że nie ma miejsca w Łodzi, gdzie mogłaby ta opieka przedszkolna być zorganizowana. Teraz budynek mamy, ale chcemy się go pozbyć. Już był taki czas, kiedy Miasto wyzbywało się w rozumieniu Miasta niepotrzebnych budynków dla podmiotów prywatnych. Dzisiaj tych budynków, przynajmniej

jeśli chodzi o opiekę przedszkolną, brakuje. Czy logiczne jest, już nawet w tym kontekście historycznym, pozbywanie się kolejnego budynku, który mógłby być przeznaczony na te cele, związane z na przykład przedszkolem?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Myślę, że te potrzeby w zakresie edukacji przedszkolnej rozkładają się różnie w zależności od dzielnicy. My mówimy tutaj o budynku na Bałutach. Poddaliśmy możliwość organizacji przedszkola w tym budynku potrzebom rynku i okazało się, że ten budynek nie spełnia takich wymogów, aby można było, przy niewielkim poziomie zaangażowanych kosztów dostosować ten budynek do takiej działalności. To o czym Pan radny mówi, być może dotyczy innych dzielnic w Łodzi. Przy ul. Uniejowskiej 2a Wydział, który jest odpowiedzialny za tę politykę, wyraźnie analizował ten temat i odpowiedział, że takich potrzeb nie ma, aby w tym budynku można było zorganizować przedszkole”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy Pani umie dzisiaj powiedzieć, jakie by to były koszty?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Te koszty nie były szacowane. Nie robiliśmy ekspertyzy – robiliśmy wycenę tej nieruchomości i widać, że ten budynek wymaga wielu nakładów, między innymi przecieka dach, wymianie powinny podlegać instalacje, okna. Budynek na pewno wymaga bardzo wielu nakładów”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Podobną sytuację mamy w Nowosolnej, gdzie jest obecnie przekształcany stary budynek szkolny na przedszkole, kwotą około 3 000 000 zł. Rozumiem, że tam jest sytuacja możliwa do zrobienia, a tutaj z jakichś powodów, takiej możliwości nie ma?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Myślę, że odrębnie trzeba rozpatrywać potrzeby w zakresie edukacji przedszkolnej w każdej dzielnicy. Ja przypominę, że drugi budynek, który również był wolny od najemców na ul. Przełajowej również był wystawiony do konkursu i ten budynek znalazł chętnego i tam przedszkole jest prowadzone, a budynek jest dzierżawiony”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Tam była troszeczkę inna sytuacja, bo ten budynek, który Pani tutaj chce sprzedać, proponuje Radzie Miejskiej, żeby podjęła taką decyzję, niekoniecznie będzie służył celom edukacyjnym. Prywatny przedsiębiorca, który założymy, że go kupi, może tam urządzić sklepy albo hurtownię”.

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Ja tylko może przypominę, że ten budynek nigdy nie był wykorzystywany na przedszkole”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Ale to nie ma nic do rzeczy. Można go wykorzystać. Rozumiem, że przystosowanie jest możliwe”.

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Sprzedając tą nieruchomość jest możliwe, że tutaj powstanie zupełnie nowa zabudowa. Jest możliwe, że ten budynek będzie zaadoptowany na potrzeby, które dany podmiot będzie chciał realizować”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Rozumiem, że nie możemy tego podmiotu zobligować do tego, żeby na przykład była tam prowadzona określona działalność edukacyjna?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta, p. Agnieszka Graszka** mówiąc m.in.: „Można by było robić przetarg ofertowy, ale raczej trzeba by to było powiązać ze sposobem zagospodarowania danej nieruchomości, parametrami budynku. Natomiast zmuszać podmiot, żeby kupił nieruchomość za prawie 2 000 000 zł i prowadził konkretną działalność, myślę, że nie ma uzasadnienia by w ten sposób sprzedawać tę nieruchomość. Trzy razy odwelekaliśmy sprzedaż tego budynku. Analizowane były możliwości gminy w zakresie ulokowania tutaj działalności bądź przedszkolnej, bądź prowadzenia żłobka. Również MOPS wypowiadał się w zakresie tego, czy ten budynek na ich potrzeby jest niezbędny. Efektem tych wszystkich działań jest to, iż Pan Prezydent podtrzymał decyzję, iż skieruje pod obrady Rady Miejskiej ten projekt, w zakresie wyrażenia zgody co do sprzedaży nieruchomości”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Dziękuję, chociaż uważam, że to jest patrzenie na sprzedaż tego budynku przez pryzmat bardziej dochodów, niż potrzeb mieszkańców”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym zwrócić uwagę, że te pytania, które zadawał chyba przez kilkanaście minut chyba Pan radny Adamczyk, dokładnie te same Pan radny zadał wczoraj na Komisji Finansów. I przyznam, że dobrze by było, żebyśmy szanowali swój czas bo Pan radny zadawał te same pytania i otrzymał te same odpowiedzi”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, **przystąpiono do prezentowania stanowisk klubowych.**

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko temu projektowi. Otóż w naszej ocenie wyzbywanie się kolejnego budynku, który mógłby w przyszłości służyć mieszkańcom do tego, by zaspokajali usługi, które Miasto dostarcza w postaci usług edukacyjnych, czy też opiekuńczych dla osób starszych jest w ocenie Klubu niezabezpieczone. Dlatego ważne jest, żebyśmy nie wyzbywali się budynku, który mógłby być w przyszłości przeznaczony na ten cel. Już niestety mamy doświadczenie historyczne pokazujące, że Miasto, kiedy wyzbyło się, uważając że są budynki niepotrzebne, że jest niż demograficzny, że nie ma chętnych, to później nadchodzi taki czas, być może to jest odległość kilku nawet lat, kiedy Miasto ma problem z zabezpieczeniem podstawowych potrzeb dla mieszkańców. Dlatego też w naszej ocenie, patrząc w przyszłość, nie należy wyzbywać się tego budynku, tylko zorganizować tam usługi dla mieszkańców, które są niezabezpieczone. Wiemy doskonale, że w tym roku również nie wszystkie dzieci dostały się do przedszkola, mamy problem z zabezpieczeniem usług dla osób starszych, jeśli chodzi o domy pomocy społecznej. Myślę, że spokojnie można by było zorganizować w tym miejscu tego typu usługi. Ale jeśli Państwo nie chcecie zabezpieczyć na bazie tego budynku tego typu usług – dobrze. Spróbujcie w takim razie gdzieś indziej zabezpieczyć te usługi, tak żeby mieszkańcy mieli dostęp i żeby nie było tych kolejek, które są na dzień dzisiejszy w dostępie do na przykład przedszkoli, w dostępie do DPS. Niestety tego typu usługi są w Łodzi nadal deficytowe, tzn. że oczekuje kilkaset osób na dostęp do świadczeń przedszkoli, czy świadczeń DPS. Jeśli Państwo macie taki pomysł – proszę bardzo. Rzeczywiście wtedy może się okazać, że Miasto nie potrzebuje budynku, może go sprzedać. Natomiast jeśli nie macie takiego

pomysłu, to zastanówcie się, czy warto jednak ten budynek sprzedawać, bo kiedyś łodzianie zapytają was, dlaczego nie mają zabezpieczonych tych usług. Nie wiem, co wtedy im odpowiecie: bo mieliśmy wtedy zamiar zdobyć większą ilość pieniędzy do budżetu, dochód był ważny, natomiast potrzeby mieszkańców się mniej liczyły? Czy tak odpowiecie? Myślę, że wtedy nie będiecie potrafili spojrzeć mieszkańcom w oczy. Natomiast ja dzisiaj namawiam Państwa do tego, żeby nie sprzedawać tego budynku, aby był on dalej w zasobach Miasta. I pomyślmy wtedy nad zagospodarowaniem tegoż budynku, żeby nie stał on pusty. Zorganizujmy tam usługi, które są najbardziej potrzebne mieszkańcom, które już wcześniej wymieniałem. Mam tu na myśli DPS-y, placówki edukacyjne. Myślę, że będzie to z korzyścią dla mieszkańców”.

Wobec braku dalszych stanowisk klubowych przystąpiono do dyskusji indywidualnej.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Przyznam, że jestem bardzo zdziwiony głosem i pytaniami Pana radnego Adamczyka. Wydaje mi się, że powinniśmy troszkę się szanować, bo wczoraj na Komisji Finansów Pan radny Adamczyk zadawał dokładnie te same pytania i dostawał te same odpowiedzi. Ja bym rozumiał, gdyby Pani dyrektor na wczorajszej Komisji powiedziała, że na część z tych pytań nie jest w stanie udzielić odpowiedzi i udzieli ich na sesji, to Pan radny dzisiaj na sesji ponownie pyta tak, aby swoją wiedzę wzbogacić. Ale wczoraj Pan radny zadawał pytania i te odpowiedzi były wyczerpujące. Dzisiaj mamy ten sam spektakl. Dlaczego? Bo Pan radny Adamczyk próbuje nam udowodnić, że złe władze Miasta chcą sprzedać budynek, a nie chcą budować przedszkola. Problem tylko polega na tym, że ten budynek przez radnych został w pewnym momencie wystawiony po to, żeby jedna z organizacji, która prowadzi przedszkola, wygrała konkurs co zresztą uczyniono, bo ten budynek był wystawiony do konkursu, żeby tam powstało przedszkole. Okazało się, że nikt z prywatnych przedsiębiorców z Łodzi i nie tylko łódzkich przedsiębiorców, nie jest zainteresowany, aby na ul. Uniejowskiej otworzyć przedszkole. Parę firm robiło biznesplany, przyglądało się temu budynkowi, sprawdzali czy są wokół takie potrzeby, o których mówi Pan radny, czy w tym miejscu jest zapotrzebowanie na przedszkole i okazało się, że takiego zapotrzebowania nie ma. Co więcej remont tego budynku, który chcemy sprzedać za 1 600 000 zł pochłonie około 2 000 000 zł – 3 000 000 zł. Tak więc ja rozumiem, że Pan radny ma pomysł na biznes. Ja powtórzę, ponieważ Pan radny się powtarza z pytaniami, to ja powtórzę propozycję. Mam propozycję dla Pana Piotra Adamczyka – jeśli Pan Piotr Adamczyk uważa, że jest zapotrzebowanie na przedszkole w tamtym miejscu, jeżeli Pan Piotr Adamczyk uważa, że to przedszkole tam powinno funkcjonować, to ja do Pana apeluję, żeby Pan wystąpił w przetargu, żeby Pan za 1 600 000 zł kupił ten budynek, dzięki czemu będziemy mieli pieniądze na to, żeby przeznaczyć na łódzkie inne przedszkola, na doposażenie DPS-ów, bo nam pieniądze w budżecie są potrzebne i my ten 1 600 000 zł dobrze zagospodarujemy. A Pan kupi ten budynek, wyremontuje go za 2 000 000 – 3 000 000 zł i po tej inwestycji rzędu 5 000 000 zł otworzy Pan biznes. Będzie Pan prywatnym przedsiębiorcą. Będzie tam Pan miał przedszkole, będą chodziły dzieci i to jest moim zdaniem dobra rada i mam nadzieję, że Pan to robi i zaprosi nas wszystkich na otwarcie tego pięknego przedszkola. I nie widzę powodu, dla którego Pan, jako prywatny przedsiębiorca, nie miałby tego zrobić, bo kilku próbowało i kilku ryzyka nie podjęło. Rozumiem, że Pan lubi takie ryzyko biznesowe i Pan chce to zrobić. Nie mówmy o tym, że można zadekretować, że w danym miejscu będzie przedszkole, jeśli w tym miejscu takiej potrzeby nie ma. Robiliśmy już pewne takie podejścia, żeby tego budynku nie sprzedawać, żeby on był przedszkolem. Okazało się, że rynek tego pomysłu nie kupił. Wydaje mi się, że dzisiaj jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest wystawienie tego budynku na przetarg. Niech ten

budynek zostanie sprzedany i niech nowy właściciel znajdzie dla niego rozwiązanie. Będziemy mieli, po pierwsze, pieniądze ze sprzedaży tego budynku, które zasilą nasz budżet, a my co chwila mamy różne pomysły i problemy: mówimy o zajęciach dodatkowych w przedszkolach, mówimy o otwarciu nowych przedszkoli, mówimy o doposażeniu, o DPS-ach, mówimy o wielu ulgach dla rodzin, które chcemy robić. To wszystko kosztuje. Ten 1 600 000 zł z pewnością nam się przyda. Co więcej – jak sprzedamy ten budynek, co roku do kasy Miasta będą wpływały podatki i z tych podatków będziemy również mogli wydawać na DPS-y, osoby starsze, Miejską Radę Seniorów i wiele innych rzeczy. Natomiast z pewnością nie jest sensowne trzymanie tego budynku w zasobie Miasta, wykładanie 3 000 000 zł, których dzisiaj nie mamy, bo nie wiem skąd Pan radny chce znaleźć 3 000 000 zł i rozpoczęcie działalności, co do której w tym miejscu nie ma potrzeb. Bo jeśli mówimy o przedszkolu, to mówmy o Olechowie i Janowie. Mówmy o Widzewie. Mówmy o Retkini, ale nie o ul. Uniejowskiej. My tego budynku fizycznie nie przeniesiemy na Retkinię, ani na Olechów. Ten budynek nadal będzie stał na ul. Uniejowskiej. Możemy tam otworzyć przedszkole, tylko dzieci, które potrzebują przedszkola, mieszkają na Retkini i na Janowie”.

Radny p. Piotr Adamczyk ad vocem: „Oczywiście mówmy, ale też róbmy. Zdaje się, że na mówieniu Pan radny kończy. To jest po pierwsze. Po drugie jestem zszokowany tym, co Pan radny powiedział, że budynek był wystawiony, aby jedna z organizacji go kupiła. To znaczy, że przetarg był ustawiany? Tak Pan stwierdził. Kolejna odpowiedź biznesowa, którą Pan radny mi dał, abym za 1 600 000 zł kupił budynek i zorganizował sam tam przedszkole...Panie radny ja dam Panu drugą odpowiedź, którą Pan może by wykorzystał. Niech Pan w takim razie zrobi Trasę W-Z z własnych pieniędzy i pobiera z tego tytułu jakieś profity. Może będzie Pan potrafił to zrobić i może Miasto wyjdzie na tym na dobre, ponieważ zaoszczędzi 300 000 000 zł. To jest tego samego typu rada. Każdy zadaje pytanie Panie radny, jakie chce. Pan wielokrotnie zadawał również pytania powtarzające się, natomiast dzisiaj też nie usłyszałem odpowiedzi na pytania, które wczoraj zadałem odnośnie kosztów i dlatego też powtórzyłem swoje pytania, natomiast niestety nie uzyskałem na te pytania odpowiedzi”.

Radny p. Tomasz Kacprzak ad vocem: „Chciałbym sprostować, ponieważ Pan radny powiedział, że ja mówiłem o jakimś okupowaniu budynku. Ten budynek nie był wystawiony na sprzedaż, tylko z tego co ja pamiętam, to Wydział Edukacji ogłaszał konkurs na dzierżawę tego budynku – celem miało być prowadzenie przedszkola. Podobny konkurs był ogłoszony w przypadku budynku na ul. Przełajowej, gdzie powstało Przedszkole Sezamkowo i tam na Retkini jest zapotrzebowanie. Jeśli chodzi o ul. Uniejowską, to tam nie udało się tego budynku wydzierżawić, więc bardzo proszę nie mówić o żadnej sprzedaży, o ustawianiu przetargów bo inaczej będę żądał przeprosin”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Ja też słuchałem bardzo dokładnie wypowiedzi Pana przewodniczącego Kacprzaka i nie rozumiem interpretacji Pana radnego absolutnie. Natomiast Panie radny, bo Pan radny Kacprzak już częściowo wyczerpał sentencję mojego wystąpienia, otóż dwie krótkie uwagi. Zgodnie z Pana logiką, nie powinniśmy w Łodzi żadnej nieruchomości sprzedawać. Ani tej zabudowanej, ani także nieruchomości gruntowych, bo wszędzie może powstać przedszkole. A po drugie też trzeba dbać o stronę dochodową i szukać środków, które właśnie na te usługi, o których Pan radny mówił w swoim wystąpieniu, są konieczne i niezbędne. Szukajmy też dochodów. Myślę, że jeżeli uda się sprzedać tę nieruchomość, to będzie można te środki w budżecie zaangażować w usługi o których Pan radny mówił. Apeluję o poparcie dla tego projektu. Sam będę głosował za”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Odnosząc się również do tego głosu – nareszcie poznaliśmy prawdziwy cel tej uchwały. Jest to jedyny powód, dlaczego należy sprzedać ten budynek, o czym mówiłem zresztą w swoim wystąpieniu, czyli dochody Miasta. Niekoniecznie zaspokojenie potrzeb mieszkańców”.

Radny p. Paweł Bliźniuk ad vocem: „Może dzisiaj Pan radny Adamczyk ma problemy ze słuchem, bo po raz kolejny coś insynuuje. Tym razem mnie. Panie radny jeszcze raz powtórzę swoją wypowiedź. Chodzi o stronę dochodową w budżecie w celu realizacji usług, zaspokajania potrzeb mieszkańców, o których sam Pan radny mówił. Powtórzę jeszcze raz - myślę że do Pana radnego dotrze ten komunikat i Pan radny będzie wiedział o co chodzi”.

Wobec braku propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 236/2013.

Przy 24 głosach „za”, 9 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1534/13** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Uniejowskiej 8, która stanowi **załącznik nr 96** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Uniejowskiej 8 - druk nr 236/2013 (materiał dostarczony na sesji w dniu 20.08.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 17:52

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Balcerek Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiać Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław		X	
6.	Biłziuk Paweł	X		
7.	Boberska Iwona	X		
8.	Bogacz Mariusz	X		
9.	Borkowski Jacek	X		
10.	Bors Piotr	X		
11.	Budzińska Joanna	X		
12.	Czyżewski Henryk	X		
13.	Hubert Bogusław	X		
14.	Jędrzejczak Bożenna		X	
15.	Kacprzak Tomasz	X		
16.	Kaczorowski Andrzej	X		
17.	Kluska Kazimierz		X	
18.	Kopcińska Joanna	X		
19.	Kępka Karolina	X		
20.	Magin Łukasz	X		
21.	Majchrzak Ewa		X	
22.	Markwart Rafał		X	
23.	Mędrzak Jan	X		
24.	Niewiadomska-Cudałk Małgorzata		X	
25.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
26.	Parulska Magdalena	X		
27.	Rakowski Maciej	X		
28.	Rosset Witold	X		
29.	Stasiak Krzysztof		X	
30.	Trela Tomasz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zewald Wiesława			X
Wyniki głosowania:		24	9	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Grzeszczyk Marta	X
3.	Gumińska Grażyna	X
4.	Michalik Marek	X
5.	Słowarka Władysław	X
6.	Telatycki Czesław	X
7.	Tyłman Sebastian	X
Razem:		7

Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu - Łódź Sp. z o.o. wykonywania zadania własnego Miasta Łodzi z zakresu lokalnego transportu zbiorowego – druk nr 293/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu, p. Grzegorz Nita** mówiąc m.in.: „Zmiana polega na tym, że następuje przedłużenie terminu na wykonywanie usługi, polegającej na opracowywaniu rozkładu jazdy o połowę okresu, jaki był zawarty w umowie, to był okres 3 lat. Przedłużenie tego okresu następuje o 1,5 roku do 30 czerwca 2015. Taka możliwość jest przewidziana w umowie i jest zgodna z umową. Po zakończeniu tego okresu, to zadanie zostanie przejęte przez Zarząd Dróg i Transportu. Przez ten okres jeszcze tego przedłużenia Zarząd do przejęcia tego zadania przygotowuje się. Jeżeli chodzi o skutki finansowe związane z przedłużeniem tego okresu, nie rodzi to żadnych dodatkowych skutków, bo jest to kontynuacja tej usługi, która jest realizowana w tej chwili w trakcie umowy-powierzenia”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 293/2013.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1535/13 zmieniającą uchwałę w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu - Łódź Sp. z o.o. wykonywania zadania własnego Miasta Łodzi z zakresu lokalnego transportu zbiorowego, której treść stanowi **załącznik nr 97** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

14. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu - Łódź Sp. z o.o. wykonywania zadania własnego Miasta Łodzi z zakresu lokalnego transportu zbiorowego - druk nr 293/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 17:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Balcerek Jerzy	X		
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bartosiać Małgorzata	X		
4.	Berger Jarosław	X		
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Bogacz Mariusz	X		
7.	Bors Piotr	X		
8.	Budzińska Joanna	X		
9.	Czyżewski Henryk	X		
10.	Grzeszczyk Marta	X		
11.	Gumińska Grażyna	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Parulska Magdalena	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Rosset Witold	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Trela Tomasz	X		
25.	Tumilowicz Jarosław	X		
26.	Tylian Sebastian	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Adamska-Makowska Anna	X
3.	Boberska Iwona	X
4.	Borkowski Jacek	X
5.	Hubert Bogusław	X
6.	Jędrzejczak Bożenna	X
7.	Kluska Kazimierz	X
8.	Kopcińska Joanna	X
9.	Majchrzak Ewa	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
12.	Telatycki Czesław	X
Razem:		12

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2013 r. wraz z autopoprawkami - druk nr 300/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Projekt zawiera trzy autopoprawki. Jeżeli chodzi o druk podstawowy, to są zawarte następujące propozycje zmian. § 1-6 to zmiany dochodowo-wydatkowe. Pierwsze dwa dotyczą projektów Comenius realizowanych przez placówki podległe Wydziałowi Edukacji. Dochody i wydatki w tym zakresie zwiększają się o 84 324 zł. § 3 i 4, to kwestia włączenia do dochodów dotacji w wysokości 45 333 zł również na zadania edukacyjne, związane z realizacją wychowania przedszkolnego w okresie wrzesień-październik 2013 roku. Trzecia zmiana dochodowo-wydatkowa dotyczy 5 000 zł i zadania realizowanego w ramach inicjatyw lokalnych. Inicjatorzy wpłacają kwotę w wysokości 5 000 zł na zagospodarowanie terenu przy ul. Kasprzaka 66a. Te środki oczywiście będą wydatkowane przez Wydział Gospodarki Komunalnej. Kolejne zmiany ujęte od § 7-13 należy rozpatrywać łącznie. Są to zmiany dochodów, wydatków oraz pokrycia deficytu, który w wyniku tych zmian powstaje. § 7 mówi o zmniejszeniu dochodów na łączną kwotę 27 825 000 zł. Jest to zmniejszenie dochodów w trzech tytułach realizowanych przez Zarząd Dróg i Transportu. W wyniku obecnych analiz i prognoz okazuje się, iż dochody z tytułu opłat za korzystanie z transportu zbiorowego mogą być mniejsze o 23 000 000 zł. Wpływy z opłat za korzystanie z przystanków autobusowych o 625 000 zł, a wpływy wynikające z ustawy o drogach publicznych w części dotyczącej Stref Płatnego Parkowania o 4 200 000 zł. Dodatkowo niezbędne są zmiany po stronie wydatków – wydatki ujęte w § 8 i 9 zwiększyłyby się o 5 470 960 zł, przy czym zmniejszenie ujęte w § 8 jest na kwotę 553 837 zł i dotyczy Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, natomiast zwiększenie wydatków jest na kwotę 6 024 797 zł i dotyczy trzech jednostek: 1 - Wydziału Budynków i Lokali 936 292 zł, na wypłaty odszkodowań związanych z wyrokami sądowymi za niedostarczenie przez gminę lokali socjalnych; 2 - Wydziału Majątku Miasta zwiększenie środków na zwroty poniesionych nakładów budowlanych za przejęte nieruchomości, 3 748 505 zł jest związane ze sprzedażą nieruchomości przy ul. Minerskiej 19, gdzie naniesienia były zrealizowane przez dzierżawcę, a więc sprzedając tę nieruchomość i musimy dokonać zwrotu nakładów na tę nieruchomość poniesionych, 3 - Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na kwotę 1 340 000 zł, jest to niezbędne dla zapewnienia ciągłości funkcjonowania placówek opiekuńczo-wychowawczych i domów pomocy społecznej. W § 7-9 zmiany dochodowo-wydatkowe powodują, iż zwiększa się deficyt o kwotę 33 295 960 zł. Ten deficyt planuje się pokryć z emisji obligacji komunalnych. Deficyt w tym momencie osiągnąłby poziom 14,7 % planowanych dochodów i wyniósłby 550 767 009 zł. Obligacje, które byłyby wyemitowane, dotyczyłyby kwoty 130 000 000 zł, przy czym część z tej kwoty przeznaczona byłaby na pokrycie tego deficytu, o którym mówiłem, natomiast pozostała kwota w wysokości 97 704 040 zł, byłaby przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i jest to związane z procedurą dostosowania Miasta do nowych wskaźników zadłużenia, które będą obowiązywały od 2014 roku. Kredyty byłyby spłacane z lat 2011-2021. Kolejne zmiany dotyczą już kwestii wydatkowej. W § 14 i 15 jest propozycja zwiększenia środków na przebudowę kotłowni w Szkole Podstawowej nr 69 – 27 000 zł jest to zadanie, którego źródłem finansowania byłaby rezerwa celowa na wydatki związane z oświatą. § 16 to zmiany, które dotyczą po pierwsze uchwały Rady Osiedla Teofilów-Wielkopolska, która chce przeznaczyć 10 000 zł na wydatki edukacyjne związane z funkcjonowaniem przedszkoli. Druga zmiana dotyczy 12 100 zł w celu urealnienia planów w zakresie funkcjonowania dotacji dla oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych publicznych. I ostatnia zmiana w części podstawowej dotyczy Wydziału Gospodarki Komunalnej i przeznaczenie

środków na regulację rzek związanych z kanalizacją deszczową, aby uregulować jeszcze zobowiązania z 2012 roku, związane z dokumentacją projektową przebudowy rzeki Jasień. Jeżeli chodzi o autopoprawkę nr 1, to ona dotyczy wprowadzenia do budżetu nowego zadania majątkowego, które byłoby realizowane w latach 2013-2014, czyli automatycznie również w uchwale dotyczącej Wieloletniej Prognozy Finansowej, to zadanie by się znalazło. Dotyczy odszkodowania z tytułu zwrotu nakładów na dokumentację projektową EC-1 i nabycie praw majątkowych i związane jest z propozycją zawarcia porozumienia z Fundacją Sztuki Świata. Łączny koszt tego zadania to 4 780 000 zł, przy czym w roku 2013 zapłata byłaby kwoty 1 400 000 zł, a w 2014 roku 3 380 000 zł. Źródłem sfinansowania tego nowego wydatku w 2013 roku jest zmniejszenie środków na zadaniu Utrzymanie, zakup i wymiana systemów informatycznych. To zadanie w tym roku w pełni nie byłoby zrealizowane – te środki byłyby odtworzone w Wieloletniej Prognozie Finansowej w części dotyczącej roku 2016. Jeżeli chodzi o autopoprawkę nr 2, to mamy tutaj zmiany dotyczące wydatków. Pierwsza zmiana dotyczy Wydziału Kultury i dotacji dla Akademickiego Ośrodka Inicjatyw Artystycznych dla wykonania prac remontowych – 30 000 zł. Źródłem pokrycia jest zmniejszenie rezerwy ogólnej. Druga grupa zmian dotyczy placówek podległych Wydziałowi Edukacji. Pierwsza kwestia to przesunięcie oszczędności w ramach Pilotażowego Programu Racjonalizacji Kosztów Energii w naszych budynkach. Tam jest oszczędność w wysokości 165 000 zł i te środki proponuje się przeznaczyć na zwiększenie wydatków w dwóch zadaniach: Modernizacja instalacji elektrycznej w ZSO nr 15 – 130 000 zł i Modernizacja dachu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 3. To są zadania, które trzeba zrobić, gdyż konieczność tych prac wyniknęła w trakcie realizacji termomodernizacji tych obiektów. Druga zmiana dotycząca Wydziału Edukacji dotyczy przeniesienia środków w wysokości 235 000 zł z Wydziału Budynków i Lokali w ramach zadania związanego z realizacją Mia100 Kamienic. Przeznaczone byłyby te środki na dokumentację Modernizacji przedszkoli miejskich, które znajdują się w strefie wielkomiejskiej i są wpisane do ewidencji zabytków. Dlatego w tym roku dokonana by była dokumentacja, a w przyszłym roku ewentualnie wykonanie tej modernizacji. Kolejna sprawa dotyczy Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych – 44 000 zł byłyby przesuwane w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Środki te byłyby przeznaczone na kampanię społeczną Miasta przeciwko przemocy stosowanej wobec dzieci. Ostatnie przesunięcie dotyczy urealnienia wydatków w części dotyczącej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Sprawa dotyczy 72 935 zł, które przeznaczamy na zwiększenie wydatków dla niepublicznych DPS-ów, publicznych DPS-ów i prowadzenie niepublicznego Domu dla dzieci chorych. Jeżeli chodzi o autopoprawkę nr 3, to są generalnie dwie grupy zmian – pierwsza dotyczy kolejnej grupy projektów realizowanych przez nasze placówki oświatowe. W tym w szczególności projektów Comenius. Dochody i wydatki w tym momencie zwiększają się o 84 324 zł. Druga zmiana jest konsekwencją uchwały Rady Osiedla Karolew-Retkinia, która część swoich środków planuje przeznaczyć dla Żłobka nr 20”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Chciałam zapytać odnośnie projektu spłacenia Fundacji Sztuki Świata przez Miasto. Motywuje się konieczność tej spłaty utratą dofinansowania unijnego w razie niesfinansowania tego projektu. Nie bardzo rozumiem, jak ta ugoda może wpłynąć na dofinansowanie bądź nie, przez Unię Europejską. Przecież projekt rewitalizacji EC-1 już został zmieniony, więc co ma ta ugoda do realizacji całości projektu i dofinansowania przez Unię Europejską?”.

Odpowiedzi udzielił dyrektor **Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Istotą propozycji, którą Pani Prezydent ośmiela się przedstawić Wysokiej Radzie jest uniknięcie ryzyka konieczności zwrotu 82 758 127,51 zł, czyli kwoty unijnego dofinansowania. To ryzyko wynika z faktu, że w chwili obecnej Instytucja Kultury EC-1 nie może zostać zakwalifikowana jako tzw. podmiot wewnętrzny. Jeżeli nie jest podmiotem wewnętrznym, to transfery pomocy publicznej, które są dokonywane do Instytucji Kultury EC-1 mogą być uznane za nielegalne. Ponieważ wszystkie operacje wykonywane ze współfinansowaniem środków unijnych muszą być zgodnie z art. 9 ust. 5 Rozporządzenia 1083/2006, ale także zgodnie z umową z grudnia 2007 roku zgodnie z prawem polskim, ale także z prawem Unii Europejskiej, jeżeli dojdzie do nielegalnych transferów, jeżeli tak to zostanie potraktowane, to będziemy musieli oddać 83 000 000 zł i to jest podstawowy powód, dla którego ośmiela się Pani Prezydent prosić Wysoką Radę o zgodę na to. Podmiot wewnętrzny, to jest podmiot, który znajduje się pod taką kontrolą władzy publicznej, jaką ta sprawuje nad własnymi służbami. Ponieważ w tej chwili Instytucja Kultury EC-1 działa w oparciu o umowę zawartą z partnerem prywatnym Miasto nie ma, jako władza publiczna, determinującego wpływu na kształt statutu, na obsadę stanowiska dyrektora Instytucji, to oznacza, że nie sprawujemy takiej kontroli. Jeśli nie sprawujemy takiej kontroli, to znaczy że nie mamy podmiotu wewnętrznego. Skoro nie mamy podmiotu wewnętrznego, jest takie bardzo ważne ryzyko, stracimy 83 000 000 zł”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Panie dyrektorze, z tego co nam wiadomo, to dawno Fundacja Sztuki Świata nie ma wpływu na cokolwiek, co dzieje się w EC-1, więc nieprawdą jest, że Miasto cokolwiek straci w tej chwili, nie podpisując tej ugody, bo jest to raczej sformalizowanie stanu, który trwa od kilku lat. Chciałam jeszcze spytać, kiedy będzie wiadomo, że nie stracimy tego dofinansowania z Unii Europejskiej? W jakim momencie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Jeśli decyzja Państwa radnych będzie negatywna, o utracie dofinansowania dowiemy się prawdopodobnie w przyszłym roku. Ponadto od 1 stycznia nie będziemy mieli najprawdopodobniej dyrektora Instytucji Kultury w sytuacji, kiedy toczą się procesy budowlane. Bardzo dziękuję Pani radnej za podniesienie tej kwestii faktycznego i formalnego wpływu na Instytucję Kultury EC-1. Aby podmiot wewnętrzny istniał, zarówno przesłanka wpływu faktycznego, jak i formalnego, musi zostać spełniona. Formalny wpływ istnieje i on wynika z mocy art. 21 ust. 5 Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, który w przypadku, kiedy instytucja jest prowadzona z udziałem partnera prywatnego, zgodnie z przyjętą wykładnią tego przepisu, wiąże nam ręce”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „A dlaczego wcześniej o tym władze Miasta nie myślały i nie brały pod uwagę takiego ryzyka utraty dofinansowania z Unii Europejskiej? Straty olbrzymiej”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Od wielu miesięcy trwają przygotowania, rozmowy z Fundacją Sztuki Świata. Te rozmowy dotyczyły w pierwszym rzędzie, i warto żebyście Państwo radni o tym wiedzieli, uzyskania zgody Fundacji na zmianę statutu w taki sposób, abyśmy wyeliminowali ryzyko utraty dofinansowania unijnego. Te rozmowy nie przyniosły rezultatów. Obecna propozycja jest ostatnią propozycją, jaką będziemy Państwu radnym przedstawiać. Jeśli ta propozycja nie zostanie przyjęta, konsekwencji możemy się spodziewać pierwszych organizacyjnych od 1 stycznia, utraty dofinansowania w przyszłym roku”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Panie dyrektorze, a czy nie wydaje się Panu, że zbyt dużo pieniędzy wydajemy na odszkodowania, a za mało podejmujemy racjonalnych decyzji, które są odpowiedzialne i przewidują skutki finansowe dla Miasta? Bo chciałabym wiedzieć przy tej okazji, ile Miasto już wydało na odszkodowanie dla miejskich architektów za zmianę projektu Specjalnej Strefy Sztuki i czy to jest koniec roszczeń tych architektów? Ile jeszcze Miasto będzie kosztowało odszkodowanie w kwestii Specjalnej Strefy Sztuki? Tutaj w tym przypadku również nie wydaje mi się, aby ta kwota była zadośćuczynieniem za to, co Fundacja Sztuki Świata włożyła w projekt EC-1”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Kwoty, które były wypłacone firmie Moeller Architektem, to nie było odszkodowanie. To były należności wynikające z umowy. Jest to kwota jak dotąd już o ile pamiętam 18 500 000 zł. Dokładne wyliczenie możemy Pani radnej przedstawić. Ja z przyjemnością Panią radną, i również pozostałych Państwa radnych, zapoznam ze wszystkimi szczegółami. Jestem w tej sprawie dość na bieżąco. To jest pierwsza kwestia. Jeśli Pani radna pyta o to, czy nie za dużo wypłacamy odszkodowań, to mogę odpowiedzieć tylko w ten sposób – konieczności przed którymi dzisiaj stajemy, to są konieczności, które wynikają na przykładzie Fundacji Sztuki Świata z decyzji podjętych w 2007 roku, jeśli chodzi o zawarcie umowy i w 2010 roku, jeśli chodzi o podjęcie decyzji o odpicie nieruchomości. Nie są to okoliczności, na które bieżąca władza wykonawcza miałaby wpływ. To są pochodne podjętych wcześniej decyzji. Natomiast jeśli Pani radna pozwoli, uchylę się od oceny. A to wynika z mojego szacunku wobec poprzednich władz Miasta”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „To nie jest tak, że firma, która robiła projekt Specjalnej Strefy Sztuki takie honorarium, jakie Pan wymienił żądała, tylko ta kwota wynika z tego, że projekt został zmieniony i w gruncie rzeczy w konsekwencji nie doszło do realizacji tego projektu. I to jest zadośćuczynienie, czyli de facto odszkodowanie za niedotrzymanie warunków umowy. I tutaj mamy podobną sprawę, czyli kolejne miliony, które idą w błoto. Czy Miasto nie próbowało porozumieć się z Fundacją Sztuki Świata w ten sposób, aby kontynuować wcześniejszy projekt rewitalizacji EC-1 z korzyścią dla Miasta, dla mieszkańców, żeby nie wydawać pieniędzy na odszkodowania, ale na konstruktywną współpracę, która by przyniosła efekty w postaci realizacji interesującego projektu i realizacji zobowiązań Sztuki Świata wcześniej składanych Miastu i mieszkańcom?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Jeżeli chodzi o kwoty, które są wypłacane firmie Moeller Architektem, to one wynikają, jak wynika z orzeczeń sądu, z zawartej umowy. Te orzeczenia mają w części charakter prawomocny, a zatem dociekania, czy mogłoby być inaczej, są już nieco spóźnione. Jeśli natomiast chodzi o sprawę, którą zajmujemy się dzisiaj, to oczywiście tak jak powiedziałem, były prowadzone przez wiele miesięcy rozmowy z Fundacją, natomiast trzeba pamiętać, że jedna rzecz musi być ustalona ponad wszelką wątpliwość – Miasto, aby mogło dokonywać transferów korzyści finansowych do Instytucji Kultury EC-1 musi mieć determinujący wpływ na funkcjonowanie tego podmiotu. Bez tego mamy do czynienia z nielegalnością i stracimy dofinansowanie unijne. Takie jest ryzyko. W związku z powyższym oczywiście ma Pani radna rację – trzeba rozmawiać i te rozmowy podjęliśmy, ale tak czy siak wynikiem rozmów nie mogło być utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego, a więc formalnie podlegania tej instytucji wspólnie i Miastu i Fundacji Sztuki Świata”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „A czy nie uważa Pan dyrektor, że wobec tego decyzja o pierwokupie była błędna i szkodliwa dla Miasta? Że w momencie, gdyby inny był stan prawny EC-1, Fundacja realizowałaby wcześniejsze zobowiązania?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Po pierwsze chcę powiedzieć, że niedopuszczalna byłaby sytuacja z tych samych powodów, o których powiedziałem, a więc ze względu na treść art. 7 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który zakazuje pomocy publicznej, w której dochodziłoby do transferów środków publicznych na prywatną nieruchomość, do w istocie przedsiębiorcy, bo tak traktujemy fundacje na gruncie prawa unijnego. To jest pierwsza informacja. Druga rzecz, o której chcę powiedzieć, to uważam, że nie byłoby prawidłowe, gdybym dokonywał ocen decyzji podjętych przez Prezydenta Miasta, czy Wysoką Radę, w którejkolwiek kadencji. Jestem urzędnikiem”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Powiedział Pan, że nie będzie komentował Pan działań poprzednich władz, ze względu na szacunek. Takim dużym szacunkiem Pan rozumie darzy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „I nie ma żadnego komentarza?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Nie będę komentował ani działań Pana Prezydenta Kropiwnickiego, którego darzę ogromnym szacunkiem, ani Pana Prezydenta Sadzyńskiego, którego również darzę ogromnym szacunkiem”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Częściowo się z Panem zgadzam, częściowo nie, ale tak to już w życiu jest. Może mnie wolno więcej – jestem radnym, nie urzędnikiem. Skutkiem jakiego postępowania jest ugoda między Fundacją Sztuki Świata, a Miastem? Czy to jest już ugoda czy projekt ugody?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „To, co zostało Państwu przedstawione, to jest efekt negocjacji. Ten efekt negocjacji został ujęty w postaci protokołu uzgodnień z negocjacji. One oczywiście nie są wiążące, bo decyzja należy do Państwa radnych w tym względzie. Toczy się postępowanie dotyczące po pierwsze zapłaty kwoty około 3 000 000 zł z powództwa Fundacji Sztuki Świata i postępowanie dotyczące zapłaty kwoty około 500 000 zł uwzględniając odsetki z powództwa Miasta”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Czy można byłoby zapoznać się z tym protokołem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Bo rozumiem, że tam są pewne stwierdzenia. Pytałem Pana dyrektora na Komisji Kultury, a nie chcę powtarzać pytań, natomiast chciałem się zapoznać może z treścią i nie będę musiał zadawać pytań publicznie,

bo chodzi mi o to, żeby przejrzeć te klauzule, które są zapisane, bo domyślam się, że Pan dyrektor tworzył to, to jest to jasno i precyzyjnie napisane, tak że można z tego odczytać, jakie są skutki”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Ponieważ ja mam kopię tego protokołu ustaleń ze sobą, one też w kserokopiach były kolportowane podczas posiedzenia komisji, więc myślę, że część z Państwa radnych je ma. Jeżeli mogę się odnieść do konkretnych klauzul z tego protokołu ustaleń, to z przyjemnością to odczytam w tej chwili”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Jeśli można to szybko, to bardzo proszę”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Protokół ustaleń składa się z trzech części. Pierwsza część wskazuje uczestników, druga część wskazuje przebieg negocjacji rozpoczęty inicjatywą Prezydenta Miasta, aby takie rozmowy podjąć i omówieniem propozycji Fundacji, zgodnie z którą Fundacja podnosiła, że należy jej się kwota 6 000 000 zł. Warunki ugody: w wyniku negocjacji poczyniono następujące ustalenia: Fundacja Sztuki Świata deklaruje wolę zawarcia umowy ugody, na mocy której Strony zgodnie rozwiążą umowę o współpracy z 17 grudnia 2007 roku oraz umowę z dnia 14 kwietnia 2008 roku w sprawie utworzenia i prowadzenia instytucji kultury. W związku z rozwiązaniem wyżej wymienionych umów Miasto dokona, z uwzględnieniem litery e poniżej, tj. płatność dla EC-1 (za chwilę to Państwu również odczytam) zapłaty na rzecz Fundacji kwoty 4 250 000 zł płatnej w następujących ratach. I rata w kwocie 1 400 000 zł płatna w terminie dwóch tygodni od dnia zawarcia ugody. II rata w kwocie 2 850 000 zł płatna do dnia 31 marca 2014 roku. Zawarcie i wykonanie ugody oraz rozwiązanie umów upoważnia Miasto do jednostronnej zmiany statutu Instytucji Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury i nie skutkuje koniecznością likwidacji Instytucji Kultury. Zawarcie ugody i zapłata na konto wskazane przez Fundację w terminach wyżej określonych kwoty wskazanej w ugodzie wyczerpuje i pokrywa wszelkie roszczenia Fundacji Sztuki Świata wobec Miasta Łodzi związane lub mogące wynikać ze wspólnej realizacji rewitalizacji EC-1, jej adaptacja na cele kulturalne i artystyczne oraz prowadzenia Instytucji Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury. W szczególności pokrywa wszelkie roszczenia z tytułu wynagrodzenia za prawa autorskie do utworów przekazanych przez Fundację Miastu lub Instytucji Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury w związku z realizacją projektu. Zawarcie ugody wyczerpuje i pokrywa wszystkie roszczenia Miasta Łodzi oraz Instytucji Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury wobec Fundacji Sztuki Świata związane lub mogące wynikać ze wspólnej realizacji projektu rewitalizacji EC-1 i jej adaptacja na cele kulturalne i artystyczne oraz powstanie Instytucji Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury co oznacza również, że na mocy niniejszej ugody Miasto Łódź lub Instytucja Kultury EC-1 Łódź Miasto Kultury zwolni Fundację Sztuki Świata z długu, o którym mowa w pkt 1, 2, 3 in fine (tj. kwota 500 000 zł, która jest w procesie z powództwa Miasta). ugoda zostanie zawarta pod warunkiem uprzedniego podjęcia stosownej uchwały przez Radę Miejską, zapewniającej środki finansowe na jej realizację i upoważnienie Prezydenta do wykonania takiej czynności”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Rozumiem, że roszczenia Fundacji wobec Miasta zostały tam wyczerpane?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Tak. Wyczerpuje i pokrywa wszystkie roszczenia”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Super. Pod względem prawnym podoba mi się ten tekst. Natomiast mam jeszcze takie pytanie nie o Fundację Sztuki Świata, a Fundację Tumult. Czy w projekcie EC-1 Fundacja Tumult brała udział?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Nie brała udziału”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Mam pytanie do Pana Skarbnika. Nie dotyczy to EC-1. Powiedział Pan, że deficyt Miasta to kwota ponad 530 000 000 zł. Proszę mi powiedzieć w takim razie, jaki jest aktualny roczny koszt obsługi całkowitego długu Miasta i jaki jest jego udział w deficycie budżetu?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Jeżeli chodzi o obsługę naszego długu w roku 2013 planujemy 85 600 000 zł przeznaczyć na koszty obsługi”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „To jest do końca roku?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Do końca roku w 2013 roku”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Ile to w deficycie budżetu Miasta procentowo? To ja już sobie policzę bo już wiem jaka jest kwota deficytu”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „To są kwestie odsetek i kosztów związanych z pozyskaniem kredytów i pożyczek czy też obligacji, bo oczywiście kwestie rozchodów budżetu to jest to odrębna pozycja która dotyczy spłat rat kapitałowych”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Proszę powiedzieć, czy w tej kwocie też jest planowana kwota obsługi do ewentualnej sprzedaży obligacji? Czy to będzie dodatkowa kwota?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Ponieważ tak naprawdę obligacje będą uruchomione jeśli Państwo wyrażcie na to zgodę w ostatnich dwóch tygodniach grudnia, w związku z tym tak naprawdę koszty w roku 2013 z tego tytułu będą minimalne. One rozpoczną się tak naprawdę począwszy od roku 2014”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Czyli tak naprawdę Miasto ponosi obciążenie dodatkowe 85 000 000 zł na obsługę wszystkich zaciągniętych kredytów?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Wszystkich dotychczas zaciągniętych kredytów, pożyczek i uruchamianych obligacji”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „A w 2012 roku jaki to był koszt?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Była to troszeczkę mniejsza kwota. Ona z roku na rok jest większa z uwagi na większy dług publiczny, który jest związany z realizowaniem przez Miasto bardzo szerokiego programu

inwestycyjnego, gdzie niezbędne jest zaciąganie kredytów, pożyczek czy też emisji obligacji”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „W ilu bankach mamy zaciągnięte kredyty?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „W wielu. Wykaz tych banków możemy Państwu przekazać, bo to są i PKO BP, PKO SA, Nordea, ING Bank Śląski, BGK, EBI, CEB”.

Radna p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Czyli to jest taka cała mieszanka wieloowocowa, jaka funkcjonuje na rynku?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Oczywiście. To są wszystkie tak naprawdę największe banki. GETIN Bank również. Wszystkie największe instytucje i banki funkcjonujące u nas. Jest zróżnicowanie”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Mam pytanie odnośnie kwestii zapłaty czy też przekazania 5 000 000 zł więc myślę, że do zespołu naszych prawników. Panowie na Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi mówiliście o tym, że istnieje zagrożenie jeśli chodzi o pomoc publiczną. Czy Miasto dysponuje jakimiś dokumentami, które są skierowane do nas czy też do rewitalizowanej części EC1 mówiące o pomocy publicznej? Chodzi mi o dokumenty, które byłyby skierowane z Komisji Europejskiej, z inicjatywy JASPERS, z jakichś instytucji unijnych?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Trwa korespondencja pomiędzy Komisją Europejską, dotycząca tego projektu. Ponieważ jest to duży projekt – powyżej 50 000 000 euro – siłą rzeczy jest on na bieżąco monitorowany. Z korespondencji tej wynika, że Komisja dopytuje o kwestie odkupu nieruchomości i dopytuje o miejsce Fundacji Sztuki Świata w ramach statutu Instytucji Kultury. Oprócz tego została zlecona ekspertyza – przygotowała ją firma Comper z zespołem pod kierunkiem Pani prof. Fornalczyk. Z ekspertyzy bardzo jasno wynika, że w tym projekcie występuje pomoc publiczna właśnie z tego względu o którym mówiłem”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Rozumiem, ale chodzi mi o dokumenty, które wysyła do nas czy do naszej jednostki Komisja Europejska, inicjatywa JASPERS bądź jakkolwiek inna europejska instytucja, gdzie jest wprost stwierdzone, że jest tam zagrożenie pomocy publicznej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Do momentu rozliczenia projektu i ostatecznej kontroli tego projektu my nie możemy z całą pewnością powiedzieć, że jesteśmy bezpieczni prawnie jeśli chodzi o występowanie pomocy publicznej niezależnie od opinii, która po drodze w trakcie realizacji tego projektu mogą być formułowane. Niezależnie od tego problem niestety istnieje”.

Odpowiedź uzupełnił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Wojciech Barczyński** mówiąc m.in.: „Jeśli chodzi o formalny status projektu, to projekt uzyskał notyfikację Komisji Europejskiej więc taki jest aktualny statut, natomiast na etapie tej notyfikacji zmienia się orzecznictwo i zapatrywania na temat pomocy publicznej skierowanej do sektora instytucji kultury. Do tej pory transfer środków do tych podmiotów był uznawany

za dopuszczalną pomoc, natomiast w świetle aktualnych zapatrywań jest ryzyko uznania, że taki transfer może być uznany za niedopuszczalną pomoc publiczną i tego dotyczyła właśnie analiza wykonywana przez zespół prof. Fornalczyk”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy istnieje dokument, który został przesłany do nas z Komisji Europejskiej, z jakiegokolwiek innej instytucji unijnej, w którym jest stwierdzone, że jest to pomocą publiczną?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Gdyby taki dokument do nas przyszedł, a to byłaby decyzja Komisji nakazująca zwrot udzielonej pomocy, to już byśmy nie kłopotali Rady”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Nie mówię o decyzji, mówię że jest stwierdzone, że Komisja widzi, że to jest ryzyko określone jako pomoc publiczna”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Takim dokumentem będzie decyzja, którą z Komisji otrzymamy”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czyli nie mamy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Jeżeli decyzja Rady będzie negatywna, ona prawdopodobnie pojawi się w przyszłym roku”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Dlaczego w takim razie przez wszystkie instancje ten projekt przeszedł to tej pory? Przez nabór, przez notyfikacje, przez inicjatywę JASPERS i do tej pory nie zakwestionowano, iż jest tam pomoc publiczna?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Są dwa elementy. Po pierwsze element występowania pomocy publicznej nie był kontrolowany. Po drugie rzeczywiście jest tak, że zmieniła się wykładnia dotycząca transferów dla instytucji kultury. Taką mamy sytuację dzisiaj”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy do projektów, które były złożone jak rozumiem przed tą zmianą, również ma zastosowanie zmiana tego rozumienia tych przepisów?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Tak”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy to jest zgodne z prawem? Bo jeżeli było wcześniej coś zrobione, to rozumiem, że powinny mieć stare przepisy zastosowanie czy też interpretacja tych przepisów, bo rozumiem same przepisy się nie zmieniły”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Zgodnie z uchwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości oceny Komisji Europejskiej podejmowane w ramach jej sfery uznania w zakresie rozstrzygnięć ekonomicznych podlegają bardzo słabej kontroli co do zgodności z zasadami ogólnymi prawa Unii. Z naruszeniem prawa pierwotnego mielibyśmy do czynienia tylko w przypadku oczywistego poważnego przekroczenia granic uznania przysługującego Komisji”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Rozumiem, że ten projekt był projektem, który występował w konkursie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc m.in.: „Projekt EC-1 miał charakter indykatywny, czyli zgłoszony był przez Miasto Łódź jako projekt kluczowy. Nie brał udziału w naborze”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy Pan na pewno ma rację w tym względzie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc m.in.: „Tak. Wydaje mi się, że tak. Jeszcze możemy wykonać telefon do dyrektora Komorowskiego, ale prawie na pewno jest projektem kluczowym”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Prosiłbym, żeby sprawdzić tę kwestię. Dalsze pytania wynikają też z odpowiedzi na to pytanie, więc ja się na tę chwilę wyłączę. Poczekam na sprawdzenie tej odpowiedzi”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Idąc tropem tych kwestii, o które pytał Pan radny Adamczyk, chciałem ustalić kiedy te istotne rzeczy, o których Panowie nas informujecie, stały się znane osobom odpowiadającym za prowadzenie spraw związanych z Nowym Centrum Łodzi?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Na 18 lutego 2013 roku datowana jest opinia przedstawiona przez firmę doradczą Comper i mniej więcej od tego momentu uzyskujemy potwierdzenie dogmatyczne co do obaw, które już wcześniej występowały. Przyznam szczerze, że takie obawy miałem nawet przed przyjściem do Urzędu, patrząc na tę sprawę z zewnątrz”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Rozumiem. Czy po dniu 18 lutego 2013 roku, a przed dzisiejszą sesją Rada Miejska została poinformowana o tych zagrożeniach?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „O zagrożeniach nie, natomiast my przez cały ten czas, nie powiem że od lutego 2013 roku, ale na pewno od wielu miesięcy prowadziliśmy negocjacje. Tego rodzaju negocjacje w trosce o ich dobro nie są rzeczami, które należy roztrząsać In plano?”

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Tak, ale ja nie pytam o kwestie będące przedmiotem negocjacji, tylko o występowaniu obaw i to pewnie nie była decyzja Pana dyrektora, żeby nie powiadamiać Rady Miejskiej, tylko czy Pan Prezydent Cieślak jest w stanie wyjaśnić, dlaczego przez ponad 8 miesięcy Rada Miejska, o tej niezwykle ważnej okoliczności nie została powiadomiona?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Chcę powiedzieć, że przez ten czas rzeczywiście trwały negocjacje. Wpływ przekazania takiej informacji, na tok tych negocjacji mógłby być ujemny. Podstawowym dla nas celem była ochrona interesu finansowego Miasta”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Jakby zechciał Pan dyrektor wyjaśnić dlaczego mógłby być ujemny?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Ponieważ toczyły się negocjacje dotyczące czegoś, co w istocie jest umową, bo jest to pewna umowa o rozwiązaniu innej umowy, gdyby takie informacje zostały przekazane do opinii publicznej w trakcie trwania negocjacji rzeczywiście dyskusją, którą mogłoby to wywołać, negocjacje mogłyby zaburzyć. Pamiętajcie Państwo proszę, że myśmy długi czas liczyli jeszcze na to, że uda nam się przekonać partnera do zmiany instytucji kultury bez tego z czym zwracamy się dzisiaj do Wysokiej Rady. Niestety ma to charakter konsensualny – potrzebna by też była zgoda drugiej strony”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Czyja to była decyzja, żeby Rady Miejskiej nie powiadomić o prawnych problemach z finansowaniem podmiotu, który nie jest podmiotem wewnętrznym?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Trudno mi zidentyfikować autora decyzji. Ani ja nie podejmowałem takiej decyzji ani takiej decyzji nie otrzymywałem do wykonania”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Więc kieruję pytanie do Pana Prezydenta Cieślaka”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta, p. Marek Cieślak** mówiąc m.in.: „Myślę, że Pan mecenas dokładnie wyjaśnił jak wyglądały negocjacje z Fundacją Sztuki Świata, natomiast zwracam uwagę, że kłopoty z naszym partnerem zaczęły się 2010 roku, w momencie kiedy Wysoka Rada podjęła decyzję o odkupie nieruchomości, którą Fundacja Sztuki Świata miała dostać. Trudno mówić o partnerstwie w momencie kiedy partner ten budynek traci i jest w sporze z nami. Spór został rozstrzygnięty wcale nie tak dawno. Po drugie kiedy partner nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań finansowych, a po trzecie myśmy, przypominam, próbowali podjąć działania zmierzające do zmiany statutu Instytucji Kultury, które skończyły się tak, jak się skończyły z tego względu iż ryzyka które Państwo radni na komisjach pokazywały, wydały się zbyt daleko idące”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Panie Prezydencie z całym szacunkiem, ale zupełnie nie o to pytałem. Moje pytanie dotyczyło tego, że ze słów Pana mecenasu Górskiego wynika, że 18 lutego 2013 roku już ponad wszelką wątpliwość Państwo wiedzieliście, że istnieją poważne zagrożenia prawne dotyczące finansowania Instytucji Kultury w obecnym kształcie, ponieważ nie jest ona podmiotem wewnętrznym. Dzisiaj Pan dyrektor Górski ujawnia te wątpliwości, prezentując sprawę w Radzie Miejskiej. Pytanie moje kierowane do Pana Prezydenta jest proste – dlaczego przez 8,5 miesiąca tej informacji nie przekazano Radzie Miejskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta, p. Marek Cieślak** mówiąc m.in.: „Faktycznie weszliśmy w posiadanie opinii firmy Comper Pani prof. Fornalczyk. Konsekwencją tego były rozmowy, które podjęli Panowie z Fundacją Sztuki Świata, natomiast wydaje się, że bez porozumienia, a takiej woli przynajmniej początkowo nie było, nie było sensu informowania Państwa na temat tego jak to wygląda, bo sami nie wiedzieliśmy, czy druga strona zechce rozwiązać sprawę polubownie. Jeśli nie musielibyśmy iść...zresztą jesteśmy w procesie i musielibyśmy ten proces kontynuować”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Czy Pan Prezydent uzależnia tę potrzebę powiadomienia Rady Miejskiej o kłopotach prawnych z finansowaniem od tego, czy zgodzi się na to Pan Marek Żydowicz? Bo tak to zabrzmiało”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta, p. Marek Cieślak** mówiąc m.in.: „Jest to daleko idące uproszczenie Panie radny z tego względu, że wydawało nam się, iż zasadnym będzie zaproponowanie Radzie konkretnego rozwiązania. I to konkretne rozwiązanie dzisiaj proponujemy w takim a nie innym kształcie”.

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała m.in.: „Proszę powiedzieć Panie dyrektorze, ponieważ jednym z argumentów, których Państwo użyliście jest to, że nie będziecie mieli wpływu na powołanie nowego dyrektora a wiemy, że umowa z Panem dyrektorem Komorowskim kończy się 31 grudnia. Dlaczego z góry zakładacie, że Fundacja przedstawi takiego kandydata, który dla Państwa będzie nie do zaakceptowania i czy zwracaliście się Państwo już do Fundacji w sprawie nowego dyrektora?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta, p. Marek Cieślak** mówiąc m.in.: „Myśmy próbowali Pani radna na ten temat dyskutować na Komisji Nowego Centrum i wskazywaliśmy, że z naszego punktu widzenia pewna kontynuacja, szczególnie w momencie, kiedy mamy do czynienia z odbiorami dwóch bardzo ważnych inwestycji byłaby wskazana. Natomiast zakładamy sytuację taką, że jesteśmy w sporze z Fundacją Sztuki Świata i jeśli ten spór będzie trwał dalej to dlaczego nie przyjąć takiego wariantu, że Fundacja Sztuki Świata niekoniecznie będzie chciała współpracować z nami, tylko zajmie zupełnie inne stanowisko. Stąd tego typu działanie. To nie jest tak, że zakładamy, że po 1 stycznia obecnie zarządzający EC-1 Instytucją Kultury przestaną nią zarządzać, ale to po stronie Fundacji Sztuki Świata, z którą jesteśmy w sporze, leży wskazanie dyrektora. Więc wiedząc, jakie mamy dzisiaj postępowania, związane z odbiorami obu inwestycji chcielibyśmy mieć pewność, że pod tym względem nie będzie kłopotów. Największym problemem byłoby sparaliżowanie tej Instytucji przez to, że na przykład Fundacja Sztuki Świata nie zechce wskazać kandydata na dyrektora, bo z formalnego punktu widzenia wydaje się, że nie ma specjalnie dobrych instrumentów prawnych, jeśli ten dyrektor po 1 stycznia nie zacznie działać. Natomiast jesteśmy w procesach związanych z odbiorem obu inwestycji i to jest niezmiernie istotne. Jest kwestia usunięcia usterek, jest kwestia oddania do użytkowania obu gmachów. Z tego typu procesami chcielibyśmy mieć do czynienia także z formalnie powołanym dyrektorem. Dzisiaj mamy obawy czy w związku z tym, że jesteśmy w sporze, ten proces związany ze wskazaniem nowego dyrektora, bądź wyborem nowego dyrektora będzie odbywał się w sposób racjonalny”.

Odpowiedź uzupełnił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Zgadza się z tym, co mówi Pan Prezydent chcę przede wszystkim zwrócić uwagę na problem pierwszoplanowy. Rzecz nie jest w tym, czy my uzgodnimy osobę dyrektora z Fundacją Sztuki Świata czy jej nie uzgodnimy. Czy to będzie ta, czy inna osoba. Problem prawny polega na tym, że nie można przyjąć, abyśmy mieli do czynienia z podmiotem wewnętrznym, jeśli musimy uzgadniać z kimś osobę dyrektora. Skoro nie jest to podmiot wewnętrzny, to pieniądze przekazywane do Instytucji Kultury EC-1 są przekazywane nielegalnie. I również te pieniądze, które otrzymało Miasto, trzeba będzie zwrócić. Także problem nie ma charakteru personalnego w tym przypadku. Problem jest dużo głębszy i prawny. Prawnie my nie możemy być zmuszeni do uzgadniania osoby dyrektora. Rada nie może być zmuszana do uzgadniania treści statutu z Fundacją Sztuki Świata, czy jakimkolwiek innym podmiotem prywatny. Jak wskazuje Trybunał Sprawiedliwości w

wyroku w sprawie Modling C-29/04 nawet samo otwarcie kontrolowanego przez podmiot publiczny podmiotu na przyszłą prywatyzację powoduje, że nie mamy już do czynienia z podmiotem wewnętrznym. Także czy te rozmowy są podejmowane czy nie, nawet gdybyśmy mieli świetny kontakt z Fundacją Sztuki Świata, doskonale się porozumiewali co do osoby dyrektora czy w innych kwestiach, problem istniałby nadal i nadal należałoby tę umowę rozwiązać”.

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała m.in.: „Panie dyrektorze, nie wiem czy Pan pamięta, ale mogliście Państwo coś w tym kierunku zrobić, żeby mieć wpływ na powołanie dyrektora, ponieważ może rok temu wystąpiliście do kancelarii prawnej o opinię, czy można jednostronnie dokonać zmian w statucie bez wiedzy partnera i z tego co pamiętam to Państwo taką opinię prawną otrzymaliście, więc moje pytanie jest dlaczego do tej pory nie wprowadziliście tych zmian w statucie? Z tego co pamiętam to ta opinia kosztowała około 60 000 zł”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Bardzo dziękuję, że Pani radna o to pyta, bo to otwiera bardzo interesującą problematykę. Art. 21 ust. 5 Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stanowi, że w przypadku o którym mowa w ust. 2, a więc kiedy instytucja kultury jest prowadzona wspólnie z partnerem prywatnym, strony określają w umowie uprawnienia podmiotu zawierającego umowę z organizatorem odnośnie do treści statutu powołania dyrektora oraz likwidacji instytucji kultury. Prawdą jest, że taką opinię formułowała Kancelaria Clifford Chance – mogę nawet powiedzieć od siebie, że ja się zgadzam w 100% z jej wnioskami. Dodałbym więcej – to są jedyne dla mnie do przyjęcia wnioski. W świetle art. 94 konstytucji nie wyobrażam sobie, żeby podmiot prywatny mógł kształtować prawo miejscowe, bo umowy z podmiotem prywatnym nie należą do katalogu źródeł prawa w naszym państwie. Niezależnie jednak od tego, inne stanowisko w tej sprawie ma Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nie dysponujemy orzecznictwem sądowym, które wprost by tej sprawy dotyczyło i należy założyć, że ewentualny spór sądowy byśmy przegrali. Nawet inicjując ten spór rok temu, prawdopodobnie dzisiaj znajdowalibyśmy się w toku postępowania przed Naczelny Sąd Administracyjny, oczekując na rozstrzygnięcie NSA jeżeli dobrze liczę terminy”.

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała m.in.: „Proszę mi powiedzieć dlaczego Miasto wydało 60 000 zł na opinię prawną? Bo ja nie zrozumiałam, dlaczego Miasto wydało aż tak duże pieniądze”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego mec. p. Marcin Górski** mówiąc m.in.: „Obawiam się, że nie jestem dobrym adresatem tego pytania. Mogę tylko powiedzieć, że odkąd jestem dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Prawnego Wydział ten nie wydał ani złotówki na zewnętrzne opinie prawne”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Czy są znane Państwu instytucje kultury, które funkcjonują na takich samych zasadach jak EC1?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak. Byłem w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i rozmawiałem z przedstawicielami departamentu prawnego i gabinetu politycznego Ministra. Prezydent Miasta wystąpiła w lutym 2013 r. do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego sygnalizując problem. Przez cały ten czas informowaliśmy Ministerstwo Kultury, że problem,

który wyłania się na tle art. 21 ust. 5 ustawy to nie jest problem łódzki. Problem dotyczy również innych instytucji. Problem dot. także Muzeum w Sulejówku i innych. Ministerstwo jest tego świadome”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Także w Łodzi mamy instytucję, która działa na podobnych zasadach tj. Fabryka Sztuki, która realizuje projekt unijny Art Inkubator, gdzie dofinansowanie wynosi około 15 000 000 zł. Dlaczego katastroficzna wizja dot. tylko EC1, a nie ma mowy o Fabryce Sztuki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Te same wnioski trzeba odnieść do innych instytucji. Trzeba w Mieście uporządkować sprawy związane z pomocą publiczną”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Trzeba będzie zmienić statut Fabryki Sztuki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Jest pewna kolejność załatwiania spraw, która wynika z ich natłoku. Wszystkimi nimi trzeba będzie się zająć. Zapewniam, że będę tego pilnował”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Czy macie Państwo świadomość tego, że w przypadku Art Inkubatora też mogą być oddane środki unijne?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Istnieje takie ryzyko”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Dlaczego nic nie zrobiliście do tej pory w tym kierunku?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Przedstawimy dziś pierwszą z uchwał. Niewątpliwie również i w innych przypadkach będziemy się zwracać do Rady Miejskiej”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Skoro są dwie takie sytuacje, to powinno to być zrobione kompleksowo. Są inne instytucje w Polsce, które w taki sposób funkcjonują np. Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, gdzie dofinansowanie z UE to ponad 113 000 000 zł, a podmiotów, które je zakładały jest 5. Czy znacie instytucje podobnie funkcjonujące, które miały zabrane środki unijne?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Czołowym przykładem jest Stocznia”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „A instytucje kultury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie mamy takiej wiedzy”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Z jaką datą Komisja Europejska notyfikowała i pozytywnie zatwierdziła projekt rewitalizacji EC1?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Był to maj lub czerwiec 2013 r.”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy przed inicjatywą JASPERS, która szczegółowo analizowała projekt były zatajone zapisy statutu umowy? Czy UE nie wiedziała, jaki jest statut naszej instytucji?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nic mi nie wiadomo, aby ktokolwiek zatajał takie informacje”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Instytucje UE miały pełną wiedzę o zasadach i sposobie i trybie funkcjonowania instytucji kultury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Decyzje, które dotychczas zapadły w żaden sposób nie determinują legalności występowania pomocy publicznej. Czas na taką decyzję przyjdzie później”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Dlaczego od 8 m-cy nie zostały podjęte żadne negocjacje z Art Center i stowarzyszeniem Horea, że nie ma możliwości kontynuowania współpracy w tej formie i trzeba będzie rozwiązać umowę o współpracy i zmienić zasady funkcjonowania tej instytucji kultury, którą wspólnie z tymi podmiotami tworzymy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Przedmiot sprawy dot. nieco innej kwestii przyznaję, że nie byłem dotychczas włączony w takie rozmowy z podmiotami, które są naszymi partnerami w przypadku tej instytucji. Nie mogę zatem powiedzieć, czy taki problem był sygnalizowany i jakie poczyniono w tym względzie ustalenia i jak szybko Radnym zostanie przedstawiona odpowiednia propozycja. Nie mogę powiedzieć, że ja również i w tamtym przypadku identyfikuję występowanie pomocy publicznej. Wymaga to analiz i będą one dot. nie tylko tego przypadku, ale również i innych”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Wyrażam zdziwienie, że jeżeli istnieją tak poważne ryzyka i Państwo wskazują je, analizy nie były jeszcze przeprowadzone. Czy znany jest Państwu jakikolwiek przypadek w skali kraju tego typu instytucji kultury wspólnych powołanych przez podmiot samorządowy z innymi podmiotami, które mają nadane różne uprawnienia, w tym także do trybu powoływania dyrektora, rozwiązania umowy i przekształcenia instytucji?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie jest mi znany taki przypadek. W świetle prawa UE to czy mamy do czynienia z instytucją kultury, klubem sportowym, spółką nie ma żadnego znaczenia”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy przecieramy jakiś szlak, czy podążamy znaną ścieżką?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie, mamy już stanowisko Komisji w tej sprawie”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Przypominam sobie posiedzenie Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi w połowie roku, na którym był mecenas W. Barczyński i szczegółowo omawialiśmy różne relacje z Fundacją Sztuki Świata dot. także Camerimage Łódź Center i pytaliśmy o wszystkie spory, które istnieją. Pan mecenas bardzo precyzyjnie przedstawiał nam relację. Pytaliśmy o spór sądowy z powództwa Miasta i Fundacji. Nie

mówił Pan, że toczą się jakiekolwiek negocjacje dot. zawarcia ugody, chociaż wynika z tego, że się wtedy już toczyły. Pamiętam dokładnie jak wskazywał Pan z jednej strony na pewną oczywistość roszczeń Miasta, co do 500 000 zł, a z drugiej strony wskazywał Pan na całkowitą bezzasadność roszczeń Fundacji w stosunku do Miasta, nie tylko co do wysokości, ale co do sensu zasadności roszczeń. Roszczenia wówczas wynosiły 3 000 000 zł. Z czego wynika nagle zmiana stanowiska Miasta, że roszczenia z całkowicie niezasadnych stały się zasadnymi? Z czego wynika, że z roszczenia Fundacji określonego na 3 000 000 zł urosło ono do 5 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Biorąc pod uwagę, że proces się toczył i nadal się toczy z punktu widzenia Miasta uważam, że roszczenia są nadal niezasadne. Nie ma podstaw do ich uwzględnienia. Rozważając zasadność zawarcia ugody analizujemy różne ryzyka. Nie jest moją rolą występowanie w charakterze pełnomocnika Fundacji i opowiadanie, jakie elementy mogłyby przemawiać za uwzględnieniem tych roszczeń. Nie widzę żadnej sprzeczności w stanowisku Miasta. Z jednej strony wskazujemy, że roszczenia są niezasadne, ale w toku negocjacji jesteśmy w stanie ocenić charakter i siłę roszczeń i przełożyć to na wynik negocjacji. Powództwem objęta jest kwota 3 000 000 zł i udokumentowana fakturami i rachunkami. Rozważając rozwiązanie umów Fundacja określiła roszczenia w sposób kompleksowy. Także odniosła się do kwoty, która wynika z zawartej umowy. Zgodnie z nią kwota ta wynosi 6 000 000 zł. W ocenie Fundacji logicznym jest, że rozwiązując umowę strony rozliczają się z kwoty, która została przez nie obustronnie określona. W wyniku negocjacji dążyliśmy do zmniejszenia kwoty. Znajduje to odzwierciedlenie w ostatecznym wyniku, który wnioskujemy, czyli 4 700 000 zł, z czego część będzie bezpośrednio transferowana do budżetu EC1. Realnie kwota, jaka zostanie przekazana Fundacji to 4 200 000 zł”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Kompleksowość porozumienia nie obejmuje innej sprawy, która również jest sporna pomiędzy Miastem a partnerem tj. Spółka Camerimage Łódź Center i zawierając ugodę w sprawie EC1 jesteśmy w sytuacji, że w dalszym ciągu będziemy uczestnikami przykrego dla Miasta i szkodzącego wizerunkowi Miasta sporu. Spór niezależnie od tego po czyjej stronie jest racja odbija się źle na wizerunku Miasta. Dlaczego Państwa przy okazji negocjowania kompleksowej ugody mającej na celu zakończenie współpracy nie chcieliście jej rozszerzyć także na spółkę Camerimage Łódź Center?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Rozważaliśmy początkowo nadanie porozumieniu możliwie najszerzego zakresu, czyli rozstrzygnięcia wszelkich sporów, które w tle mają Fundację Sztuki Świata. Pierwotnie rozważaliśmy objęcie porozumieniem projektu Camerimage Łódź Center. Po wstępnych rozmowach z Fundacją i po przeanalizowaniu stanowiska Miasta okazało się, że brak było obszaru porozumienia w tym zakresie pomiędzy stronami. Nasza ocena sytuacji Miasta związanej z realizacją projektu rewitalizacji EC1 wskazywała, że Miasto nie ma alternatywnych ścieżek prawnych, żeby wyjść z sytuacji, którą oceniamy jako ryzyko. W stosunku do projektu Camerimage Łódź Center toczy się formalna procedura, której wynik jest jasny. Chodzi o to, żeby przeprowadzić to postępowanie. Skala ewentualnego zagrożenia dla Miasta nie jest duża. Chodzi o to żeby wyczerpać procedurę likwidacji. Prowadzenie sporów z Fundacją jest dla Miasta uciążliwe i ryzykowne. Dążyliśmy do tego, żeby przede wszystkim to zagrożenie usunąć w stosunku do projektu rewitalizacji EC1, bo prowadząc spory nie możemy oczekiwać lojalnego postępowania ze strony Fundacji i harmonijnej współpracy przy realizacji projektu. Zapisy, które są w umowach były

wynikiem pierwotnego założenia, że współdziałanie będzie przebiegało na zasadzie konsensusu. Dziś wiemy, że tak nie jest. Mamy jasne stanowisko co do kluczowych dla projektu kwestii jaką jest własność obiektu. Strony się zasadniczo różnią. Fundacja poczytuje realizację prawa odkupu jako naruszającą elementarny warunek współpracy. To rodzi pytanie, jak Miasto wyobraża sobie dalszą realizację projektu mając świadomość stanowiska Fundacji, która wprost wskazuje, że Miasto nie wywiązuje się z pierwotnych ustaleń. Stąd nasza ocena ryzyk przemawiających za rozstrzygnięciem kompleksowym w ramach tego projektu przy równoczesnym pozostawieniu kwestii związanych z Camerimage Łódź Center procedurze sądowej”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy Fundacja Sztuki Świata występowała we wniosku aplikacyjnym o środki unijne jako partner?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Wnioskodawcą i beneficjentem jest Miasto i Miasto odpowiada za realizację wszystkich elementów projektu. Fundacja jest wskazana jako partner. Partnerem jest także EC1 Łódź Miasto Kultury. Zgodnie z aktualnie obowiązującym aneksem do umowy o współpracę rola Fundacji jest taka, że z jakichś względów nie wykonuje swoich zobowiązań, albo wypada z projektu, wtedy realizację założeń merytorycznych gwarantuje EC1”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy po wyrzuceniu Fundacji wniosek nie będzie podlegał ponownej ocenie przez UE?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Wniosek unijny nie będzie wymagał zmian i nie będzie potrzeby ponawiania procedur związanych z aplikacją o środki, czy też z ich notyfikacją, ponieważ Miasto jako beneficjent jest rozliczane wyłącznie z osiągnięcia wskaźników projektu i efektów, które są opisane w założeniach merytorycznych programu. Ciężar w przypadku braku dalszego udziału Fundacji w realizacji projektu ma realizować instytucja kultury EC1 Łódź Miasto Kultury”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czyli sam fakt odejścia partnera nie stworzy sytuacji nowej, jeżeli chodzi o wniosek i środki unijne?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „W sensie formalnym nie”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy negocjacje z Fabryką Sztuki, która ma podobną sytuację, rozpoczną się w najbliższym czasie?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Współpraca z Fundacją Sztuki Świata nie przebiega harmonijnie. Występuje wiele elementów ryzyka. Miasto na tym etapie identyfikując ryzyko w pierwszej kolejności skupiło się na rozwiązaniu tego problemu w ramach tego projektu. Współpraca z pozostałymi partnerami na chwilę obecną przebiega prawidłowo. Miasto jest w stanie rozwiązać ten problem na drodze konsensusu. Jeżeli zostanie zidentyfikowane ryzyko pomocy publicznej i stwierdzone zostanie, że te podmioty, biorąc pod uwagę treść zapisów statutowych, mogą być kwalifikowane jako te, które nie spełniają kryterium podmiotu wewnętrznego, to rozważmy wdrożenie zmian statutowych w oparciu o wspólną drogę z

partnerem. Jeżeli nie, to będziemy chcieli podjąć tę samą ścieżkę, którą aktualnie realizujemy w przypadku”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy sam fakt posiadania partnera prywatnego jest powodem do zakwestionowania środków unijnych? Teraz Pan mówi, że z jednym partnerem klócimy się, a z drugim dogadujemy dobrze, więc nie ma takiej konieczności. Coś jest nie tak. Skoro powodem utraty środków unijnych jest fakt, że nie możemy się porozumieć, to jest to zupełnie inna kwestia. Czy problemem jest dogadywanie się z partnerem, czy fakt posiadania partnera prywatnego?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Problemem jest fakt posiadania partnera i jego rola w podmiocie, który miałby uchodzić za podmiot wewnętrzny. Istnieje jeszcze pewna różnica pomiędzy Fabryką Sztuki a EC1. Polega ona na tym, że EC1 po zakończeniu realizacji fazy inwestycyjnej projektu ma się zajmować świadczeniem usług w ogólnym interesie gospodarczym. Inaczej będzie w przypadku Fabryki. Nie chciałbym formułować ostatecznych tez, co do oceny prawnej, zanim taka ocena zostanie przeprowadzona. Wyczuwam w tej sprawie ryzyko i zapewniam, że będę je weryfikował”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Kiedy przystąpimy do oceny tego ryzyka jeśli chodzi o Fabrykę Sztuki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „W ostatnim czasie zagadnienie, które dzisiaj sprowadza nas przed oblicze Rady Miejskiej, pochłaniało nas dość intensywnie. Jak tylko ta sprawa zostanie zamknięta trzeba będzie również podjąć badania w innych obszarach. Wymaga to analiz prawno-ekonomicznych, być może będzie potrzebne wsparcie w tej sprawie zewnętrznych służb”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Z jakiej wysokości odszkodowaniem możemy się liczyć, jeśli chodzi o Fabrykę Sztuki?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Za wcześnie, żebym oceniał”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy moglibyśmy otrzymać dokumenty związane z przekazaniem Miastu informacji o zagrożeniu pomocy publicznej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Korespondencja z Komisją Europejską jest dostępna dla Radnych i zostanie Państwu dostarczona, jeśli będzie taka potrzeba. Wyniki działań JASPERS są już zapisane w piśmie ze stycznia 2012 r. JASPERS sygnalizuje obawy związane z problemem występowania pomocy publicznej. To nie jest pole działania inicjatywy i będzie to weryfikowane przez Komisję”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Proszę o te dokumenty”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy treść analizy firmy Comper trafiła do członków Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nic mi na ten temat nie wiadomo. Nie jestem jej dysponentem. Jest nim dyrektor A. Komorowski”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy analizę zamawiała EC1?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy mógłbym zapytać o to dyr. A. Komorowskiego?”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak powiedział, że nie ma dyrektora A. Komorowskiego na sali obrad.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „A miał być? Czy przed analizą, czyli przed 18 lutego br. były jakieś przesłanki, żeby sądzić, że istnieje ryzyko niedozwolonej pomocy publicznej?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie wiem nic na temat udokumentowanych przesłanek. Sam fakt zlecenia ekspertyzy firmie Comper wskazuje na to, że obawy musiały występować i musiały zostać zweryfikowane. Ja osobiście miałem takie obawy przed przyjściem do UMi”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Mam pytanie do Skarbnika Miasta. Gdyż mówimy o pewnych ryzykach związanych z ewentualną utratą środków zewnętrznych. Jakie miałyby to skutki dla budżetu Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Ewentualny zwrot ponad 82 000 000 zł...”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Z czego musielibyśmy zrezygnować?”.

Odpowiedzi udzielił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Nie powiem teraz jakich mogłoby to dotyczyć obszarów. Konieczność zwrotu spowodowałaby ograniczenie wydatków pewnie majątkowych. Wydatki bieżące są już na tyle napięte, że ich dalsze ograniczanie byłoby trudne. Nie podejmuję się powiedzieć, jakich tytułów dotyczyłyby. Nie byłoby możliwości automatycznego zaciągnięcia dodatkowego kredytu, czy emisji obligacji na ten zwrot z uwagi na to, że wskaźniki zadłużenia są napięte”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy na posiedzeniach Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi były chętnie omawiane zmiany statutu?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Zgłoszonych zostało szereg zastrzeżeń do pomysłu z uwagi na to, że nie mamy orzeczenia, które by wskazywało na możliwość dokonania jednostronnej zmiany. Biorąc pod uwagę przebieg dyskusji i wypowiedzi Fundacji Sztuki Świata ostatecznie projekt nie zyskał szerszego poparcia i odstąpiono od realizacji tej ścieżki”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Kto podjął decyzję, że wtedy, kiedy uzyskano opinię prawną o możliwości jednostronnej zmiany statutu, nie skorzystano z tej drogi?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Znając skalę ryzyka prawnego związanego z ewentualną jednostronną zmianą statutu i spodziewając się tego, jakie byłyby w tej sprawie rozstrzygnięcia nadzorcze i efekty kontroli sprawowanej przez sądy administracyjne i wiedząc o tym, że ścieżka wiodłaby nas do Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie, uważam, że podjęcie takiego kroku byłoby obarczone zbyt dużym ryzykiem i nie rozwiązywałoby problemu, przed którym dziś stoimy. Gdyby rok temu wybrano taką ścieżkę, to także nie przyniosłoby to takiego rezultatu, że dziś nie byłoby tego problemu”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Kto zdecydował?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „W pewnym sensie decyzje podjęła Doraźna Komisja ds. Nowego Centrum Łodzi, która tak procedowała tę sprawę, że wydawało się, że stawianie tej kwestii na sesji nie ma szans powodzenia”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Stanowisko Komisji mogło być przesłanką podjęcia przez kogoś decyzji, że nie wystąpiono z projektem uchwały. Kto zdecydował?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „Nie wydaje się zasadnym skierowanie na sesję uchwał, które nie zyskują pozytywnych opinii komisji i wiadomo, że nie zyskają opinii Rady Miejskiej. Było to połączone posiedzenie Komisji i większość z Radnych nie wyrażała chęci wsparcia uchwały”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Od kiedy jest realizowany projekt?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Projekt miał różne fazy. W fazę bardziej intensywną wszedł w latach 2007-2008”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ile pieniędzy z UE wpłynęły w tym okresie na realizację tego projektu na konto instytucji kultury?”.

Odpowiedzi udzielił **przedstawiciel Wydziału Organizacyjno-Prawnego mecenas p. Wojciech Barczyński** mówiąc: „Pytanie trzeba było skierować do Skarbnika Miasta. Z tego co mi wiadomo transfer środków w tym okresie jeszcze nie nastąpił. Wtedy była finalizowana umowa o dofinansowanie projektu. Pierwsze wydatki, jakie były transferowane z UE zostały uruchomione w momencie, kiedy była podpisana umowa z wykonawcami robót budowlanych i złożone pierwsze faktury”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Na jaką kwotę zostały złożone faktury i zrealizowane przez UE?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Sprawdzimy z Panem Skarbnikiem. Są to płatności na poziomie między 30 000 000 zł a 40 000 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Z tych 80 000 000 zł wpłynęło około 40 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Nie jest precyzyjne to, co powiedział Pan Mecenase, że nie wpłynęły żadne środki? Czy były jakiegokolwiek problemy z realizacją środków finansowych z UE w momencie, kiedy były składane faktury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Najtrudniejszy proces związany z rozliczeniem projektu to element kontrolny. W momencie, kiedy instytucje kontrolne...”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „To nie jest odpowiedź na pytanie. Czy UE choć raz powiedziała, że nie ureguje faktury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Komisja Europejska nie sprawdza faktur”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Na podstawie czego są regulowane pieniądze?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Tak, możemy mieć kontrolę, która zakwestionuje wydatkowanie pieniędzy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Na razie Komisja Europejska płaci i nie ma żadnych zastrzeżeń?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder** mówiąc: „Bardziej Marszałek Województwa Łódzkiego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy Marszałek zgłosił zastrzeżenia na piśmie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Zastrzeżenia pojawiają się cały czas. Proces jest cały czas obsługiwany. Właściwym organem, który uświadomi nam skalę problemu jeśli chodzi o pomoc publiczną jest Komisja Europejska. Nie było to przedmiotem weryfikacji na poziomie zarządu woj. łódzkiego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy JASPERS zabrał głos w tej sprawie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „JASPERS sygnalizował wątpliwości dotyczące występowania pomocy publicznej nielegalnej w projekcie w styczniu 2012 r. Ostatecznie stanowisko JASPERS jest takie, że nie ma w ogóle pomocy publicznej w projekcie. To nie JASPERS będzie to oceniał, lecz Komisja Europejska”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy mogliby Panowie przedstawić jakieś uwagi co do tej kwestii na piśmie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Korespondencja zostanie okazana. Dokumentem, z którego dowiemy się o tym, że

musimy zwrócić pieniądze będzie decyzja nakazująca zwrot pomocy publicznej. Nie ma dokumentu, w którym Komisja dałaby zapowiedź, że widzi problem z pomocą publiczną”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Mam nadzieję, że nie chce Pan powiedzieć Radnym, że ma Pan 100% pewność, że pieniądze zostaną odebrane Łodzi jeżeli Rada Miejska nie podejmie uchwały?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „To chcę właśnie powiedzieć. Istnieje bardzo wysokie, graniczące z pewnością przekonanie”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Wiem, że porusza się Pan na tzw. polu ryzyka. Moja pewność, że nie zapłacimy za ten projekt wynosi 1%. Jaka jest Pana pewność, że zapłacimy za projekt?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Rzeczami pewnymi są tylko śmierć i podatki. Z uwagi na ryzyka, które wskazałem mogę powiedzieć z przekonaniem, graniczącym z całkowitą pewnością, że stracimy dofinansowanie, jeżeli Rada Miejska nie podejmie uchwały”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Co Pan Prezydent zrobił w tej sprawie, by zrealizować scenariusz, aby nie zmieniać osoby kierującej projektem?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „To jest aktywność po stronie Fundacji Sztuki Świata. Jeśli skończy się kadencja dyr. A. Komorowskiego, czekamy na propozycję Fundacji. Mamy wtedy formalne możliwości związane z kontynuowaniem projektu”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy Pana odpowiedź należy rozumieć tak, że jeżeli Fundacja zgłosiłaby kolejny raz dyr. A. Komorowskiego, to jest wskazanie oczekiwane przez Prezydenta Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „Jesteśmy w sporze od dłuższego czasu z Fundacją i na takie tematy nie prowadzimy rozmów, ani negocjacji. Fundacja twierdzi, że projekt miał być realizowany wspólnie, a nie jest. Jeśli Fundacja proponuje obecnie zarządzającego instytucją, to rekomendacje dot. nowego kontraktu z tą osobą zostaną Pani Prezydent przedłożone”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy podstawą prawną funkcjonowania instytucji kultury jest art. 21 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Art. mówi, że jednostki samorządu terytorialnego mogą na podstawie umowy zawartej z osobą fizyczną lub prawną tworzyć instytucje kultury”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy na podstawie art. 21 ust. 5 ustawy strony określają w umowie uprawnienia podmiotu zawierającego umowę z organizatorem odnośnie treści statutu, powołania dyrektora oraz likwidacji instytucji kultury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czyli Fundacja Sztuki Świata ma pewne uprawnienia odnośnie treści statutu i wynika to z ustawy, a nie z umowy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Nie. Zgodnie z art. 21 ust. 2 ustawy o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej organizator wraz z partnerem zawierają umowę w sprawie wspólnego prowadzenia. Art. 21 ust. 5 mocuje podmiot prywatny, czyli partnera w zakresie uprawnień dot. treści statutu i decyzji kreacyjnych. Źródłem tego umocowania jest umowa zabezpieczona art. 21 ust. 5 ustawy”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Umowa ma umocowanie w ust. 5?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Można powiedzieć, że EC1 jest instytucją kultury „siu generis”, ponieważ to nie jest typowa samorządowa instytucja kultury?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Podzielam pogląd Ministerstwa Kultury, że nie moglibyśmy zmienić jednostronnie statutu mimo, że jest to akt prawa miejscowego ze względu na ust. 5 ustawy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Mnie bliższy jest pogląd przeciwny, który ugruntowany jest w komentarzu Jeżewskiego i Bocia, którzy wskazują, że tylko ustawa może upoważnić władzę wykonawczą do działań regulacyjnych. Mam wątpliwość, czy może to czynić umowa”.

Radny p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Chciałem podziękować Panu, że nie podjął Pan ryzyka, żeby swój pogląd sprawdzać w sądzie. Zgadzam się, że bylibyśmy dzisiaj w trakcie batalii sądowej, być może przed NSA o prawa Miasta. Nie mam pewności, czy byśmy to wygrali. Wydaje mi się, że ten przepis jasno daje uprawnienia temu podmiotowi. Cieszę się, że idziemy torem ugodowym, a nie wojennym, bo pewnie skończylibyśmy tym, że wszystkie decyzje podejmowane przez nowego dyrektora, który byłby wyłoniony na podstawie zmienionego statutu, sąd uznałby za nieważne. Mielibyśmy problem, co zrobić w momencie, kiedy mamy wielką inwestycję i zaangażowane środki unijne i problem prawny”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego p. Marcin Górski** mówiąc: „Jesteśmy zgodni, co do tego, że ewentualny spór w takim kierunku, że uznajemy istnienie uprawnienia do jednostronnego kształtowania treści statutu instytucji kultury byłby

bardzo interesujący dogmatycznie i długi. Zagubiłaby się kwestia zasadnicza tj. interes Miasta”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Jaki jest scenariusz na wypadek, gdyby uchwała nie została podjęta?”.

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „Po to próbujemy Państwa przekonywać, aby podpisać ugodę i wierzymy, że scenariusz zostanie zrealizowany. Nie zakładaliśmy, że w sprawie, która wydaje się być od 2010 r. procedowana, w której od 2010 r. jesteśmy w sporze, może być rozstrzygnięta w inny sposób”.

Następnie wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Edukacji, Komisji Gospodarki mieszkaniowej i Komunalnej, Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej radny p. Piotr Bors powiedział: „Komisja negatywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały”.

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej radny p. Tomasz Treła powiedział: „Komisja negatywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały”.

Przewodniczący Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi radny p. Łukasz Magin powiedział: „Komisja negatywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, jednocześnie przyjmując stanowisko, w którym Komisja wzywa Prezydenta Miasta Łodzi, aby zamiast klócić się z Fundacją Sztuki Świata porozumiał się z Fundacją do zakończenia inwestycji rewitalizacji EC1 Wschód i dynamicznego rozwoju merytorycznej wspólnej inicjatywy. Jednocześnie składam poprawkę polegającą na wykreśleniu autopoprawki pozwalającej na zawarcie ugody z Fundacją Sztuki Świata”.

Przewodnicząca Komisji Kultury radna p. Karolina Kępka powiedziała: „Komisja nie wydała opinii w sprawie przedmiotowej uchwały przy 5 głosach „za” 5 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

W imieniu klubu Radnych SLD p. Maciej Rakowski powiedział: „Dawno nie było na tej sali tak poważnej, merytorycznej dyskusji, mówię o fazie pytań. Wszyscy odnosili się do meritum sprawy i próbowali wybrać najlepsze dla Miasta rozwiązanie. Mogłoby to nas cieszyć, gdyby nie to, że dyskusja toczyła się w sprawie niewesołej, ponieważ projekt uchwały pokazuje, jak źle prowadzone są sprawy sztandarowej inwestycji Miasta i z jak dużym pesymizmem można patrzeć w przyszłość. Na wstępie zadeklaruję, że radni Klubu SLD nie poprą w omawianym zakresie przedmiotowego projektu uchwały i będą głosować za poprawką zmierzającą do wykreślenia zapisów o przeznaczeniu środków na sfinansowanie zawarcia ugody z M. Żydowiczem. Dyskusja ujawniła rzeczy bardzo niepokojące. Od 8,5 m-

ca osobom prowadzącym inwestycje znane są okoliczności, które stawiają pod poważnym znakiem zapytania możliwości sfinansowania inwestycji ze środków UE. Przez ten czas od 18 lutego 2013 r. od kiedy przedstawiciele Miasta są w posiadaniu opinii prawnej jednoznacznie wskazującej na niemożność uzyskania finansowania dla podmiotu, który nie jest podmiotem wewnętrznym, opinia ta nie jest przedstawiana Radzie. Dopiero dziś ujawnione zostały te informacje, które mają charakter publiczny, mają wielką wagę, których zatajać nie było wolno. Usłyszeliśmy mętne wyjaśnienia, że ujawnienie informacji byłoby niekorzystne z uwagi na toczące się negocjacje. Dobrą, czy złą wiedzę urzędnicy muszą przekazać Radzie. To Rada będzie podejmować decyzję jak, z kim, na jakich warunkach w tej sprawie negocjować. Tymczasem zatajono te informacje, nie podjęto odpowiednio wczesnych działań dot. tej instytucji kultury i innych instytucji. Jeżeli dano wiarę opinii prawnej, to powstaje pytanie, dlaczego dopiero dzisiaj przedmiotowy projekt jest przedstawiany? Jesteśmy stawiani pod ścinaną. Państwo żądacie przyjęcia określonego rozwiązania. Jak deklaruje Pan Prezydent nie ma żadnego innego scenariusza, ponieważ wszystko opiera się na rachunku zero jedynkowym, że Rada, którą się odpowiednio postraszy możliwością utraty środków unijnych, zagłosuje za przedstawionym projektem. Państwo mając od ponad roku opinię prawną, za którą zapłaciliście kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale z niej nie skorzystaliście, macie argumentację prawną pozwalającą na jednostronną zmianę statutu instytucji kultury, ale z tej ścieżki nie skorzystano. Celowo posługuję się dosyć enigmatyczną formą określenia osoby – nie skorzystano, nie poinformowano. Z odpowiedzi na moje pytania wynikało, że kluczowe dla Miasta decyzje nie miały żadnych autorów. W sprawach Nowego Centrum Łodzi decyzje podejmują kosmici. To kosmici zdecydowali o tym, że Rada nie zostanie powiadomiona o treści opinii prawnej informacji z 18 lutego 2013 r. To kosmici zdecydowali, że nie zostanie przedłożony Radzie projekt uchwały dot. jednostronnej zmiany statutu. Wtedy jeszcze funkcjonowała sprawna maszynka do głosowania, która wbrew temu, co mówi Pan Prezydent mogła przeprowadzić każdy istotny projekt uchwały. Twierdzenie, że nie przedkładaliście, ponieważ Rada by tego nie zatwierdziła, nie ma żadnego pokrycia w faktach i ludzkiej pamięci. Jak się okazywało, to kosmici podejmowali te decyzje, do których nikt się nie chce przyznać. Pora zatem, by nie kosmici decydowali o instytucji kultury, tylko ludzie. Okazało się, że argumenty, na które Państwo się powołujecie są dość wątpliwe, bo wtedy kiedy ujawniono, że przyjmowana jest wykładnia prawna, która rzekomo nie pozwala na przekazywanie środków na taki podmiot, jakim w obecnym kształcie jest EC1, to Państwo uzyskaliście notyfikację projektu w Komisji Europejskiej w czerwcu 2013 r., co zdaje się zadawać kłam twierdzeniom, że finansowanie jest niemożliwe. Mamy sytuację, za którą obecne władze wykonawcze nie odpowiadają, ale poprzednie tak. Stworzono system niejasnych powiązań i układów, wybrano najgorsze z możliwych rozwiązań, w którym ani podmiot zewnętrzny nie ma możliwości jednostronnego decydowania i jest finansowany w jakimś zakresie ze środków publicznych, ani nie Miasto prowadzi instytucje kultury, jaką jest EC1, tylko wybrano model, w którym obie strony trzymają się za gardło, ale nikt decydować nie może. To, że nie może trzeba wykazać faktami. Zaskoczyła mnie wypowiedź p. M. Cieślaka, że jak się zakończy kadencja dyr. A. Komorowskiego, to będziecie się Państwo zastanawiać nad jego następcą. Wydaje się, że tego następcę trzeba mieć uzgodnionego wcześniej. Być może nie uda się uzgodnić wspólnego kandydata, ale na pewno nie uda się go uzgodnić, jeżeli nie podejmiecie żadnych kroków zmierzających do wyjaśnienia kluczowej dla funkcjonowania instytucji kwestii. Straszanie Radnych, że kandydata nie uda się uzgodnić, jeśli się nawet nie podjęło takiej próby, jest bezzasadne oskarżanie drugiej strony, z którą jednak współpracujemy o całkowity brak racjonalności w jej działaniach. Sprawa ma kolejny znak zapytania. Jestem pewien, że w tej kwestii okoliczności nie mają żadnego znaczenia. Jedna ugoda była już dyskutowana i donosiły o tym media w postępowaniu karnym toczącym się z aktu oskarżenia prywatnego i wzajemnego aktu oskarżenia. Też było

pole do poszukiwania kompromisu między Prezydentem Miasta a p. M. Żydowiczem. Istnieje pokusa krzywdząca dla wnioskodawców i w moim przekonaniu absolutnie nieuprawniona, łączenia dwóch spraw. By tych spraw nie łączyć i nie podejmować ryzyka bezzasadnego transferu finansowego do Fundacji Sztuki Świata, Radni SLD nie będą popierać w tym zakresie wniosków o zmiany w budżecie”.

W imieniu klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „Sprawa jest smutna. Dla części radnych jest jednak powód do radości, gdyż obecna tu koalicja SLD i PiS utraciła wszelką wiarę w to, że może wygrać następne wybory. Gdyby miała choćby cień nadziei, że będzie rządziła w następnej kadencji, to nie ryzykowałaby 80 000 000 zł, bo jest to zbyt poważna kwota, która jest w budżecie i którą możemy utracić. Utrata i znalezienie tych pieniędzy będzie już w następnych latach, nie w 2013 r. Usłyszeliśmy od dyr. M. Górskiego, że istnieje ryzyko graniczące z pewnością utraty pieniędzy. Zaraz usłyszymy, że ryzyka nie ma, pojawią się argumenty. Mimo wszystko apeluję do odpowiedzialności radnych, którzy usłyszeli od fachowca, jak sprawa wygląda. Jest ryzyko. Można podsuwać różne rozwiązania, ale w całej dyskusji były merytoryczne odpowiedzi. Odpowiedzi były takie, że jeżeli wejdziemy na ścieżkę, którą niektórzy proponują, okazało by się, że mamy nadal spór i nic nie jest rozwiązane. PO apeluje by się porozumiewać. Dobrze się stało, że wypracowano pewien kompromis. Niedobre jest to, że mówiono nieprawdę. 3 000 000 zł to pewne roszczenia, których nikt nie kwestionuje. Pan Mecenasek kwestionuje, bo on jako strona nie może się na to zgodzić. Na to są faktury i prędzej, czy później po tę kwotę przyjdzie do Miasta komornik. Można też mówić, że nastąpi to nie w tej kadencji. Nie jest tak, że to jest 5 000 000 zł, które sobie narysowano, że się Pani Prezydent „dogadała”. Zapłaty tych pieniędzy nie da się uniknąć. Trudno jest oszukiwać łódzian. Dlatego apelujemy o to, by zaakceptować ten kompromis. Apelujemy do tych radnych, którzy podnieśli rękę za projektem uchwały wzywającym do kompromisu. Jedna z komisji przygotowała stanowisko, aby zawrzeć kompromis. Logicznym wnioskiem dla tych, którzy głosowali za stanowiskiem powinno być to, aby ten kompromis zaproponowany w postaci ugody zawrzeć. Wydaje się, że jest to korzystniejsze i zabezpiecza ważną dla łódzian inwestycję. Jeżeli pieniędzy nie będzie wszyscy będziemy mieć problemy. Wierzę, że da się znaleźć rozwiązanie. Głównym interesem tu obecnych jest interes Łodzi. Gdyby się zdarzyło, że tych pieniędzy nie będzie, aby żaden z radnych przeciwnych nie mówił, że to Pani Prezydent utraciła dofinansowanie”.

W imieniu klubu Radnych Łódź 2020 p. Łukasz Magin powiedział: „Radni mojego Klubu będą głosowali za poprawką zgłoszoną przez Komisję dot. wykreślenia autopoprawki Prezydenta Miasta nr 1 w kwestii zawarcia ugody z Fundacją Sztuki Świata. Od kilku godzin słuchamy dyskusji o charakterze czysto akademickim. Słyszymy o możliwości, niebezpieczeństwie utraty finansowania ze względu na nielegalną pomoc publiczną. Od samego początku inwestycji instytucje unijne wiedziały, jak będzie wyglądała współpraca między Miastem a Fundacją. Porozumienie między Fundacją a Miastem, która skutkowałą statutem instytucji była załącznikiem do studium wykonalności. Studium zostało przekazane do Brukseli, ponieważ projekt ze względu na swoją wielkość wymagał notyfikacji Komisji Europejskiej i otrzymał ją. Inicjatywa JASPERS nie stwierdziła na etapie analizowania projektu żadnych nieprawidłowości związanych z formą porozumienia pomiędzy podmiotem prywatnym tj. Fundacją, a Miastem i również zaopiniowała pozytywnie przyznanie Łodzi dofinansowania na rewitalizację EC1 Wschód. Chodzi o kwestię powołania dyrektora instytucji i obsadzenia w najbliższej przyszłości stanowisk pracy, które ma instytucja wygenerować. Trudno mi zrozumieć, dlaczego Pani Prezydent zamiast za wszelką cenę wypychać Fundację Sztuki Świata z projektu i Łodzi nie chce się z nią porozumieć. Udało się porozumienie Panu J. Kropiwnickiemu. Efektem było powołanie na dyrektora p. A.

Komorowskiego, na którego Miasto nie może narzekać, bo doskonale współpracuje i z Fundacją i Miastem. Także zarząd komisaryczny, który podejmował decyzję o przystąpieniu do odkupu potrafił rozmawiać z Fundacją i p. M. Żydowiczem. Ja osobiście i p. W. Zewald, którzy wtedy pełniliśmy funkcję wiceprezydentów zostaliśmy powołani przez pełniącego funkcję Prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego do zespołu, który miał negocjować aneks do umowy pomiędzy Miastem a Fundacją. Miasto podjęło decyzję o przystąpieniu do odkupu nieruchomości EC1 Wschodu i takie porozumienie udało się wynegocjować i zostało zawarte. Nie rozumiem, dlaczego Państwo tego porozumienia nie chcecie w sposób konsekwentny realizować? Nie zapraszacie w ramach pracy nad programem merytorycznym tej instytucji kultury przedstawicieli Fundacji po to, żeby wspólnie realizować program, którego efektem miało być powstanie w budynku m.in. studia D. Lyncha. Rozmawiacie z D. Lynchem, Fundacją, M. Żydowiczem poprzez media wzajemnie się oskarżając i wylewając na siebie wiadro pomyj. Nie jest to dobra droga, dlatego uważam, że Doraźna Komisja ds. Nowego Centrum Łodzi wskazała Prezydentowi Miasta właściwe rozwiązanie problemu. Rozwiązaniem jest porozumienie Miasta z Fundacją w zakresie powołania nowego dyrektora, dokończenia inwestycji rewitalizacji EC1 Wschodu i w zakresie dynamicznego rozwoju tej instytucji poprzez realizację wspólnego programu merytorycznego. Jest to możliwe, tylko wymaga dobrej woli ze strony zarówno Miasta, jak i Fundacji i my o tę dobrą wolę apelujemy”.

W imieniu klubu Radnych PiS p. Piotr Adamczyk powiedział: „Była to dobra merytoryczna dyskusja do czasu wystąpienia radnego p. M. Walaska. Wtedy skończyła się merytoryka i zaczęła się polityka. To nie jest dziś czas na takie dysputy. Jest to czas byśmy merytorycznie przyjrzeni się pod kątem formalno-prawnym, czy istnieje i dlaczego zagrożenie utraty dofinansowania. Należy podjąć rozmowy z p. M. Żydowiczem, by się dogadać. W naszej ocenie to nie jest osoba, z którą nie można prowadzić rozmów. Trudno je prowadzić, skoro w poprzedniej kadencji z powodów politycznych p. M. Żydowicz został potraktowany w niestosowny sposób. Został przeciągnięty po schodach, wyrzucony z Urzędu, a teraz oczekuje się jego dobrej woli. Trudna staje się możliwość porozumienia. Jak wykazał radny p. Ł. Magin nie jest to niemożliwe. Nikt o to nie próbował nawet zabiegać. Nikt nie próbował dogadać się odnośnie tego, czy jest chęć ustanowienia nowego dyrektora po ustaniu kadencji obecnego. Trudno określić, czy jest możliwość, aby usiedli do negocjacji. Dużo Państwo zepsuliście w tej kwestii. Radny już dziś oskarża nas o to, że podejmując decyzję o wykreśleniu z projektu uchwały tej kwestii doprowadzimy do tego, że Miasto utraci środki finansowe. Inwestycja nie jest jeszcze skazana na utratę środków. Przyczyna problemu nie rozpoczęła się dziś. To Państwo pod koniec ubiegłej kadencji doprowadziliście do konfliktu i niechęci do podjęcia rozmów. Tutaj tkwi przyczyna dzisiejszych problemów. Proszę nie zrzucać ciężaru odpowiedzialności na drugą stronę. Zawsze uważaliśmy, że inwestycja powinna być prowadzona przez obecne podmioty, także przez p. M. Żydowicza. Będziemy głosowali za wykreśleniem z projektu uchwały środków, które mają doprowadzić do wyrzucenia tego podmiotu. Nie poprzemy przedmiotowej uchwały, gdyż Pani Prezydent zapisała kolejne zwiększenie deficytu Miasta o ponad 33 000 000 zł sfinansowane obligacjami. Nie starczyło na ten temat sił do dyskusji. Zwiększacie Państwo zadłużenie Miasta. Od dawna zwracamy uwagę na ten temat. Na trasę W-Z potrzebne są środki i dlatego potrzebne jest zwiększenie deficytu. Łodzianie nie chcą, by ta inwestycja była w obecnym kształcie realizowana. Nie chcemy, aby Miasto zadłużało się po raz kolejny. Gro z tych pieniędzy może pójść na trasę W-Z. Będziemy głosowali przeciwko przedmiotowemu projektowi uchwały.

W ramach repliki głos zabrał **radny p. Mateusz Walasek** mówiąc: „Byłbym wdzięczny, aby nie wprowadzać ludzi w błąd. P. M. Żydowicza nikt nie ciągał po schodach, nikt nie wyrzucał. To on okupował salę. Aby osiągnąć kompromis w sali 102B w imieniu PO wyciągnąłem do niego rękę, a on ją przyjął. Jest to nagrane i są taśmy”.

W ramach sprostowania głos zabrał **radny p. Piotr Adamczyk** mówiąc: „Oczywiście, że nikogo nie przeciągnęliście po schodach. Państwo w tym czasie uprawialiście politykę miłości w stosunku do p. M. Żydowicza”.

Następnie przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Może na szczęście Rada Miejska nie przyjmuje wszystkich ekspertyz i ma swój własny rozum. Gdyby tak nie było, to ekspertyzę prof. Fornalczyk dot. prywatyzacji ZWiK byśmy przyjęli i dzisiaj byłby już sprywatyzowany. Mam nadzieję, że tej ekspertyzy nie przyjmujemy, a Rada będzie się kierowała najlepszym interesem dla Miasta. Pani H. Zdanowska straciła już 64 000 000 zł w ramach realizacji projektu rewitalizacyjnego. Gdybyśmy mieli choć przez moment wątpliwość co do utraty pieniędzy, którą nas straszycie, to ja sam bym namawiał swój Klub do przychylenia się i niestracenia pieniędzy. Do dyskusji zostali wystawieni radcy prawni, a nie jest obecna Pani Prezydent, a także wiceprezydenci. Współczuje prawnikom, bo kwestia jest bardzo poważna. Może to tak ma być. Projekt jest dobrze realizowany. Istnieje zasada, że jak coś dobrze chodzi, to się tego nie psuje. Dlaczego chcecie to popsuć? Od 2007 r. projekt jest realizowany. Mimo tego, że doszliście do władzy część projektu jest skutecznie realizowana. Zbliża się on do końca. Połowa środków została już wydatkowana. Chcecie to zniszczyć. Chciałbym spojrzeć w twarz Pani Prezydent i zapytać, dlaczego Pani to robi? Nie znajduję żadnego uzasadnienia. Kto jest zły? Dyrektor jednostki? On jest koniem pociągowym. To jest autor waszego sukcesu. Chwieje się część dot. dworca, ale część, o której tu rozmawiamy jest realizowana dobrze. Nie niszczonego. Dziś usłyszeliśmy słowo wytrych „podmiot wewnętrzny”. Od 2008 r. Komisja Europejska na drodze realizacji projektu nie ma do niego zastrzeżeń. Ł. Magin mówi, że chodzi o stanowiska. Sądzę, że sprawa wiąże się z tym, że został rok kadencji Prezydenta Miasta. Ten rok trzeba wykorzystać na to, żeby się odpowiednio przygotować. Może skomercjalizować, może podprywatyzować? O to tu chodzi. Co by było gdyby nie było PO w Łodzi? Byłby tzw. wariant zerowy. Pozwolilibyśmy realizować projekt ku jego pomyślności. Niestety mamy PO, która zmierza w kierunku destabilizacji projektu”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Szlag mnie trafił, kiedy przewodniczący PO starszy łódzian koalicją SLD i PiS i że stracimy jakieś pieniądze. Opowiada o taśmach, kiedy ścisnął rękę komuś. To jest przerażające. Pan nawet w Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego, Inwestycji Drogowych i Organizacji Ruchu Drogowego podczas głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji widział politykę. Pan politykę widzi wszędzie. Namawiam Pana, by zaczął być radnym. W grudniu 2010 r. podpisaliście umowę koalicyjną z PiS i jakoś nic strasznego w Mieście się nie stało. Proszę nie straszyć łódzian, bo oni zaczynają się bać was, waszych nieudolnych rządów, hysterii i nad tym się zastanówcie”.

Ad vocem radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Jest to dziwne, że zarzut politykowania pojawia się po wystąpieniu, w którym snute są wizje o tym, co by było w Mieście jakby nie było jednej z partii, kiedy o wszystko zło jest oskarżana Prezydent H. Zdanowska. Zwykła logika wskazywałaby na to, aby zarzut ten skierować do swojego przedmówcy, ale nie można tego zrobić, bo się jest jego koalicjantem”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rozbawił mnie radny p. J. Berger swoim wystąpieniem. Jeśli dziś mówi on, że nie ma koalicji SLD i PiS, to się zastanawiam, kto jutro odwoła bardzo dobrego przewodniczącego Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Jeśli nie ma koalicji SLD i PiS, to się zastanawiam, kto odwoła przewodniczącą Komisji Edukacji i kolejnych przewodniczących Komisji. Dziękuję p. M. Cieślakowi, który został również przekonany przez radnych SLD przeciw wojennej ścieżce z Fundacją jeśli chodzi o zmianę statutu jednostronną. Jeśli dziś radni SLD i PiS mówią, żeby nie zawierać kompromisu z Fundacją, to czym jest ugoda? Czy to jest akt agresji? Dziś proponowany jest kompromis, który został wynegocjowany. Kompromis zabezpiecza interesy Miasta. Podejmując decyzję dot. budżetu Miasta podejmujemy decyzję w zgodzie z interesem Miasta. Nie robimy polityki. Mówmy o zagrożeniach, które wynikają z zapisów w umowach, ustawach. Nie podzielam poglądu mec. M. Górskiego, że można było tę opinię dobrze wykorzystać. Dziękuję, że Panowie są bardziej asekuracyjni i nie weszli na wojenną ścieżkę z Fundacją. Zakładam, że przegralibyśmy batalię. Dziwię się radnym, którzy dziś Prezydentowi Miasta zarzucają brak woli kompromisu i ugodowego rozwiązania umowy z Fundacją. Jest to ugodowe podejście. Apeluję do Państwa, byście więcej myśleli, że EC1 będzie służyło łódzianom. Nie jest to kwestia, kto ma być dyrektorem. Ważne jest to, że jest to inwestycja za 280 000 000 zł i są to publiczne pieniądze. Proszę, żeby radny p. M. Michalik nie sugerował, że ktoś coś chce skomercjalizować. Jeżeli ma Pan zarzut korupcyjny, to proszę skierować sprawę do Prokuratury”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Oprócz 4 700 000 zł nieszczęsnych nie mówiliśmy o 900 000 zł odszkodowania. To też są pieniądze, które płacimy za to, że ktoś czegoś nie robi. Nie wyprowadzamy ludzi do mieszkań socjalnych i musimy za to płacić kary. My płacimy właścicielom za to, że oni tam mieszkają. Tysiąc mieszkań stoi pustych nieremontowanych, co wykazały badania, które zrobił WBiL. Rozrzucamy pieniądze na prawo i lewo. Przypominam sobie taki moment, kiedy z tej trybuny, nie będę wymieniał nazwiska, bo bardzo mi się nie podoba, były pierwszy wiceprezydent, mówił, że kury przestaną się nieść w Konstantynowie, wybuchnie III wojna światowa, jak nie damy 750 000 000 zł na nowy pas na lotnisku Lublinek. Okazało się, że jest on niepotrzebny. Do tego trzeba doliczyć obsługę długu to wyszło około 1 000 000 000 zł. Czy ktoś daje ze swoich pieniędzy? Dziś słyszymy, że kury przestaną się nieść w Konstantynowie, jak nie zagłosujemy za przedmiotowym projektem uchwały. Myślałem, że od tego nauczyciela uczniowie nie będą się uczyć. Pomyliłem się. Jak Państwo nie podejmą uchwał o dalszym zadłużaniu się, to zapisy w budżecie nie będą miały żadnego znaczenia. Od 23 lat mam cały czas takie same wrażenia, że amnezja dopadła kogoś. Kiedyś głosował on za, kiedyś wiceprezydentem była ta sama osoba, za tym samym programem głosowano, głosowała ta sama koalicja, a teraz są przeciwni. Dziwne. Jak to czas zmienia ludzi. Przykro mi było dziś słuchać tego, jak ktoś zadaje pytania, na które zna odpowiedź. Ja pytam się po to, żeby się czegoś dowiedzieć. Ale może też zapomnę. Chciałbym, aby nie padało z trybuny, co ja mam robić, mówić, bo każdy z radnych ma to samo prawo. A czy ktoś się wygłupia i mówi nieprawdę, to zweryfikują wyborcy. Na żadnego z Państwa nie będę głosował. Wiem, że Państwo na mnie też nie zagłosują. Po co to? Im dłużej urzędnicy tu będą siedzieli, to na żądane z nas nie zagłosują”.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Chciałem odnieść się do wypowiedzi p. T. Kacprzaka i prosić Pana Przewodniczącego, żeby zwrócił Pan uwagę radnemu, żeby nie mówił, co ja mam mówić i w jaki sposób się wypowiadać, żeby nie wyrażał niepochlebnych treści na mój temat”.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jeśli nie będzie Pan insynuował na sali, że ktokolwiek z władz Miasta popełnia jakieś czyny, bo mówienie o tym, że za rok są wybory, więc trzeba szybko coś sprywatyzować i skomercjalizować, jest nie na miejscu. Proszę mówić bez dopowiedzeń. Jeśli nie ma Pan odwagi powiedzieć tego wprost, to proszę nic nie mówić”.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Nie będę prostował kłamstw i proszę Pana Przewodniczącego o nieudzielanie głosu p. T. Kacprzakowi w tej sprawie”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Mówiłem, że poziom dyskusji był niezwykle wysoki, ale to się zmieniło. Nie jest trafne sugerowanie, że ugoda, którą mamy zawrzeć rozwiązuje w całości problem kontaktów Miasta z p. M. Żydowiczem, ponieważ pytania, które były zadawane, uwidocznily, że nierozwiązany pozostanie problem sporu wokół Camerimage Łódź Center. Zagrożenia, które są artykułowane nie wydają się być takiej wagi, by wymuszały na nas takie, a nie inne głosowanie. Żaden z przedstawicieli Klubu, który broni projektu nie odniósł się do zasadniczej w tej sprawie kwestii, z jakich powodów kluczowe dla podjęcia decyzji informacje, były przed Radą zatajane przez okres 8 m-cy. Gdyby we właściwym czasie te informacje zostały przekazane, to byłby czas na przeprowadzenie debaty i podjęcie decyzji i rozważenie wszystkich wariantów. A tak, jesteśmy na 2 m-ce przed zakończeniem okresu, na jaki został powołany obecny dyrektor i w zasadzie po raz kolejny jesteśmy postawieni pod ścianą”.

Dyskusję podsumował **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak** mówiąc: „Jestem w bardzo trudnej sytuacji, bo nie zajmuję się drobiem w Konstancynie, a także podprywatyzacjami i pomysłami na samoobronienie się równych projektów. Nie będę leczył lęków i obaw niektórych radnych. Nie będę prostował półprawd, które padały na sali choćby dot. roli JASPERS przy odkupie. Nie jest to miejsce i czas, byśmy próbowali to prostować. Politycy powiedzieli, to co powiedzieli, a zadecyduje matematyka. Apeluję o rozwagę. Mówimy o instytucji, która ma być jedną ze sztandarowych inwestycji w Mieście, która dziś kosztuje już 300 000 000 zł, która może być dumą dla Miasta, która stworzy ponad 160 etatów, które mogą być obsadzone z klucza partyjnego, ale które będą służyć temu, żeby Łódź była dumna. Jest szansa, by z tego skorzystać. To, że w 2008 r. stworzono taką, a nie inną konstrukcję, która dzisiaj zaczyna doskwierać, w 2010 r. zdecydowano się na odkup, zgodnie z opinią JASPERS, że w 2010 r. Fundacja Sztuki Świata zdecydowała, że nie będzie finansować projektu, lecz Miasto, że w 2010 r. Camerimage wyszło z Łodzi pewno nie ma znaczenia dla tego projektu. Ale ma znaczenie rzecz następująca. Jeśli mówimy dzisiaj, że chcemy ugody, to ugoda to zgodna chęć obu stron do dalszej współpracy. Tak nam prawnicy to wynegocjowali. Nie jesteśmy w sporze z M. Żydowiczem. Jesteśmy w sporze z Fundacją Sztuki Świata. Fundacja od paru lat nie chce w projekcie uczestniczyć. Proponujemy wynik negocjacji z Fundacją. Na tym polega ugoda. Zachęcanie Fundacji, która wyszła finansowo z projektu nie realizuje projektu jest bez sensu, gdyż to są uzgodnione propozycje. Jeśli uważacie, że jest inna możliwość rozwiązania konfliktu, to proszę o propozycje. Samo się to nie rozwiąże. Mówimy o odbiorze inwestycji. Apeluję o rozwagę i dbałość o finanse publiczne”.

Przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków radna p. Iwona Boberska powiedziała: „Wpłynęła jedna poprawka, którą w imieniu Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi złożył przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin następującej treści: „Wykreśla się autopoprawkę z dnia 23 października 2013 r., odpowiednio następują też zmiany w tabelach”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Proszę o odrzucenie poprawki i przyjęcie projektu bez zmian”.

Następnie **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie poprawkę Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi.

Przy 23 głosach „za”, 15 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** powyższą autopoprawkę. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 98** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 300/2013 wraz z autopoprawkami.

Przy 22 głosach „za”, 15 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LXXIII/1536/13 w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2013 r., która stanowi **załącznik nr 99** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2013 r. - druk nr 300/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.) wraz z autopoprawkami i z poprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 20:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMAŃ
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Balcerek Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiać Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław		X	
6.	Biłziński Paweł	X		
7.	Boberska Iwona	X		
8.	Bogacz Mariusz	X		
9.	Borkowski Jacek	X		
10.	Bors Piotr		X	
11.	Budzińska Joanna	X		
12.	Czyżewski Henryk	X		
13.	Gumińska Grażyna	X		
14.	Jędrzejczak Bożenna		X	
15.	Kacprzak Tomasz	X		
16.	Kaczorowski Andrzej	X		
17.	Kluska Kazimierz		X	
18.	Kopcińska Joanna	X		
19.	Kępka Karolina	X		
20.	Magin Łukasz	X		
21.	Majchrzak Ewa		X	
22.	Markowicz Rafał		X	
23.	Michalik Marek		X	
24.	Mędrzak Jan	X		
25.	Niewiadomska-Cudać Małgorzata		X	
26.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
27.	Parulska Magdalena	X		
28.	Rakowski Maciej		X	
29.	Rosset Witold		X	
30.	Skwarka Władysław		X	
31.	Stasiak Krzysztof		X	
32.	Trela Tomasz		X	
33.	Tumiłowicz Jarosław	X		
34.	Tylian Sebastian	X		
35.	Walasek Mateusz	X		
36.	Wieczorek Adam	X		
37.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		22	15	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Grzeszczyk Marta	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Telatycki Czesław	X
Razem:		4

Następnie **przewodzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Krzysztof Stasiak** zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVII/898/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” druk BRM 175/2013 w punkcie 18a. Zaś w punkcie 18b rozpatrzenie projektu uchwały zmieniająca uchwałę Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 – druk BRM nr 176/2013.

Radny p. Władysław Skwarka złożył kontrwniosek mówiąc: „Nie wiem po co przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej ten projekt. Dwa tyg. temu słyszałem w mediach wyniki kontroli, a Radzie Miejskiej tego nie podano. Jeżeli media łodzian poinformowały o wynikach, to po co przedłużać terminy? Jestem przeciwko temu, bo to fikcja”.

Następnie **przewodzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie pierwszy wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVII/898/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” druk BRM 175/2013 w punkcie 18a .

Przy 29 głosach „za”, 8 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** wniosek. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 100** do protokołu.

Następnie **przewodzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie pierwszy wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniająca uchwałę Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 – druk BRM nr 176/2013 **w punkcie 18b.**

Przy 29 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** wniosek /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 101** do protokołu.

Radna p. Ewa Majchrzak poinformowała, iż w powyższym głosowaniu oddała głos „przeciw”, co nie zostało wyświetlone.

Ad pkt 16 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2013-2031 – druk nr 301/2013 wraz z autopoprawkami.

Projekt uchwały przedstawił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Projekt uchwały zawiera 4 autopoprawki. Czwarta dot. kwestii zmiany w 2014 r. prognozowanych dochodów z tytułu podatku od nieruchomości w związku z sytuacją odstąpienia od procedowania zmian uchwał podatkowych na przyszły rok. Jeżeli chodzi o wszystkie autopoprawki i uchwałę podstawową, to w wyniku zmian, które były dokonywane od ostatniej sesji dochody na 2013 r. zmniejszają się per saldo o 23 557 941 zł, wydatki zwiększają się o 9 738 019 zł. W wyniku tych zmian deficyt wzrasta o 33 295 960 zł. Przychody budżetu wzrastają o 130 000 000 zł w części są przeznaczane na sfinansowanie zwiększonego deficytu w części na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów w wysokości 96 704 040 zł. W wyniku tych zmian ulegają zwiększeniu wskaźniki zadłużenia. Po wyłączeniach o 1,3 punkta procentowego. W porównaniu do uchwały z 16 października br., po wyłączeniach wskaźnik ten osiągnąłby poziom 57,51% prognozowanych dochodów. Wskaźnik obsługi wzrasta po wyłączeniach o 2,73 punkty procentowe do poziomu 5,97%. W wyniku zwiększenia deficytu i pokrycia go dodatkowym długiem wzrasta planowana kwota długu o 33 000 000 zł. Biorąc pod uwagę więcej informacji na temat prognoz na rok 2014 ulega dość znacznej korekcie prognoza w części dotyczącej dochodów i wydatków roku 2014. I tak dochody w 2014 r. maleją w stosunku do planów o ponad 62 000 000 zł a wydatki o ponad 28 600 000 zł. Różnica zwiększa deficyt przyszłego roku. Jeżeli chodzi o załącznik dotyczący przedsięwzięć, to jest on przede wszystkim wynikiem zmian proponowanych w druku 301/2013 z uwzględnieniem odrzuconej zmiany związanej z kwestią odszkodowania.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- w których wydziałach nie zostały niedoszacowane wydatki, które spowodowały wzrost deficytu budżetu Miasta o 33 000 000 zł?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, iż wynikało to przede wszystkim z odszkodowań za lokale socjalne na kwotę ponad 960 000 zł, zwrotu nakładów poniesionych na kwotę 3 700 000 zł oraz dodatkowych środków dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w wysokości 1 300 000 zł. Oprócz deficytu, który wynikał ze zmniejszenia dochodów w trzech wydziałach nastąpiło zwiększenie wydatków, które powiększają deficyt. I tak w przypadku Wydziału Budynków i Lokali w wysokości 936 292 zł; Wydziału Majątku Miasta w wysokości 3 748 505 zł oraz MOPS w wysokości 1 340 000 zł. Deficyt wynikający z tych trzech elementów jest pomniejszony zmniejszeniem wydatków w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

Radna, p. Grażyna Gumińska zwróciła uwagę, że po zsumowaniu powyżej przedstawionych kwot nie ma możliwości osiągnięcia 33 000 000 zł deficytu.

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc, że chodzi o kwestię zwiększenia wydatków oraz zmniejszenia dochodów w Zarządzie Dróg i Transportu w wysokości 27 000 825 zł. Są one między innymi związane z opłatami za bilety

MPK – 23 000 000 zł, przystankami autobusowymi - 625 000 zł oraz strefy płatnego parkowania - 4 200 000 zł.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- czy w Wydziale Edukacji jest jakieś niedoszacowanie?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że znaczących zmian w Wydziale Edukacji nie ma. Nie są one na dzień dzisiejszy bilansowane w ramach deficytu.

Następnie wobec braku pytań **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej; Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska; Komisji Edukacji oraz Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej głos zabrała **przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków p. Iwona Boberska**, która poinformowała, że do Komisji wpłynęła poprawka Doraźnej Komisji ds. Nowego Centrum Łodzi dotycząca wykreślenia autopoprawki z dnia 23 października br. i odpowiednich zmian w tabelach.

W imieniu Prezydenta Miasta **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** zaapelował o odrzucenie powyższej poprawki.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez Doraźną Komisję ds. Nowego Centrum Łodzi dotyczącą wykreślenia autopoprawki z dnia 23 października br. i odpowiednich zmian w tabelach.

Przy 23 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższą poprawkę**.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 102** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 301/2013 wraz z autopoprawkami i przyjętą poprawką.

Przy 21 głosach „za”, 14 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła uchwałę Nr LXXIII/1537/13** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2013-2031, która stanowi **załącznik nr 103** do protokołu.

Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

16.2. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2013-2031 - druk nr 301/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.) wraz z autopoprawkami i z poprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 21:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Balcerek Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiał Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław		X	
6.	Bliźniuk Paweł	X		
7.	Boberska Iwona	X		
8.	Bogacz Mariusz	X		
9.	Borkowski Jacek	X		
10.	Bors Piotr		X	
11.	Budzińska Joanna	X		
12.	Czyżewski Henryk	X		
13.	Grzeszczyk Marta	X		
14.	Gumińska Grażyna	X		
15.	Jędrzejczak Bożenna		X	
16.	Kacprzak Tomasz	X		
17.	Kaczorowski Andrzej	X		
18.	Kluska Kazimierz		X	
19.	Kopcińska Joanna	X		
20.	Magin Łukasz	X		
21.	Majchrzak Ewa		X	
22.	Michalik Marek		X	
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
24.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
25.	Parulska Magdalena	X		
26.	Rakowski Maciej		X	
27.	Rosset Witold		X	
28.	Skwarka Władysław		X	
29.	Stasiak Krzysztof		X	
30.	Trela Tomasz		X	
31.	Tumilowicz Jarosław	X		
32.	Tyłman Sebastian	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		21	14	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Kepka Karolina	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Telatycki Czesław	X
Razem:		5

Ad pkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia transzy kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym – druk nr 302/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, iż projekt dotyczy zaciągnięcia ostatniej transzy z limitu kredytowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Limit ten określony był z przeznaczeniem na drogi w łącznej wysokości 300 000 000 zł. Kredyt uruchamiany był sukcesywnie poczynając od 2010 r., w którym była przewidziana kwota 75 000 000 zł. Od 2011 r. była to już łączna kwota 225 000 000 zł. W 2012 r. była to kwota 85 000 000 zł a w 2013 r. planowana do uruchomienia kwota 65 000 000 zł. Jest to ostatnia transza kredytu możliwa do uruchomienia do końca bieżącego roku. Planuje się przeznaczyć środki pochodzące z kredytu na wydatki drogowe. Kredyt będzie spłacany w transzach do 2029 r. Jest to najbardziej na dzień dzisiejszy korzystny kredyt, ponieważ oprocentowanie kształtuje się poniżej WIB-oru. Jest to element wykonawczy do uchwały przyjętej przez Radę Miejską 27 grudnia 2012 r., w której elementem pokrycia deficytu były kredyty zaciągnięte na rynku zagranicznym, w tym między innymi w Europejskim Banku Inwestycyjnym.

Następnie wobec braku pytań **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej.

Następnie przystąpiono do prezentacji stanowisk klubowych:

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Jest to kolejne zadłużenie Miasta. Skarbnik Miasta powiedział, że jest to cenny kredyt, ponieważ Miasto będzie za niego mało płaciło, ale przecież kredyt ten trzeba będzie zwrócić, jak i inne. Na dzień dzisiejszy Miasto posiada kredytów podstawowych na kwotę 2 005 000 000 zł, nie wspomnę jeszcze o 600 000 zł. Fakt, że kredyt ten jest tani, ale zawsze jest to kredyt. Dziwię się, ponieważ ostatnio na sesji podrzucano nam 30 500 000 zł na potrzeby placu Wolności. Ogólnie na plac Wolności oraz ul. Piotrkowską przeznaczonych zostanie ponad 70 000 000 zł. Pieniądze te zostaną utopione w błoto. Zaciąganie kolejnego kredytu jest życiem na kredyt. Jest to dalsza polityka zadłużania Miasta a mówi się, że jakoś to będzie. Ja nie sądzę, że jakoś to będzie, ponieważ ktoś te pieniądze musi oddać. Po policzeniu okazuje się, że w 2030 r. Miasto będzie miało do spłacenia około 1 000 000 000 zł. Ciekawe kto to odda i jak Miasto będzie wyglądało? Na pewno nie będzie się świeciła żadna latarnia, ponieważ brak będzie środków na prąd. Należy zastanowić się, po co Miastu te pieniądze? Czy po to, że jest to tani kredyt? Nie jest to wliczane do zadłużenia, które mamy. Czy Państwo wiecie, jaka jest prognoza finansowa na koniec roku? Jest to 2 240 000 000 zł. W ciągu jednego roku Miasto zostało zadłużone na 450 000 000 zł. Ja nie chcę Miasta nadal zadłużać. Jeżeli Rada Miejska przegłosuje przedmiotowy projekt uchwały, to ja i tak będę winien. Proszę Państwa Radnych, aby w końcu zaczęli myśleć. Łatwo jest brać, ale trudno jest oddawać. Nie mamy żadnej potrzeby brania kredytu, ponieważ to, co jest w kasie miejskiej wystarczy na rozsądne działanie. Klub Radnych SLD nigdy nie był „za” uchwałą tzw. matką, o której wspomniał skarbnik Miasta. Radni SLD uważali, że każdy kredyt, nawet tani, jest zły. Ponadto należy pamiętać, że w roku bieżącym weźmiemy około 600 000 000 zł kredytu. Dotychczas (tj. 9 miesięcy) Miasto wykonało inwestycji na kwotę 375 000 000 zł. Łatwo jest podejmować decyzje naciskając zielony guzik, ponieważ to nic nie kosztuje. Ja jednak wiem, że to kosztuje i to dużo. Klub Radnych SLD będzie przeciwko nadmiernemu i niepotrzebnemu zadłużaniu

Miasta. A przecież w budżecie Miasta są środki na różnego rodzaju odszkodowania i fanaberie Pani Prezydent, które kosztują Miasto dziesiątki milionów złotych. Może tych fanaberii nie róbmy i nie zaciągamy kredytu”.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Trochę dziwna jest sytuacja, kiedy trzeba polemizować z czymś, co pozostaje na pewnym poziomie abstrakcji, ponieważ nie łączy się z tym, co Rada Miejska już ustanowiła. To nie są żadne dodatkowe pieniądze, ponieważ wynika to z przyjętego przez Radę Miejską budżetu. Prawdą jest, że SLD nie głosowało „za” tym projektem budżetu, będąc konsekwentnym. Tej konsekwencji nie można odmówić SLD. W budżecie Miasta zawarte były cele, na które środki będą przeznaczone tj. trasa Górna, remont ul. Przybyszewskiego, ul. Kopernika. To są te konkretne projekty inwestycyjno – drogowe. To nie ma nic wspólnego z ul. Piotrkowską. Kredyt został już wstępnie zapisany w budżecie, dlatego teraz należałoby zapewnić źródła finansowania. Łodzianie czekają na ul. Kopernika, na ul. Przybyszewskiego i trasę Górna. Skoro na tej drodze zrobiliśmy już kilka kroków, warto zrobić krok kolejny, ponieważ bez tego „budżet się nie zepnie”. Można tworzyć jakieś konstrukcje, powoływać się na inne źródła, ale Rada Miejska podjęła już decyzję, jak budżet ma wyglądać. Patrząc na niektóre z inwestycji np. trasa Górna, to ich historia nie sięga obecnej Pani Prezydent, ponieważ umowa została już wcześniej podpisana. Apelowałbym o tę konsekwencję. Bądźmy poważni”.

Wobec braku innych stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Zawsze konsekwentnie opowiadam się przeciw zadłużaniu Miasta, ponieważ te długi będzie trzeba kiedyś spłacić. Przypomnę, że na tej sali padały pytania, ile w skali roku kosztuje Miasto obsługa wcześniej zaciągniętych kredytów? Nie jest tak, że można wskazać konkretną atrakcyjną inwestycję i powiedzieć, że na to akurat zaciągamy kredyt. Budżet Miasta w sensie ekonomicznym i prawnym jest jednością. Środki znajdujące się po stronie przychodów, to jest tzw. „przykrótka kołdra”, którą Państwo próbujecie z boku na bok przeciągać. Natomiast to, na co zabraknie, to za każdym razem można wskazać inny wydatek. Przy podejmowaniu decyzji budżetowych o finansowaniu określonego projektu przy najbardziej nieracjonalnym projekcie trzeba mieć świadomość, że ten projekt jest w rzeczywistości finansowany z tego kredytu. Ponieważ gdyby tego projektu nie było, to byłyby środki na finansowanie innych projektów. Dlatego też może być mowa o zbędnym remoncie ul. Piotrkowskiej. Zbędnym w tym sensie, iż nie koniecznym do rozpoczynania w roku bieżącym, w którym nie było środków. Na każdą inwestycję należy spojrzeć w ten sposób, że być może jest ta inwestycja finansowana z tego kolejnego kredytu, na który łodzianie narażamy. Przewodniczący Klubu Radnych PO p. M. Walasek mówił na co łodzianie czekają. Jest to prawda, że czekają na taką, czy inną inwestycję drogową, ale na pewno nie czekają na to, aby w perspektywie najbliższych lat spłacać takie zadłużenie, jakie wynika z liczb, o jakich mówił przewodniczący Klubu Radnych SLD W. Skwarka. Czasami z punktu widzenia modelu racjonalnego gospodarza lepiej z rozpoczęciem pewnych inwestycji poczekać rok, dwa lub trzy lata niż rozpoczynać za wszelką cenę, aby zdążyć z jej realizacją do najbliższych wyborów”.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Przewodniczący Klubu Radnych PO M. Walasek apelował o konsekwencję w głosowaniu. Apel ten zapewne uzyska pożądaną odpowiedź ze strony Klubu Radnych Łódź 2020. Wówczas, kiedy byliśmy członkami Klubu PO głosowaliśmy „za” budżetem Łodzi na 2013 r. Elementem budżetu był omawiany obecnie

kredyt oraz emisja obligacji komunalnych. Dlatego też w dniu dzisiejszym konsekwentnie będziemy głosowali „za” projektami uchwał dot. zaciągnięcia kredytu oraz wyemitowania obligacji komunalnych”.

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Myślę, że podczas głosowania nad przedmiotowym projektem uchwały wszyscy wykażą się daleko idącą konsekwencją głosowań nad budżetem Miasta na 2013 rok. Akurat Klub Radnych PiS był „przeciwko” przyjęciu budżetu Miasta. Pokazywałem wówczas, jak olbrzymie jest zadłużenie Miasta, że Łódź jest liderem wśród dużych miast w Polsce, jeśli chodzi o zadłużenie. Inne miasta potrafią sobie w tym zakresie lepiej radzić. Widocznie mamy takiego gospodarza Miasta, który bez zaciągania kredytu nie potrafi. W perspektywie najbliższych miesięcy, czy lat będziemy musieli mówić łodzianom, że będą musieli mieć ograniczony dostęp do dóbr, gdyż Miasto będzie zmuszone do spłacania zaciągniętych kredytów. Nikt tego łodzianom nie powie, ponieważ chcemy budować i pokazać się przy przecinaniu wstęgi itd. Smutne są jednak konsekwencje, kiedy trzeba spłacać kredyt. Dlatego też przewidując konsekwencje związane ze spłatą kredytów Klub Radnych PiS będzie konsekwentnie głosował „przeciwko” zaciąganiu kredytu oraz emitowaniu obligacji”.

Radny, p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Bardzo długo przewodniczący Klubu Radnych SLD mówił o finansach Łodzi, a ja chciałbym przypomnieć, że to nie Klub SLD czy Platformy Obywatelskiej ani PiS mimo wykresów ostatnio oceniły stan finansów Miasta, tylko uczyniła to w ubiegłym tygodniu Agencja raitingowa S&P. Pozytywnie oceniono finanse Łodzi na poziomie „BBplus” dodając, że sytuacja w Mieście jest stabilna. Następnie jeżeli chodzi o remont ulicy Piotrkowskiej, to jest to realizacja przyjętej przez Radę Miejską Strategii rozwoju ulicy Piotrkowskiej. Warto również podkreślić, że na chwilę obecną nie będzie przebudowy placu Wolności ze względu na niewystarczające środki. Dlatego też kurs obrany przez władze Miasta, Panią Prezydent oraz Radę Miejską uchwalającą budżet Miasta jest słuszny i potwierdzony wysoką oceną niezależnej firmy raitingowej”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Maciej Rakowski**, który powiedział m.in.: „Nie, nie przekonywałem, iż remont ulicy Piotrkowskiej był niepotrzebny, tylko wskazywałem, że nie było Miasta w tym momencie na niego stać. Natomiast odnosząc się do wysokiej oceny raitingowej, to można się na takie wysokie oceny powoływać i zadłużać Miasto, ale nie chciałbym, abyście Państwo doczekali sytuacji, w której przedmówca będzie na sali obrad głosował, a w tym czasie komornik zabierał krzesło spod siedzenia”.

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Chciałbym zaapelować o nieprowadzenie retorycznych popisów. Wszystkie rzeczy, o których jest mowa można bardzo szybko zweryfikować. I tak w najnowszym rankingu Wspólnoty przeprowadzonym odnośnie finansów samorządów miast wojewódzkich największe zadłużenie ma Toruń – 84,82% dochodów budżetowych, Bydgoszcz – 68,73%, Poznań – 67,32%. W gronie tych miast Łodzi nie ma. Zatem apelowałbym o niebicowanie swojego Miasta, ponieważ takie działania jest niegodne. Podane zostały nieprawdziwe dane, jeżeli chodzi o zadłużenie Łodzi. Ponadto chciałbym Państwu Radnym podziękować za konsekwencje w głosowaniu, szczególnie Klubowi Radnych Łódź 2020. Na zakończenie wypowiedzi chciałbym podkreślić, że to nie jest tak, że z tych pieniędzy można sfinansować wszystko. Ponieważ gdyby Miasto nie wykazało się pewnymi inwestycjami drogowymi, tych konkretnych pieniędzy i tej konkretnej linii kredytowej by nie było. Można oczywiście tworzyć pewne konstrukcje na potrzeby

wyvodu, ale nie zmieni to faktu. Bez faktu budowy określonych dróg w Mieście nie można byłoby tych pieniędzy wziąć”.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Jestem zauroczony elegancją Klubu Radnych Łódź 2020, ponieważ obligacje, o których będzie mowa nie mają nic wspólnego z uchwaleniem budżetu na 2013 r., gdyż są to nowe obligacje. Zatem nie będzie to konsekwencja, tylko chęć poparcia dalszego zadłużania Łodzi. Ponadto nigdy nie mówiłem, że Łódź jest miastem najbardziej zadłużonym, ponieważ Pabianice są zadłużone na ponad 70 %, nie wspomnę już o Zgierzu. Ja natomiast mówiłem o wysokości zadłużenia. I tak Zgierz posiada 50 000 000 zadłużenia i znajduje się na krawędzi bankructwa. Łódź ma natomiast 2 200 000 000 zł. Oczywiście Miasto jest większe, ale i kwota zadłużenia też jest większa. Przecież nikt nam tego długu nie może sprolongować. Łatwo jest mówić, że coś weźmiemy, że coś zrobimy. A przecież nie zrobimy, ponieważ to, co znajduje się w budżecie Miasta i tak nie zostanie wykonane. Czyli inwestycji zaplanowanych w budżecie nie wykonamy, ale kredyty Miasto zaciąga. Przecież takie kredyty już braliśmy, a teraz drugi raz będziemy zaciągali np. na trasę Górna? W budżecie Miasta na 2013 r. to już było. Czy oznacza to, że dwa razy będziemy finansowali tę samą inwestycję, płacili dwa razy fakturę za tą samą rzecz? Przecież Rada Miejska już to uchwaliła i Pani Prezydent Miasta już te pieniądze posiada. Po co zatem te dodatkowe 65 000 000 zł?”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Piotr Adamczyk**, który powiedział m.in.: „Nawiązując do wypowiedzi radnego p. M. Walaska chciałbym wyjaśnić, że kiedy mówiłem o wykresach, to przypominałem sytuację z końca ubiegłego roku, kiedy jedynym miastem wyprzedzającym Łódź, jeżeli chodzi o zadłużenie, była Bydgoszcz. Dzisiaj być może sytuacja się zmieniła, ale tak naprawdę, to tę sytuację będzie można ocenić, kiedy bieżący rok budżetowy zostanie zamknięty i będzie oceniane wykonanie budżetu Miasta. Dzisiaj nie można się chwalić, że na jakimś półmetku jakieś miasta wyprzedziły Łódź, ale też nie można porównywać do takich miast, jak Zgierz czy Ozorków. Łódź ma inną strukturę”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Mateusz Walasek** mówiąc m.in.: „Ranking Wspólnoty dotyczy właśnie okresu, o którym mówił przedmówca. W pierwszej trójce miast najbardziej zadłużonych Łodzi nie ma. Ponadto w moich wystąpieniach ani razu nie padło słowo partii i nie mówiłem o wyborach”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji jej podsumowania dokonał **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym zaapelować o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały i podkreślić, iż uchwały te są wykonawczymi do uchwały budżetowej. Jeżeli w budżecie Miasta zapisano zaciągnięcie kredytu na rynkach zagranicznych, to bez wykonawczej uchwały Rady Miejskiej nie można byłoby takiego kredytu zaciągnąć. Nie jest to kwestia zaciągania po raz drugi tego samego kredytu. Jest to jedynie potwierdzenie w uchwale szczegółowych warunków uruchomienia kredytu”.

Następnie **przewodzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 302/2013.

Przy 24 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1538/13** w sprawie zaciągnięcia transzy kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym, której treść stanowi **załącznik nr 104** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony został poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia transzy kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym - druk nr 302/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 21:31

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Balcerk Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiak Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław		X	
6.	Biliński Paweł	X		
7.	Boberska Iwona	X		
8.	Bogacz Mariusz	X		
9.	Borkowski Jacek	X		
10.	Bors Piotr		X	
11.	Budzińska Joanna	X		
12.	Czyżewski Henryk	X		
13.	Grzeszyk Marta	X		
14.	Gumińska Grażyna	X		
15.	Hubert Bogusław	X		
16.	Jędrzejczak Bożenna		X	
17.	Kacprzak Tomasz	X		
18.	Kaczorowski Andrzej	X		
19.	Kluska Kazimierz		X	
20.	Kopcińska Joanna	X		
21.	Kępka Karolina	X		
22.	Magin Łukasz	X		
23.	Markwant Rafał		X	
24.	Michalik Marek		X	
25.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
26.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
27.	Parulska Magdalena	X		
28.	Rakowski Maciej		X	
29.	Rosset Witold	X		
30.	Skowarka Władysław		X	
31.	Stasiak Krzysztof		X	
32.	Trela Tomasz		X	
33.	Tumilowicz Jarosław	X		
34.	Tyłman Sebastian	X		
35.	Walasek Mateusz	X		
36.	Wieczorek Adam	X		
37.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	13	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Telatycki Czesław	X
Razem:		2

Ad pkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych miasta Łodzi – druk nr 303/2013.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, iż projekt dotyczy emisji obligacji komunalnych miasta Łodzi. Jest to element wykonawczy do budżetu Miasta. Proponuje się uruchomienie obligacji, które będą spłacane w transzach maksymalnie o okresie wykupu 10 letnim w latach 2019 – 2023. Kwota 33 295 960 zł będzie przeznaczona na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu 2013 r. Natomiast kwota 96 704 040 zł zostanie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów z lat 2015 - 2021, aby dostosować możliwości spłaty do nowych wskaźników długu, który będzie obowiązywał od 2014 r.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- czy sprawa emisji obligacji ujęta została w budżecie Miasta na 2013 rok?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że jest.

Radny, p. Władysław Skwarka ponownie zapytał:

- czy obligacje, których dotyczy przedmiotowy projekt uchwały ujęte są w budżecie roku 2013?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że są ujęte w wyniku przyjęcia uchwały opisanej w druku nr 300/2013.

Radny, p. Władysław Skwarka ponownie zapytał:

- czy obligacje, których dotyczy przedmiotowy projekt uchwały ujęte zostały w budżecie roku 2013 przyjętego przez Radę Miejską w grudniu 2012 r.?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że w budżecie tym ujęte były inne obligacje na kwotę 307 000 000 zł. Ponadto planowany był pewien zakres inwestycyjny, który dzięki zaproponowanym obligacjom zostanie sfinansowany.

Wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, która nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Bardzo słusznie radny p. W. Skwarka zadawał pytania. Ponieważ trzeba posiadać odrobinę uczciwości. Jeśli apelujemy o konsekwencję twierdząc, że jeżeli ktoś głosował „za” budżetem roku 2013 powinien również głosować „za” przedmiotowym projektem uchwały, gdyż jest to kwestia wykonawcza. To nie jest prawda. Jest to półprawda, ponieważ obligacje, których dotyczy przedmiotowy projekt uchwały są na

kwotę wyższą o około 30 000 000 zł, od pierwotnie zapisanych w budżecie roku 2013. De facto przeznaczone są na pokrycie zwiększonego deficytu Miasta”.

Następnie wobec braku dalszych głosów w dyskusji, braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 303/2013.

Przy 22 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1539/13** w sprawie emisji obligacji komunalnych miasta Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 105** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony został poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych miasta Łodzi - druk nr 303/2013 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 23.10.2013 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 21:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Balcerek Jerzy		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiał Małgorzata	X		
5.	Berger Jarosław		X	
6.	Bliźniuk Paweł	X		
7.	Boberska Iwona	X		
8.	Bogacz Mariusz	X		
9.	Bors Piotr		X	
10.	Budzińska Joanna	X		
11.	Czyżewski Henryk	X		
12.	Grzeszczyk Marta	X		
13.	Gumińska Grażyna	X		
14.	Hubert Bogusław	X		
15.	Jędrzejczak Bożenna		X	
16.	Kacprzak Tomasz	X		
17.	Kaczorowski Andrzej	X		
18.	Kluska Kazimierz		X	
19.	Kopcińska Joanna	X		
20.	Kepka Karolina	X		
21.	Magin Łukasz	X		
22.	Markwant Rafał		X	
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
24.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
25.	Parulska Magdalena	X		
26.	Rakowski Maciej		X	
27.	Rosset Witold		X	
28.	Skwarka Władysław		X	
29.	Stasiak Krzysztof		X	
30.	Trela Tomasz		X	
31.	Tumilowicz Jarosław	X		
32.	Tyłman Sebastian	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		22	13	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Borkowski Jacek	X
3.	Michalik Marek	X
4.	Telatycki Czesław	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zgłosił wniosek formalny o łączne procedowanie **punktów 18a i 18b** porządku obrad dotyczących rozpatrzenia projektów uchwał związanych ze zmianą terminów zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK (**druk BRM nr 175/2013**) oraz nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 (**druk BRM nr 176/2013**).

Po czym poddał wniosek pod głosowanie.

Przy **28** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek**.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 106** do protokołu.

Ad pkt 18a - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVII/898/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” – druk BRM nr 175/2013.

Ad pkt 18b - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 – druk BRM nr 176/2013.

Jako projektodawca głos zabrała **przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Kopcińska**, która poinformowała, że pierwszy z przedmiotowych projektów uchwał dotyczy zmiany uchwały Nr XLVII/898/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” poprzez przesunięcie terminu przedstawienia wyników kontroli do 30 listopada 2013 r. Projekt uchwały powstał na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Drugi z projektów uchwał dotyczy zmiany uchwały Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 poprzez przesunięcie terminu przedstawienia wyników kontroli do 30 listopada 2013 r. Projekt uchwały powstał na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.

Następnie wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej, propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał w pierwszej kolejności pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 175/2013.

Przy 28 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1540/13** zmieniającą uchwałę Nr XLVII/898/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn.: „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK”, której treść stanowi **załącznik nr 107** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony został poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18A.2. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVII/898/2012 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli zadania pn. „Utrzymanie czystości na drogach i terenach gminnych oraz utrzymanie czystości na przystankach MPK” - druk BRM nr 175/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 21:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Balcerk Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiał Małgorzata	X		
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Boberska Iwona	X		
7.	Bogacz Mariusz	X		
8.	Borkowski Jacek	X		
9.	Budzińska Joanna	X		
10.	Czyżewski Henryk	X		
11.	Grzeszczyk Marta	X		
12.	Hubert Bogusław	X		
13.	Jędrzejczak Bożenna	X		
14.	Kacprzak Tomasz	X		
15.	Kaczorowski Andrzej	X		
16.	Kluska Kazimierz	X		
17.	Kopcińska Joanna	X		
18.	Kepka Karolina	X		
19.	Magin Łukasz	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Parulska Magdalena	X		
22.	Rakowski Maciej			X
23.	Rosset Witold	X		
24.	Skwarka Władysław		X	
25.	Stasiak Krzysztof	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Tylman Sebastian	X		
28.	Walasek Mateusz	X		
29.	Wieczorek Adam	X		
30.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		28	1	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Gumińska Grażyna	X
3.	Michalik Marek	X
4.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
Razem:		4

W dalszej kolejności **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 176/2013.

Przy 27 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXXIII/1541/13** zmieniającą uchwałę Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12, której treść stanowi **załącznik nr 108** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony został poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

188. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LXI/1287/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli odnośnie nieegzekwowania przez Urząd Miasta Łodzi należności wynikających z bezprawnego użytkowania działki położonej w Łodzi przy ul. Rajdowej 12 - druk BRM nr 176/2013.

Wyniki zapisano dnia: 2013-10-30, 21:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Balcerek Jerzy	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bartosiał Małgorzata	X		
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Boberska Iwona	X		
7.	Bogacz Mariusz	X		
8.	Borkowski Jacek	X		
9.	Budzińska Joanna	X		
10.	Czyżewski Henryk	X		
11.	Grzeszczyk Marta	X		
12.	Hubert Bogusław	X		
13.	Jędrzejczak Bożenna	X		
14.	Kacprzak Tomasz	X		
15.	Kaczorowski Andrzej	X		
16.	Kluska Kazimierz	X		
17.	Kopcińska Joanna	X		
18.	Kepka Karolina	X		
19.	Magin Łukasz	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Parulska Magdalena	X		
22.	Rakowski Maciej			X
23.	Rosset Witold	X		
24.	Skwarka Władysław		X	
25.	Stasiak Krzysztof	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Tylman Sebastian	X		
28.	Walasek Mateusz	X		
29.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		27	1	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Gumińska Grażyna	X
3.	Michalik Marek	X
4.	Zewald Wiesława	X
Razem:		4

Punkt 19 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk nr 298/2013 zdejęty z porządku obrad.

Punkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych – druk nr 299/2013 zdejęty z porządku obrad.

Punkt 20a - przeniesiony do pkt 10b

Punkt 21 - przeniesiony do pkt 6

Ad pkt 22 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi o analizie oświadczeń majątkowych złożonych w okresie od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r. przez osoby pełniące funkcje publiczne w miejskich jednostkach organizacyjnych i w organach zarządzających gminnymi osobami prawnymi oraz osoby wydające decyzje administracyjne.

Informacja Prezydenta Miasta Łodzi o analizie oświadczeń majątkowych złożonych w okresie od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r. przez osoby pełniące funkcje publiczne w miejskich jednostkach organizacyjnych i w organach zarządzających gminnymi osobami prawnymi oraz osoby wydające decyzje administracyjne została złożona do protokołu i stanowi **załącznik nr 109** do protokołu.

Ad pkt 23 - Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Łodzi o analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Rady Miejskiej w Łodzi do dnia 30 kwietnia 2013 r. według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r.

Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Łodzi o analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Rady Miejskiej w Łodzi do dnia 30 kwietnia 2013 r. według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r. została złożona do protokołu i stanowi **załącznik nr 110** do protokołu.

Ad pkt 24 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi podjętych podczas obrad LXXI sesji w dniu 9 października br. oraz LXXII sesji w dniach 16 i 23 października 2013 r. stanowi **załącznik nr 111** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami tj. od 22 do 28 października 2013 r. stanowi **załącznik nr 112** do protokołu.

Ad pkt 25 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącej Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami stanowi **załącznik nr 113** do protokołu.

Ad pkt 26 - Zapytania i wolne wnioski.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu w ramach zapytań i wolnych wniosków.

Ad pkt 27 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zamknął LXXIII sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 21.40, dziękując wszystkim za udział w obradach. Jednocześnie poinformował, iż 8 listopada br. o godz. 11,00 odbędzie się uroczystość wręczenia Odznak „Za Zasługi dla Miasta Łodzi”.